

JoIN

ROZPRAWY UBEZPIECZENIOWE

Konsument na rynku usług finansowych

Journal of Insurance, Financial Markets & Consumer Protection

Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawie kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej
a prawidłowa implementacja jurysdykcyjna dyrektywy 93/13/EWG

Dawid Rogoziński

Możliwość wykorzystania telematyki w ubezpieczeniach komunikacyjnych floty pojazdów

Konrad Owsiański

Identyfikacja przez ekspertów ubezpieczeniowych zagrożeń związanych z użytkowaniem
roweru

Maciej Jakubowski

Wymiar ekonomiczny wpływu przyjętej metody rozliczenia kosztów lakierowania na proces
kalkulowania kosztu naprawy powypadkowej pojazdu

Wojciech Lewicki

Depozyty osób fizycznych oraz system ich gwarantowania w rosyjskim systemie bankowym

Dawid Banaś

Ubankowienie społeczeństwa a rozwój sektora bankowego w Polsce

Emilia Stola



ROZPRAWY UBEZPIECZENIOWE. Konsument na rynku usług finansowych
Journal of Insurance, Financial Markets and Consumer Protection

Komitet Redakcyjny

Joanna Rutecka-Góra, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie (redaktor naczelny),
j.rutecka@rf.gov.pl

Sylwester Białowas, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu (zastępca redaktora naczelnego,
redaktor tematyczny)

Kamila Bielawska, Uniwersytet Gdański (zastępca redaktora naczelnego, redaktor tematyczny)

Małgorzata Maliszewska, Akademia Finansów i Biznesu Vistula (redaktor tematyczny)

Sonia Buchholtz, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie (sekretarz redakcji),
s.buchholtz@rf.gov.pl

Rada Naukowa

Małgorzata Iwanicz-Drozdowska
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Polska
(przewodnicząca)

Franklin Allen
Imperial College London, UK

Aleksander Daszewski
Biuro Rzecznika Finansowego, Polska

Paul H. Dembinski
Observatoire de la Finance, Szwajcaria

Elsa Fornero
Università degli Studi di Torino, Włochy

Krzysztof Jackowicz
Akademia Leona Koźmińskiego, Polska

Jacek Lisowski
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Polska

Anna Majtánová
Ekonomická univerzita v Bratislave, Słowacja

Krzysztof Ostaszewski
Illinois State University, USA

Stanisław Rogowski
Rzecznik Ubezpieczonych w latach 1995-2007,
Polska

Ján Šebo
Univerzita Mateja Bela v Banskej Bystrici,
Słowacja

Andrzej Sławiński
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Polska

John A. Turner
Pension Policy Center, USA

Daniela Vandone
Università degli Studi di Milano, Włochy

Aleksandra Wiktorow
Rzecznik Finansowy, Polska

Recenzenci

Lista recenzentów dostępna jest na stronie Rozpraw Ubezpieczeniowych: <https://rf.gov.pl/ru/>.

Redakcja językowa w jęz. polskim

Modestia Katarzyna Sarna

Redakcja językowa w jęz. angielskim

Agnieszka Rolska

Redakcja statystyczna

Tadeusz Bednarski

Korekta

Sonia Buchholtz

Wydawca

© Copyright by Rzecznik Finansowy, Fundacja Edukacji Ubezpieczeniowej, Warszawa 2018

Czasopismo jest wpisane do części B wykazu czasopism naukowych MNiSW (7 pkt)

Wersja pierwotna tekstów znajduje się w niniejszym zeszycie. Pełna wersja publikacji jest także dostępna na stronach: www.rf.gov.pl/ru oraz www.rf.gov.pl/join.

ISSN 1896-3641

Nakład 250 egz. Czasopismo dystrybuowane bezpłatnie.

Druk: Wydawnictwo TiO

Spis treści

Rozprawy i artykuły

Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawie kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej a prawidłowa implementacja jurysdykcyjna dyrektywy 93/13/EWG <i>Dawid Rogoziński</i>	3
Możliwość wykorzystania telematyki w ubezpieczeniach komunikacyjnych floty pojazdów <i>Konrad Owiński</i>	22
Identyfikacja przez ekspertów ubezpieczeniowych zagrożeń związanych z użytkowaniem roweru <i>Maciej Jakubowski</i>	37
Wymiar ekonomiczny wpływu przyjętej metody rozliczenia kosztów lakierowania na proces kalkulowania kosztu naprawy powypadkowej pojazdu <i>Wojciech Lewicki</i>	56
Depozyty osób fizycznych oraz system ich gwarantowania w rosyjskim systemie bankowym <i>Dawid Banaś</i>	67
Ubankowienie społeczeństwa a rozwój sektora bankowego w Polsce <i>Emilia Stola</i>	81

Contents

Articles

The Polish Supreme Court's case-law in cases concerning loans indexed with the exchange rate of a foreign currency and the correct judicial implementation of Directive 93/13/EEC <i>Dawid Rogoziński</i>	3
Possibility of telematics usage on motor fleet insurance <i>Konrad Owsński</i>	22
The identification of the bike using – related threats by the insurance experts <i>Maciej Jakubowski</i>	37
Economic dimension of the influence of adopted method of varnishing calculation on the cost estimation of the post-accident vehicle repair <i>Wojciech Lewicki</i>	56
Deposits of natural persons and their guarantee system in the Russian banking system <i>Dawid Banaś</i>	67
The use and access to banking services vs the development of banking sector in Poland <i>Emilia Stola</i>	81

Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawie kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej a prawidłowa implementacja jurysdykcyjna dyrektywy 93/13/EWG

Dawid ROGOZIŃSKI¹
Uniwersytet Gdański

Złożono: 21 stycznia 2018; Zaakceptowano do druku: 16 lipca 2018; Opublikowano: 31 stycznia 2019

Streszczenie. Problem kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej doczekał się uwagi sądów: na szczeblu krajowym – kilku wyroków Sądu Najwyższego, a na szczeblu unijnym – orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości UE. Wyrok tego ostatniego w sprawie *Andriuc przeciwko Banca Românească* C-186/16 powinien stać się punktem odniesienia dla prawidłowej oceny prawnej umów kredytowych przenoszących w całości ryzyko długoterminowych wahań kursów waluty obcej na kredytobiorców-konsumentów. W niniejszej pracy w syntetyczny sposób wskazano na sposób kształtowania mechanizmów indeksacyjnych i denominacyjnych w umowach kredytowych wykorzystywanych w praktyce i podkreślono najbardziej newralgiczne kwestie będące kanwą toczących się sporów sądowych. Autor, analizując dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie, stawia tezę o błędnej i niekompletnej wykładni przepisów krajowych implementujących dyrektywę 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Krytycznie ocenia przede wszystkim wyłaniające się z tych orzeczeń wnioski o dopuszczalności rozciągnięcia skutków prawnych tzw. ustawy antyspreadowej na sytuację prawną kredytobiorców, którzy zaciągnęli zobowiązania przed jej wejściem w życie, oraz zaproponowane metody usuwania skutków abuzywności kwestionowanych klauzul – sprowadzające się do ich zastępowania przepisami prawa wekslowego lub odpowiednio stosowanymi innymi nieuczciwymi warunkami umownymi.

Słowa kluczowe: klauzule niedozwolone, kredyt indeksowany kursem waluty obcej, kredyt denominowany kursem waluty obcej, ochrona konsumenta usług finansowych, ryzyko kredytowe, waloryzacja zobowiązań.

Kody JEL: D18, D14, G21, K12.

¹ Kontakt z autorem: Dawid Rogoziński, Uniwersytet Gdański, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Prawa Cywilnego, ul. Bażyńskiego 6, 80-309 Gdańsk, e-mail: dawid@rogozinski.eu.

1. Wstęp

Począwszy od grudnia 2004 r., w krajach Europy Środkowo-Wschodniej coraz bardziej popularne stawały się tzw. kredyty walutowe (*de facto* zaś głównie kredyty denominowane lub indeksowane do waluty obcej). W Polsce stanowiły one ok. 40% portfela kredytowego banków komercyjnych (według stanu na kwiecień 2011 r.) [Europejska Rada ds. Ryzyka Systemowego 2011, s. 8–9]. Wynikowi temu daleko do danych statystycznych obrazujących ten trend w innych krajach nadbałtyckich tzw. nowej Unii (na Łotwie kredyty walutowe stanowiły w tym czasie ponad 90% kredytów udzielanych konsumentom, na Litwie nieco poniżej 80% [Europejska Rada ds. Ryzyka Systemowego 2011, wykres 2]²), jednakże struktura portfela kredytowego w Polsce była bardziej niepokojąca – ok. dwóch trzecich kredytów walutowych waloryzowanych było walutą inną niż euro [Europejska Rada ds. Ryzyka Systemowego 2011, wykres 2]. Zdarzały się kredyty indeksowane lub denominowane do jena czy korony szwedzkiej, ale zdecydowanie dominowały te, które za miernik zobowiązania kredytobiorców przyjmowały franka szwajcarskiego. Radykalna deprecjacja złotówki wobec franka szwajcarskiego doprowadziła do materializacji wszelkich ryzyk związanych z zaciąganiem zobowiązań waloryzowanych kursem waluty obcej [Jurkowska-Zeidler 2016, s. 132; Adamczyk, Czabański 2018, s. 32–33]. Niektórzy konsumenci nie podoleli konsekwencjom ekonomicznym wynikającym z takiego stanu rzeczy i szukając ochrony prawnej, zaczęli kwestionować (w powództwach przeciwegzekucyjnych albo w toku postępowań o zapłatę) postanowienia dotyczące jednostronnego ustalania przez bank kursu waluty obcej albo cały mechanizm waloryzacji – swoje zarzuty opierając przede wszystkim na art. 385¹ i nast. k.c. Inni – w ślad za coraz bardziej przychylnym konsumentom trendem orzecznictwem – ruszyli z indywidualnymi powództwami o zapłatę (zwrot tzw. nadpłaconych rat) i ustalenie sposobu wykonywania umowy na przyszłość.

Tymczasem orzecznictwu krajowemu wciąż zdecydowanie daleko do jednolitości rozstrzygnięć zarówno co do istoty problemu (abuzywności postanowień waloryzacyjnych), jak i przede wszystkim co do skutków wynikających z przyjętej kwalifikacji prawnej. W dniu 14 lipca 2017 r. (w sprawie II CSK 803/16) Sąd Najwyższy wydał kolejne już orzeczenie w sprawie tzw. frankowiczów, które znów zdaje się stawiać więcej pytań, niż dawać odpowiedzi. Jednak nieco ponad miesiąc później długo wyczekiwane orzeczenie w sprawie rumuńskiej wydał Trybunał Sprawiedliwości UE³. Treść wyroku była niemałym zaskoczeniem po stosunkowo niekorzystnej dla kredytobiorców opinii rzecznika generalnego TS UE⁴.

² Banki komercyjne na Łotwie i w Litwie udzielały jednak głównie kredytów waloryzowanych kursem euro, co wobec przyjęcia – odpowiednio w 2014 i 2015 r. – waluty wspólnotowej przez te kraje nie naraziło kredytobiorców na większe negatywne skutki i mogło mieć w związku z tą okolicznością ekonomiczne uzasadnienie.

³ Wyrok TS UE z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, *Ruxandra Paula Andriuciu i in. przeciwko Banca Românească SA*, ECLI:EU:C:2017:703.

⁴ Opinia Rzecznika Generalnego Nilsa Wahla przedstawiona w dniu 27 kwietnia 2017 r. w sprawie C-186/16, *Andriuciu przeciwko Banca Românească*; ECLI:EU:C:2017:313.

W niniejszym opracowaniu krytyce poddane zostaną wnioski wyprowadzone przez Sąd Najwyższy w dotychczasowych rozstrzygnięciach w sprawach z zakresu roszczeń konsumentów wysuwanych na tle kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej – w szczególności ocena wpływu tzw. ustawy antyspreadowej na roszczenia konsumentów-kredytobiorców oraz dopuszczalności zastępowania nieuczciwych postanowień wzorca przepisami prawa wekslowego lub odpowiednio stosowanymi – ale również abuzywnymi – warunkami umownymi. Omówione zostaną kryteria sądowej kontroli, na jakie wskazuje Trybunał Sprawiedliwości UE w orzeczeniu z dnia 20 września 2017 r. – w szczególności wynikające z obowiązku sądu *a meriti* do prowadzenia incydentalnej kontroli postanowień wzorca umowy z urzędu. Wypunktowane zostaną pominięte przez Sąd Najwyższy dyrektywy interpretacyjne wynikające z linii orzeczniczej kształtowanej konsekwentnie przez Trybunał Sprawiedliwości UE na tle wykładni przepisów dyrektywy 93/13/EWG⁵.

2. Orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie *Andriuc i in. przeciwko Banca Românească* (C-186/16)

W latach 2007–2008 Banca Românească udzielał konsumentom w celu nabycia nieruchomości, restrukturyzacji zobowiązań lub zaspokojenia innych potrzeb osobistych kredytów we frankach szwajcarskich, mimo że nie wykazywali oni dochodów w tej walucie. Zgodnie z postanowieniami umownymi kredytobiorcy byli zobowiązani spłacać raty kredytowe we frankach szwajcarskich, wskutek czego ryzyko kursowe powodujące wzrost rat w wypadku obniżenia kursu wymiany lei rumuńskich w stosunku do franków szwajcarskich pozostawało w pełni po ich stronie. Ponadto umowy te zawierały dwa warunki pozwalające bankowi – w razie niewykonywania lub nienależytego wykonywania zobowiązań przez kredytobiorców – obciążyć ich rachunek, dokonując wymiany wszystkich środków dostępnych na ich rachunku na walutę umowy według kursu wymiany stosowanego przez bank w dniu tej operacji.

Powodowie w postępowaniu głównym wystąpili do sądów rumuńskich z żądaniem stwierdzenia nieważności kwestionowanych warunków i ustalenia przez bank nowego harmonogramu spłat, przewidującego przewalutowanie kredytów na leje rumuńskie według kursu wymiany obowiązującego w momencie zawarcia spornych umów kredytu. Kredytobiorcy podnosili przy tym, że przy zawieraniu umów bank zaprezentował swój produkt w zniekształcony sposób, uwypuklając jedynie korzyści, jakie konsumenci mogli z niego czerpać, bez ukazania potencjalnego ryzyka, jego prawdopodobieństwa i skutków jego materializacji. Rumuński sąd apelacyjny zwrócił się do Trybunału Sprawiedliwości UE z trzema pytaniami prejudycjalnymi zmierzającymi do ustalenia, czy postanowienia umowne, takie jak badane w postępowaniu głównym, określają główne świadczenia stron; czy warunki umowne sprowadzające

⁵ Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L 95/29 z dnia 21 kwietnia 1993 r. z późn. zm.); dalej jako „dyrektywa 93/13/EWG”.

się przede wszystkim do przeniesienia całości ryzyka wahań kursów waluty obcej na konsumentów można uznać za klauzule niedozwolone oraz który moment oceny nieuczciwości warunku umownego należy uznać za miarodajny.

W orzeczeniu Trybunał Sprawiedliwości co prawda uznał (za swym rzecznikiem generalnym), że kwestionowane postanowienia mają charakter warunków określających główne świadczenia stron, a w konsekwencji nie można ich uznać za nieuczciwe, o ile są wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Ten ostatni wymóg jednak Trybunał, na kanwie rozpatrywanej sprawy, nakazał interpretować możliwie szeroko, wskazując że „warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych” [podkr. własne]⁶.

Tym samym Trybunał nie przychylił się do opinii rzecznika generalnego, jakoby wymóg ten nie oznaczał, że przedsiębiorca winien przewidzieć i wyartykułować konsumentowi późniejsze, nieprzewidywalne⁷ zmiany, takie jak wahania kursów wymiany walut, a nadto że w świetle tak, a nie inaczej ukształtowanej umowy miał on ponosić (zamiast konsumenta) ich konsekwencje. Przeciwnie, Trybunał zaznaczył, że „bank musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie”⁸. Nadto Trybunał zauważył, że banki są podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą szczególnego rodzaju, a więc nie może umknąć uwadze sądu rozpatrującego roszczenia konsumentów to, czy z uwzględnieniem fachowej wiedzy instytucji kredytowych ewentualne wahania kursów wymiany walut i ryzyka wynikającego z zaciągnięcia zobowiązań długoterminowych były przez nie do przewidzenia, a więc czy banki dochowały zasady działania wobec kontrahentów w dobrej wierze⁹. Paradygmat ochrony konsumenta w Unii Europejskiej szczególnie znaczenie przyznaje walorowi informacji; to właśnie jej brak (po stronie konsumenta) stanowi – wedle motywów prawodawcy unijnego – najważniejszy czynnik nierównowagi kontraktowej stron. Podobnie jest w kontekście omawianego problemu, gdzie źródłem nieuczciwości kwestionowanych postanowień nie musi być ich tylko gramatyczne brzmienie, czy nawet wyłaniająca się z nich norma postępowania, ale także poziom percepcji stron – ocena, czy konsument, któremu odpowiednia wiedza zostałaby przekazana w sposób kompleksowy i przystępny, zaakceptowałby umowę w takim kształcie w sytuacji,

⁶ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie C-186/16, pkt 2 sentencji.

⁷ Nieprzewidywalność tych zmian jest przedmiotem coraz większych wątpliwości [Barkbu, Li Lian Ong 2010, s. 18].

⁸ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie C-186/16, pkt 50.

⁹ *Ibidem*, pkt 56.

w której miałyby realne szanse na podjęcie indywidualnych negocjacji co do kwestionowanych warunków. Tak też Trybunał wskazał, że „oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie [...] z uwzględnieniem fachowej wiedzy przedsiębiorcy”¹⁰.

3. Kredyty waloryzowane walutą obcą w Polsce

W Polsce w latach 2005–2008 dominowały kredyty, które były jedynie waloryzowane kursem waluty obcej – ich wypłata i każda z rat kapitałowo-odsetkowych realizowane były w złotych, zaś działania związane z „wymianą” waluty dokonywane były wirtualnie – dla celów księgowych¹¹. Wykorzystywano przy tym dwa modele waloryzacji – indeksację lub denominację kwoty kapitału udzielonego kredytobiorcom. Z punktu widzenia tych ostatnich skutki ekonomiczne w zakresie ryzyka wahań kursów waluty obcej, wynikające z wyboru jednego czy drugiego modelu, niczym się od siebie nie różniły [Barembuch 2017, s. 806–809; Liwoch 2017, s. 56].

Przy kredytach denominowanych już w samej treści umowy kwota określona w walucie obcej używana była dla wyrażenia wysokości zobowiązania stron. W dewizach wyrażona więc była kwota udostępnionego kredytobiorcy kapitału i w dewizach miała następować spłata każdej z rat kapitałowo-odsetkowych, z tym zastrzeżeniem, że operacje te miały być dokonywane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej rzekomo „równowartość” wartości określonych w walucie denominacji (miernikiem był kurs kupna/sprzedaży obowiązujący w banku w chwili dokonywania operacji).

W umowach kredytów indeksowanych wartość udostępnionego kredytobiorcy kapitału wyrażona była w złotych, z jednoczesnym zastrzeżeniem, że w dniu uruchomienia kredytu bank dokona księgowej „indeksacji” tej kwoty do wartości dewizowych po kursie kupna obowiązującym w danej chwili w banku. Tak więc wysokość rat kapitałowo-odsetkowych wyrażana była już w walucie indeksacji, a kredytobiorca zobowiązany był utrzymywać na rachunku służącym do obsługi kredytu co najmniej „równowartość” salda złotówkowego (ponownie na podstawie kursu obowiązującego w banku na dzień zapadalności raty).

Nawet więc jeśli, jak starają się podkreślać instytucje kredytowe, nie są one rzeczywistymi beneficjentami wahań na rynku walutowym [Związek Banków Polskich 2013b], oczywiste jest, że oferowanie tak ukształtowanych kredytów było dla nich korzystne ekonomicznie, choćby tylko z przyczyn tkwiących w samym sposobie ukształtowania umowy. Niezmiarkowane *a priori* w treści umowy, niedookreślone

¹⁰ *Ibidem*, pkt 3 sentencji.

¹¹ Ocena, czy instytucje kredytowe rzeczywiście nabywały walutę na poczet zobowiązań waloryzowanych kursem tej waluty, pozostaje poza ramami niniejszego opracowania. Określenie „wirtualne” dla operacji walutowych należy odnosić więc do faktu, że w relacjach między konsumentem a bankiem nie dochodziło do rzeczywistej wymiany dewiz.

korzyści czerpane przez banki na skutek stosowania tzw. spreadów walutowych – w rozumieniu jednak szerszym niż sprowadzonym do prostej różnicy między stosowanym kursem kupna a sprzedaży waluty obcej – niepodważalnie stanowiły istotne źródło ich przychodów. Praktyka ta nadto doprowadziła do zachwiania konkurencyjności ofert – konsument był pozbawiony faktycznej możliwości oceny atrakcyjności warunków proponowanych przez różne banki. W konsekwencji zaś konsumenci nie tylko nie zostali w sposób jednoznaczny i czytelny poinformowani o wszelkich kosztach, jakie będą musieli ponieść z tytułu zaciągniętego kredytu, ale nawet przy odpowiedniej, specjalistycznej wiedzy nie byłoby w stanie kosztów tych w jakikolwiek sposób oszacować. Co najistotniejsze, koszty o których mowa w tym miejscu, choć związane z mechanizmem waloryzacji kursem waluty obcej, nie są konsekwencją zjawisk takich jak wahania na rynku walutowym, ale są skutkiem jednostronnych działań kredytodawców.

O ile stosowanie konstrukcji waloryzacji zobowiązania do waluty obcej jest w doktrynie [Zoll 2005; Mazur 2008; Kawulski 2013] i orzecznictwie¹² dopuszczalne, o tyle nie oznacza to, że takie ukształtowanie stosunku prawnego – chociaż możliwe do utrzymania w świetle pozostałych norm prawa krajowego – nie będzie prowadziło w wybranych przypadkach do aktualizacji dyspozycji art. 385¹ k.c. W umowach o konstrukcji takiej jak opisano wcześniej można odnaleźć dwa autonomiczne źródła tej abuzywności. Ich oczywistość (?) i ciężar gatunkowy są jednak zróżnicowane, toteż uwaga orzecznictwa skupiła się na postanowieniach umów kredytowych, na podstawie których bank stosował w dokonywanych operacjach walutowych jednostronnie ustalany kurs dewiz, przy jednoczesnym braku sprecyzowania obiektywnych mierników służących do jego ustalenia oraz niedookreśleniu dopuszczalnych granic stosowanej przez bank marży kupna/sprzedaży dewiz¹³.

Art. 69 ust. 2 prawa bankowego¹⁴ tworzy normatywny model treści umowy kredytowej, chociaż nie wszystkie elementy w nim wskazane muszą zostać obligatoryjnie w umowie przewidziane. Wśród nich wyróżnić można te, które składają się na ekonomiczną kategorię „ceny” kredytu [Mojak 2000] – prowizje, oprocentowanie i inne należności (opłaty dodatkowe). Prawo bankowe nie definiuje pojęcia prowizji. Chociaż więc występuje w praktyce obrotu najczęściej jako procentowa część kwoty udostępnionej kredytobiorcy i pobierana jest jednorazowo przy uruchomieniu linii kredytowej albo skredytowana w ramach pierwszych rat kapitałowo-odsetkowych (tzw. prowizja przygotowawcza), może ona również przyjąć inne postaci [Bączyk 2017, s. 1186,

¹² Tak m.in.: wyrok SN z dnia 22 stycznia 2016 r. (I CSK 1049/14, Biul. SN 2016, nr 5, s. 12).

¹³ W przypadku kredytów indeksowanych zapis taki sprowadzał się do wskazania, że bank udziela kredytobiorcy kredytu w wysokości [...] PLN, indeksowanego walutą obcą, np. CHF, po kursie kupna wskazanym w tabeli kursów walut obcych stosowanej w banku w dniu dokonywania wypłaty środków. Spłaty zaś następować miały w PLN po przeliczeniu wartości należnej kwoty w CHF według kursu sprzedaży dewiz wyrażonego w tabeli.

W przypadku kredytów denominowanych zaś bank udzielał kredytobiorcom kredytu w wysokości [...] CHF, wypłacając równowartość tej kwoty w PLN według kursu kupna z tabeli kursów walut obcych obowiązującej w dniu operacji w banku. Zasady dokonywania spłat były identyczne jak w przypadku kredytów indeksowanych.

¹⁴ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1876).

1193]. W doktrynie proponuje się niekiedy, by objąć tym pojęciem wynagrodzenie banku za świadczone przez niego czynności bankowe [Pisuliński 2011, s. 382], ale wydaje się, że prowizja nie zawsze musi być bezpośrednio związana z podjęciem przez kredytodawcę jakiegoś działania czy z wykonaniem konkretnej usługi.

Prowizją swoistego rodzaju był też spread walutowy¹⁵. W umowach kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, w których miernikiem kursu tej waluty są wartości wskazane w bankowych tabelach, z jednej strony powiększał on wartość salda zadłużenia (wyrażonego w walucie obcej dla celów księgowych) wobec środków rzeczywiście pozostawionych do dyspozycji kredytobiorcy, z drugiej wpływał w ten sposób na wysokość odsetek (powiększając je), a z trzeciej w końcu zwiększał kwotę rat kapitałowo-odsetkowych wyrażoną w złotówkach. Kurs bankowy *de facto* oczywiście zawierał w sobie wartość nabycia waluty (o ile do niego rzeczywiście dochodziło), jednakże była ona zawsze powiększana o marżę banku stanowiącą już czysty zysk przedsiębiorcy¹⁶ [Kalinowski 2011], *ergo* zwiększając tym samym obciążenie ekonomiczne kredytobiorców (koszty kredytu).

Poza kontrolą kredytobiorców pozostawał przy tym dopuszczalny stopień odchylenia (marża banku) rzeczywiście stosowanych przy wykonywaniu umowy kursów od zobiektywizowanych kryteriów, a ponadto – z uwagi na wielość możliwych rozwiązań – konsensusem kredytobiorców nie zostało w większości przypadków objęte przyjęcie za wartość bazową któregośkolwiek z dostępnych możliwych kryteriów obiektywnych (np. kurs średni NBP albo kurs średni EBC). Bank był więc uprawniony do jednostronnego ustalania stosowanych kursów, które wpływały na wysokość środków pozostawionych do dyspozycji kredytobiorców (kredyty denominowane) albo wartość początkowego salda zadłużenia (kredyty indeksowane). Od takiej obserwacji blisko już do wniosku, że postanowienia takie przewidywały „wyłącznie dla kontrahenta konsumenta jednostronne uprawnienie do zmiany, bez ważnych przyczyn¹⁷, istotnych cech świadczenia” (art. 385³ pkt 19 k.c.). W toku spłaty kredytu kurs ten wyznaczał wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych w części stanowiącej wynagrodzenie kredytodawcy, stąd też analogiczne zapisy umowne uznać należy za przewidujące „uprawnienie kontrahenta konsumenta do określenia lub podwyższenia ceny lub wynagrodzenia po zawarciu umowy” (art. 385³ pkt 20 k.c.). Już z tych powodów klauzule takie mogłyby być uznane za abuzywne. Trudno bowiem sobie wyobrazić bardziej rażące naruszenie interesów ekonomicznych i prawnych konsumenta niż umożliwienie drugiej, silniejszej i profesjonalnej stronie – bankowi – jednostronnego określania należnego mu wynagrodzenia, nadto w swoisty sposób ukrytego przed kredytobiorcą. O ile bowiem w umowach w odpo-

¹⁵ Choć w orzecznictwie przyjęto, iż stanowi on dodatkowe źródło przychodów instytucji kredytowej, która nie świadczy w zamian za spread żadnej rzeczywistej usługi – por. wyrok SN z dnia 14 lipca 2017 r. (II CSK 803/16); wyrok TS UE z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, *Kásler przeciwko Jelzalogbank*, pkt 5–58.

¹⁶ Wyrok SA w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r. (VI ACa 441/13).

¹⁷ Przy czym nawet jeśli takie rzeczywiste i obiektywne przyczyny istniały, to nie zostały one wyartykułowane w żadnym miejscu postanowień umowy, co już *per se* jest w razie wątpliwości klauzulą abuzywną – art. 385³ pkt 4 k.c.

wiedni sposób artykułowana była wysokość oprocentowania (wskaźnik rynkowy, np. LIBOR 3M oraz marża banku), a także prowizja od udzielania kredytu (często nawet elementy te były wyodrębnione – również graficznie – w treści samej umowy), o tyle faktu stosowania przez bank spreadu konsument musiał się domyśleć samodzielnie albo próbować wyprowadzić ten fakt z kompleksowej wykładni umowy, w której informacje o stosowanych przez bank marżach powiększających kurs dewiz były rozproszone lub ich w ogóle nie było.

Brakuje jakiegokolwiek uzasadnienia dla tego działania kredytodawców. Skoro możliwe było określenie wysokości stosowanej marży oprocentowania – w sposób jednoznaczny i wiążący przez cały okres wykonywania umowy, a nadto za kryterium służące utrzymaniu wartości świadczenia w czasie przyjęto obiektywny wskaźnik w postaci referencyjnej wysokości oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym (np. LIBOR 3/6M), a także skoro sprecyzowano też wysokość prowizji (przygotowawczej) obciążającej kredytobiorców, to należało oczekiwać, że w podobny sposób określony w umowie zostanie spread walutowy (np. poprzez określenie procentowych granic „odchylenia” określonego w tabeli bankowej kursu od objętego konsensusem stron, jednego z wielu możliwych obiektywnych – tzn. pozostających poza sferą regulacji banku – wskaźników wartości dewiz)¹⁸. Nie oznacza to konieczności określania *a priori* jego wysokości, podobnie jak nie jest w treści umowy określana co do zasady „na sztywno” część odsetkowa raty kredytu – wystarczy użycie zrozumiałego dla przeciętnie dobrze poinformowanego, uważnego i ostrożnego konsumenta wskaźnika matematycznego (np. procentowego), pozwalającego na oszacowanie tego elementu kosztu kredytu.

Z takim wadliwym ukształtowaniem treści umowy w zakresie wysokości stosowanych spreadów wiążą się bowiem również inne, przedkontraktowe skutki – jak faktyczna niemożność porównania oferty jednej instytucji kredytowej z innymi ofertami na rynku oraz niemożność oceny zakresu przyszłych obowiązków finansowych wynikających z zaciągnięcia zobowiązania. O ile bowiem kredytobiorca był w stanie łatwo porównać, która oferta jest dla niego korzystniejsza w zakresie marży oprocentowania i prowizji (ew. innych kosztów dodatkowych, określonych kwotowo lub procentowo) poprzez proste matematyczne porównanie ich wysokości (bardzo przejrzyste wyartykułowanych w treści umowy), o tyle nie był w żaden sposób w stanie ocenić, jak na atrakcyjność oferty wpływać będzie stosowany spread (o ile w ogóle miał świadomość, że ten będzie przez kredytodawcę stosowany). Bank więc *de facto* miał możliwość skonstruowania łudząco atrakcyjnej oferty, zaniżając wysokość tych elementów swego wynagrodzenia, które konsument mógł łatwo porównywać (dlatego w latach 2004–2009 nie były niczym nadzwyczajnym rezygnacja z prowizji od udzielania kredytu albo wyjątkowo niskie marże oprocentowania), a licząc na zyski z tytułu spreadów. Konsument nie miał więc możliwości racjonalnego i kompleksowego porównania oferty banku z innymi dostępnymi na rynku, a to w związku z rażąco lakoniczną treścią wzorców umów w tym zakresie. Nadto, jak okazało się w toku wykonywania umów, poszczególne instytucje kredy-

¹⁸ Podobnie: wyrok SOKiK z dnia 3 sierpnia 2012 r. (AmC 5344/11).

towe nie stosowały spreadów w stałej proporcji do „kursu obiektywnego”, a więc na ostateczną ich wysokość wpływ mogły mieć dziesiątki czynników (niewyartykułowanych w treści umowy), pozostających poza sferą faktycznej i prawnej kontroli kredytobiorców [Kalinowski 2011].

Skoro też niekwestionowany w doktrynie [Paxford 2013; Sikorski 2015; Bączyk 2017] i orzecznictwie¹⁹ jest pogląd, w którego świetle w sytuacji, gdy bank chce zastrzec w umowie kredytu zmienne oprocentowanie, nie może uczynić tego jedynie blankietowo, ale musi wskazać jednoznaczne, ściśle sprecyzowane kryteria (o charakterze obiektywnym w stosunku do stron) jego zmiany, a także relację między zmianą tych kryteriów a rozmiarem stopy procentowej, to trudno przyjąć za dopuszczalne odstępstwo od tak ukształtowanych wymagań postanowienia przewidujące mechanizm ustalania kursu waluty obcej, do której waloryzowany jest kredyt, skoro kurs ten odgrywa równie doniosłą (o ile nie bardziej wymierną ekonomicznie) rolę w określaniu wysokości przyszłych zobowiązań kredytobiorcy w przypadku kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej.

Dodatkowym, aczkolwiek niewystępującym we wszystkich umowach kredytu – bowiem w poprzednim stanie prawnym²⁰ nieobligatoryjnym ich elementem – działaniem potęgującym dezinformację konsumenta i naruszającym sferę jego interesów ekonomicznych było wskazanie całkowitego kosztu kredytu (dalej: CKK) i/lub rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania (dalej: RRSO), w sposób (co do zasady) nieuwzględniający wysokości stosowanych spreadów. Konsument więc, porównując oferty na podstawie uwidocznionych tam wartości, działał w błędnym przeświadczeniu, że wartości wskazane w ramach CKK lub RRSO stanowią jakiegokolwiek wymierne kryterium kompleksowej oceny ekonomicznej ich atrakcyjności. W niektórych przypadkach „utajone” koszty stanowiły ponad jedną czwartą błędnie wskazanych wartości.

4. Stan *de iudiciis latis*. Wnioski *de idusiis ferendis*

W orzecznictwie zauważony został w końcu problem abuzywności postanowień wzorca odsyłających do jednostronnie wyznaczanego przez bank kursu kupna/sprze-

¹⁹ Uchwała SN z 13 lipca 2006 r. (III SZP 3/06, OSNP 2007, nr 1–2, poz. 35), wyrok SN z dnia 19 maja 1992 r. (III CZP 50/92, OSP 1993, nr 6, poz. 119), wyrok SN z dnia 4 listopada 2011 r. (I CSK 46/11, „Monitor Prawa Bankowego” 2012, nr 5, s. 32–35), wyrok SOKiK z dnia 9 kwietnia 2010 r. (AmC XVII 959/09); por. również uzasadnienie wyroku TK z dnia 15 grudnia 1992 r. (K 6/92, OTK 1992, nr 2, poz. 27).

²⁰ Obowiązek wskazywania w treści umowy kredytu RRSO oraz CKK wprowadzony został ustawą z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 100, poz. 1081 z późn. zm.) i dotyczył wyłącznie umów zawartych z konsumentami do kwoty 80 000,00 zł. Nową ustawą z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 126, poz. 715) rozszerzono zakres przedmiotowy regulacji, obejmując ją kredyty opiewające na kwotę do 255 550,00 zł. Dopiero od dnia 22 lipca 2017 r., w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U. poz. 819) RRSO i CKK stały się obligatoryjnym elementem każdej umowy kredytu hipotecznego zawartej z konsumentem (art. 29 ust. 1 w zw. z art. 3 ustawy).

daży dewiz, jednakże niestety nie wszystkie z powyższych problemów i ekonomicznych skutków stosowania tego typu klauzul zostały dostrzeżone (oraz należycie ocenione). Tak też konstytuuje się w judykaturze Sądu Najwyższego stanowisko, w świetle którego mechanizm ustalania przez bank kursu waluty obcej pozostawiający bankowi swobodę decyzyjną (wobec braku jednoznacznych kryteriów wyznaczania tego kursu) narusza interesy konsumentów i jest rażąco sprzeczny z dobrymi obyczajami²¹. Jeszcze wcześniej w toku abstrakcyjnej kontroli wzorców umownych w tożsamych sprawach wypowiedział się Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie²². Nie brakowało dotąd też orzeczeń korzystnych dla instytucji kredytowych, odrzucających zarzut konsumentów z art. 385¹ k.c.²³

Oczekiwać więc należy, że sama kwalifikacja prawna warunków przewidujących klauzule tego typu nie będzie już rodzić tak wielu wątpliwości, a tym samym obiektem zainteresowania staną się inne newralgiczne kwestie. Na poczet niniejszego opracowania wybrane zostaną trzy z nich: wpływ tzw. ustawy antyspreadowej²⁴ oraz ewentualnych aneksów zawartych na jej podstawie na roszczenia konsumentów, prawidłowe ustalenie skutków abuzywności postanowień indeksacyjnych/denominacyjnych oraz konieczność dokonywania przez sąd z urzędu oceny samego sposobu ukształtowania umowy i przeniesienia całości ryzyka kursowego na kredytobiorców.

4.1. Wpływ ustawy antyspreadowej (i ewentualnych aneksów do umów kredytowych) na aktualność i zasadność roszczeń konsumentów

Wbrew stanowisku wyrażonemu przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2015 r.²⁵ ani tzw. ustawa antyspreadowa, ani też – co było tylko pośrednio przedmiotem rozważań SN – ewentualne zawarcie przez kredytobiorców aneksów do umów na jej podstawie, nie mogą mieć co do zasady żadnego wpływu na zasadność roszczeń i zarzutów opartych na art. 385¹ k.c., a tym bardziej nie mogą pozbawiać konsumentów interesu prawnego w żądaniu ustalenia abuzywności kwestionowanych przez nich postanowień umownych. W orzeczeniu niniejszym całkowicie zignorowano konieczność kompleksowego rozważenia zasięgu oddziaływania na sferę interesów konsumentów kwestionowanych przez nich postanowień umownych, co doprowadziło do nieuzasadnionego rozciągnięcia skutków nowelizacji antyspreadowej²⁶. Skoro bowiem klauzule abuzywne są bezskuteczne *ex lege* i *ex tunc*, to

²¹ Tak: wyrok SN z dnia 22 stycznia 2016 r. (I CSK 1049/14), podobnie wyrok SN z dnia 14 lipca 2017 r. (II CSK 803/16).

²² Por. wyrok SA w Warszawie z dnia 18 września 2013 r. (VI ACa 1600/12) – numer wpisu do Rejestru Klauzul Niedozwolonych: 5622; wyrok SA w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r. (VI ACa 441/13) – numer wpisu: 5734.

²³ Por. np. wyroki SA w Łodzi z dnia 29 marca 2017 r. (I ACa 1233/16), SO w Warszawie z dnia 22 czerwca 2017 r. (XXVII Ca 3477/16), SO w Warszawie z dnia 2 marca 2016 r. (XXV C 1005/15).

²⁴ Ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), dalej: ustawa antyspreadowa.

²⁵ IV CSK 362/14.

²⁶ Zdaje się, że zamysłu takiego nie mieli także projektodawcy ustawy – por. uzasadnienie projektu

przywrócenie im skuteczności w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE wymaga wyrażenia takiej woli przez konsumenta w sposób wyraźny i jednoznaczny, z pełną świadomością skutków prawnych związanych z taką czynnością²⁷.

Należy też mieć na uwadze, że wykonywanie umowy w części odnoszącej się do kredytu niespłaconego – a więc w części objętej tzw. ustawą antyspreadową albo też ewentualnym aneksem do umowy – w sposób bezpośredni jest związane ze wszystkimi czynnościami dokonanymi na podstawie abuzywnych postanowień umowy, a mającymi miejsce przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej czy przez podpisaniem aneksu do umowy. Mechanizm indeksacji lub denominacji ma to do siebie, że aktualizuje każdorazowo (przy obliczaniu każdej raty kapitałowo-odsetkowej) wadliwie dokonaną czynność ustalenia początkowego salda zadłużenia w chwili uruchomienia kredytu. Aneksem ani ustawą antyspreadową nie zostały zaś objęte postanowienia umowy dotyczące wypłaty kredytu i sposobu obliczenia (pierwotnie) wysokości salda początkowego (w przypadku kredytów indeksowanych) lub kwoty rzeczywiście udostępnionej kredytobiorcom (w przypadku kredytów denominowanych). To dlatego w tego typu umowach nie można oddzielić skutków prawnych wynikających z jej wykonywania na okres przed wejściem i po wejściu w życie ustawy antyspreadowej lub przed zawarciem i po zawarciu aneksu, bowiem spłata kredytu następująca po tej chwili, nawet jeśli w zakresie sposobu ustalania wysokości kursu waluty obcej dla oznaczenia należnej kwoty raty kapitałowo-odsetkowej odnosi się do obiektywnego miernika, to nadal bezpośrednio odwołuje się do czynności dokonywanych w oparciu o ustaloną w sposób wadliwy (bezskutecznych *ex lege* i *ex tunc*), zawyżających wysokość salda zadłużenia (wartości nigdy niepozostawionej do dyspozycji kredytobiorcy).

Z tych przyczyn aneksy takie (co do zasady), a tym bardziej sama ustawa antyspreadowa *de facto* niewiele zmieniają w zakresie roszczeń kredytobiorców. Potencjalnie usuwają one abuzywność postanowień, na mocy których bank ustala wysokość waluty obcej w stosunku do kredytu niespłaconego, jednakże w ogóle nie mogą mieć one zastosowania, skoro sankcją bezskuteczności obarczone były już czynności ustalające wartości początkowe dla kolejnych działań księgowych w toku spłaty kredytu. Jeśli więc postanowienia niedozwolone ukształtowały wysokość salda zadłużenia, a następnie wykorzystywane były przez pewien okres (np. kilka lat) w toku spłaty kredytu, to już punkt wyjścia dla ewentualnego mechanizmu „uzdrawiającego” (opartego na aneksie zawartym na podstawie ustawy antyspreadowej) nie może być miarodajny dla właściwego, nieabuzywnego sposobu dalszego wykonywania umowy.

(druk Sejmu VI kadencji, nr 4413), z którego nie wynika, iż miała ona na celu konwalidację czynności prawnych zawartych przed dniem jej wejścia w życie.

²⁷ Wyrok TS UE z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie C-472/11, *Banif Plus Bank Zrt przeciwko Csaba Csipai i Viktória Csipai*, ECLI:EU:C:2013:88, pkt 35: „obowiązkowi ciążącemu na sądzie krajowym, [...] uwzględnienia woli wyrażonej przez konsumenta, jeżeli mając świadomość o niewiążącym charakterze danego nieuczciwego warunku, wskaże on jednak, iż sprzeciwia się temu, aby warunek ten został wyłączony, udzielając w ten sposób wyraźnej i wolnej zgody na dany warunek”.

Gdyby przyjąć inaczej, tak jak sugeruje Sąd Najwyższy w swoim orzeczeniu, należałoby zaakceptować wniosek, w którego świetle tzw. ustawa antyspreadowa zmierzałaby do pozbawienia konsumentów ochrony wynikającej z dyrektywy 93/13/EWG, a ustawodawstwo krajowe przewidywałoby alternatywny mechanizm rzekomego „usuwania” abuzywności postanowień umownych, z jednej strony ograniczający swobodę decyzyjną samych konsumentów, a z drugiej w nieuzasadniony sposób zawężający i zniekształcający sankcję przyjętą przez prawodawcę unijnego, która określać ma przecież minimalny standard ochrony w każdym z państw członkowskich²⁸. Tymczasem w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE podkreśla się – wynikający wprost z dyrektywy – obowiązek zapewnienia przez państwa członkowskie skuteczności i efektywności²⁹ mechanizmów ochronnych przewidzianych w dyrektywie, a nadto zakaz takiej interpretacji przepisów krajowych, która czyniłaby je jedynie iluzorycznymi albo stawiałaby konsumentom nieuzasadnione przeszkody materialno- lub też formalnoprawne w wykonywaniu ich uprawnień³⁰.

W zakresie rozstrzygającej oceny prawnej tych zagadnień należy wyczekiwać orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie C-118/17 *Dunai Zsuzsanna przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt.* (wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym został złożony przez sąd węgierski dnia 7 marca 2017 r.)³¹. Prawodawca węgierski bowiem również zdecydował się na ingerencję ustawową w treść umów kredytowych waloryzowanych kursem waluty obcej, z tym że dokonał tego szerzej – bezpośrednio wpływając *ex lege* na zmianę treści tych umów.

4.2. Skutki abuzywności postanowień przewidujących mechanizm indeksacji/denominacji w oparciu o jednostronnie wyznaczany przez bank kurs waluty obcej

W wyroku z dnia 14 lipca 2017 r. Sąd Najwyższy wykazał się już o wiele dalej idącą, pronunijną wykładnią prawa, zauważając istotne zastrzeżenia i wymogi stawiane sądom krajowym przez Trybunał Sprawiedliwości UE. Niestety, o ile

²⁸ Por. wyroki TS UE z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10, *Jana Pereničová, Vladislav Perenič przeciwko SOS financ, spol. s r. o.*, ECLI:EU:C:2012:144, pkt 34 oraz z dnia 3 czerwca 2010 r. w sprawie C484/08, *Caja de Ahorros y Monte de Piedad de Madrid przeciwko Asociación de Usuarios de Servicios Bancarios*, ECLI:EU:C:2010:309, pkt 28, 29.

²⁹ Por. wyroki TS UE z dnia 21 kwietnia 2016 r. w sprawie C-377/14, *Ernst Georg Radlinger, Helena Radlingerová przeciwko Finway a.s.*, ECLI:EU:C:2016:283, pkt 70–74 oraz z dnia 21 stycznia 2015 r., w sprawach połączonych C482/13, C484/13, C485/13 i C487/13, *Unicaja Banco i Caixabank*, EU:C:2015:21, pkt 30.

³⁰ Por. wyroki TS UE z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10, *Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquínowi Calderónowi Camino*, ECLI:EU:C:2012:349, pkt 72, 73; z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie C137/08, *VB Pénzügyi Lízing Zrt. przeciwko Ferencowi Schneiderowi*, ECLI:EU:C:2010:65, pkt 51, 56; z dnia 6 października 2009 r. w sprawie C40/08, *Asturcom Telecomunicaciones przeciwko Cristina Rodríguez Nogueira*, ECLI:EU:C:2009:615, pkt 59 oraz z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C243/08, *Pannon GSM Zrt. przeciwko Erzsébet Sustikné Györfi*, ECLI:EU:C:2009:350, pkt 31.

³¹ Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Budai Központi Kerületi Bíróság (Węgry) w dniu 7 marca 2017 r. – *Dunai Zsuzsanna / ERSTE Bank Hungary Zrt.*, sprawa C-118/17; <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=192494&pageIndex=0&doclang=PL&mode=req&dir=&occ=first&part=1&cid=465197> (dostęp: 03.01.2017).

orzeczenie zasługuje na aprobatę z powodu dostrzeżenia tych kilku newralgicznych dotąd w judykaturze polskiej problemów oraz wskazania sposobu praktycznej implementacji zasad wynikających z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE, o tyle zaproponowane przez Sąd Najwyższy rozwiązania w zakresie dopuszczalnej ingerencji sądu w treść kontrolowanego wzorca umownego w toku incydentalnej kontroli abuzywności jego postanowień są już chybione. Zbyt daleko bowiem SN posunął się w zaproponowanej konstrukcji, stanowiącej wyjątek dla generalnej zasady „prostej” bezskuteczności postanowień niedozwolonych.

Sąd Najwyższy przychylił się do stanowiska, w którego świetle kwestionowane przez konsumentów klauzule stanowiły postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Zaproponował jednak odstępstwo od generalnej zasady wyrażonej w tym artykule co do skutków takiej kwalifikacji prawnej, wskazując na możliwość zastąpienia abuzywnych warunków umownych albo stosowanym w drodze analogii przepisem art. 41 prawa wekslowego³² (a więc – jak wskazał Sąd Najwyższy – stosowania przy rozliczeniach średniego kursu NBP) albo też innymi postanowieniami umownymi (*nota bene* również niedozwolonymi, których jednak konsumenci wprost w toku procesu nie kwestionowali).

Rozpatrując pierwsze z zaproponowanych rozwiązań, nie sposób nie dostrzec, że Sąd Najwyższy zaproponował stosowanie w drodze analogii przepisów prawa, które w normalnej sytuacji (tzn. zgodnie z zasadą działania przepisów dyspozytywnych wobec braku odrębnej regulacji umownej) i tak nie miałyby zastosowania do umowy kredytu, bowiem przepisy te odnoszą się do czynności prawnych zupełnie innego rodzaju (zobowiązań o charakterze abstrakcyjnym). Stosowanie takiej, zbyt daleko idącej analogii z ustawy uderza w zasadę pewności prawa – otwiera bowiem furtkę do wybierania przez sąd w toku incydentalnej kontroli postanowień wzorca normy „uzupełniającej” – nie dosyć że wbrew jednoznacznej dyspozycji art. 385¹ § 1 k.c., to jeszcze zaczerpniętej z otwartego, niczym nieograniczonego zbioru wszystkich norm prawa cywilnego, których to stosowania strony – zarówno na etapie zawierania umowy, jak też występowania z powództwem – w ogóle nie mogłyby się w racjonalny sposób spodziewać. Trudno uznać za zgodną z dyrektywą 93/13/EWG i mieszczącą się w zakresie zastosowania wyjątku, wskazanego przez Trybunał Sprawiedliwości UE w sprawie *Kasler przeciwko Jelzalogbank*³³, sytuację, w której przepis prawa krajowego miałby zastosowanie w konsekwencji incydentalnej kontroli postanowień wzorca, podczas gdy nie mógłby być stosowany gdyby strony regulację tego zagadnienia w ogóle pominęły (bowiem jego dyspozycja ograniczona byłaby do czynności prawnych o zupełnie innym charakterze i rodzaju).

Drugie z zaproponowanych przez Sąd Najwyższy rozwiązań również budzi daleko idące wątpliwości. Propozycja ta sprowadza się do zastąpienia postanowień dotyczących ustalania kursu na etapie spłaty kredytu postanowieniem odnoszącym się do mechanizmu denominacji zastosowanego w chwili wypłaty środków kredytobiorcom.

³² Tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 160.

³³ Wyrok TS UE z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C26/13, *Árpád Kasler; Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzalogbank Zrt*, ECLI:EU:C:2014:282.

Nie jest przy tym jasne, czy rzezczone postanowienie należy stosować w zakresie kursu wprost – tj. uznać za miarodajny dla wykonywania całej umowy w przyszłości kurs z dnia wypłaty kredytu (co rzekomo wynikało jednoznacznie z ustnych motywów rozstrzygnięcia i potencjalnie dałoby się uzasadnić funkcjonalnie, jako zabieg o ekonomicznie satysfakcjonujących skutkach dla konsumentów), czy też odpowiednio – a więc za miarodajny uznać kurs kupna (zamiast kursu sprzedaży), jednak także wynikający z tabeli bankowej i już nie w sposób stały, ale każdorazowo aktualizowany na dzień zapadalności raty kapitałowo-odsetkowej.

Skoro także (co dostrzegł sam Sąd Najwyższy w treści uzasadnienia) ewentualna abuzywność postanowień wzorca powinna być brana pod uwagę przez sąd z urzędu³⁴, to trudno uznać za dopuszczalną konstrukcję analogicznego stosowania innego niedozwolonego postanowienia umownego w celu uzupełnienia zaistniałej „luki” umownej dopóty, dopóki konsument sam – w sposób wyraźny i jednoznaczny – nie wyrazi zgody na to postanowienie. W świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE³⁵ nie da się bronić tezy, że tę wyraźną i jednoznaczną zgodę na „uzdrowienie” abuzywnego warunku można wywieść z milczącego zachowania konsumenta czy z faktu, że w toku procesu nie kwestionował on lub nie sprzeciwiał się temu warunkowi.

Obie zaproponowane przez Sąd Najwyższy konstrukcje budzą uzasadnione obawy z uwagi na ich wątpliwą zgodność z jednoznaczną dyspozycją art. 385¹ k.c. i sankcją tam wyrażoną. Należy zauważyć, że polski ustawodawca zdecydował się dokonać rozróżnienia sankcji wadliwości zobowiązania z uwagi na abuzywność postanowień wzorca od istniejącej wcześniej w krajowym porządku prawnym sankcji nieważności (art. 58 k.c.)³⁶. Uzupełnianie powstałej w umowie „luki” na skutek eliminacji postanowień uznanych za niedozwolone przypomina konstrukcję, którą ustawodawca wprost przewidział właśnie w art. 58 § 1 k.c. dla czynności prawnych (postanowień umownych) obarczonych sankcją nieważności. Tymczasem brak podobnego mechanizmu w art. 385¹ i nast. k.c., a propozycja stosowania w drodze analogii art. 56 k.c. wydaje się być zbyt daleko idąca.

Rozróżnienie sankcji nieważności i bezskuteczności było już zresztą przedmiotem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2011 r.³⁷, w której jednoznacznie przesądzono o konieczności dokonywania odpowiedniej kwalifikacji prawnej uwzględniającej istotne różnice normatywne obu konstrukcji. W tej sytuacji trudno mówić *de lege lata* o możliwości stosowania w ramach kontroli abuzywności dopuszczono-

³⁴ Przywoływane wyroki TS UE w sprawie C243/08, *Pannon GSM Zrt. przeciwko Erzsébet Sustikné Györfi*, pkt 31; w sprawie C40/08, *Asturcom Telecomunicaciones przeciwko Cristina Rodríguez Nogueira*, pkt 31 oraz w sprawie C-618/10, *Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquínowi Calderónowi Camino*, pkt 42–44.

³⁵ Por. przypis 25.

³⁶ Tymczasem w innych ustawodawstwach zdecydowano się na implementację dyrektywy 93/13/EWG z wykorzystaniem znanych już w istniejącym porządku prawnym sankcji wadliwości czynności prawnej (przede wszystkim – sankcji nieważności postanowień niedozwolonych); por. cytowany wyrok TS UE w sprawie C-26/13, *Kasler przeciwko Jelzálóbank*.

³⁷ III CZP 119/10, OSNC 2011, nr 9, poz. 95.

nego przez Trybunał Sprawiedliwości UE w sprawie *Kasler przeciwko Jelzálogbank* odstępstwa od zasady bezskuteczności warunków umownych uznanych za niedozwolone. W analizowanej sprawie bowiem prawodawca krajowy nie zdecydował się na takie jak omawiane powyżej rozróżnienie sankcji, a więc sąd *a meriti* możliwość zastosowania badanej przez Trybunał konstrukcji wywodził wprost z jednoznacznych regulacji rangi ustawowej. Problemem przedstawionego Trybunałowi Sprawiedliwości UE zagadnienia była właśnie zgodność tych regulacji z prawem unijnym (w szczególności dyrektywą 93/13/EWG). Tymczasem w polskim porządku prawnym brak jest tożsamyh regulacji, a w świetle przyjętych rozwiązań legislacyjnych jakiegokolwiek odstępstwo od zasady (bezwzględnej – jak się wydaje) bezskuteczności postanowień niedozwolonych uznać trzeba za niemieszczące się w granicach dopuszczalnej wykładni.

4.3. Obowiązek badania przez sąd z urzędu abuzywności postanowień przewidujących przeniesienie na konsumenta całości ryzyka wahań kursu waluty indeksacyjnej/ denominacyjnej

W żadnym z dotychczasowych orzeczeń Sądu Najwyższego nie pochyłono się nad samą konstrukcją umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej przewidującą przeniesienie całości ryzyka wahań kursowych na nieprofesjonalną stronę tej czynności prawnej (konsumenta). Tymczasem sąd zobowiązany jest z urzędu podjąć się oceny pod kątem abuzywności takiej konstrukcji, skoro tylko zapozna się z charakterem prawnym umowy stanowiącej kanwę sporu i przedstawione zostaną mu takie okoliczności faktyczne, jak chociażby fakty, iż kredytobiorcy nie uzyskiwali dochodów w walucie innej niż krajowa, celem finansowania z kredytu było zobowiązanie wyrażone w walucie krajowej, a obowiązki informacyjne przedsiębiorcy sprowadziły się tylko do odebrania deklaracji o ryzyku, nieeksponującej szczególnego rodzaju zagrożeń wynikających z zaciągnięcia zobowiązania waloryzowanego kursem waluty innej niż ta, w której którykolwiek z kredytobiorców uzyskiwałby dochód.

Dotychczas Sąd Najwyższy wskazał jedynie na fakt, iż „dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu (pożyczki) będzie dokonywana w pieniądzu krajowym; zastrzeżenie takie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności”³⁸. Sąd całkowicie pominął przy tym ocenę opartych na tej konstrukcji długoterminowych umów kredytowych w świetle dobrych praktyk rynkowych, zasad współżycia społecznego i postulatu ochrony usprawiedliwionych oczekiwań konsumentów co do rzetelności instytucji kredytowych. W orzecznictwie nie zwrócono przede wszystkim uwagi na to, jaki cel przyświecał bankom w tworzeniu tego typu mechanizmów (ukryty zysk, zaburzenie wolnej konkurencji, zniekształcenie zachowań rynkowych przeciętnego konsumenta). Rzadko dostrzega się bowiem w judykaturze krajowej wszelkie podniesione przez Trybunał Spra-

³⁸ Wyrok SN z dnia 14 lipca 2017 r. (II CSK 803/16).

wiedliwości UE w sprawie *Andriuc przeciwko Banca Românească* zastrzeżenia wobec takiego działania kredytodawcy. Tymczasem uzasadnione wydaje się oczekiwanie konsumentów co do swoistej powszechności i przewidywalności niektórych rodzajów zobowiązań. Trudno też uznać działanie instytucji kredytowych za spełniające wymogi zasady dobrej wiary, skoro postępowanie to ukierunkowane było na osiągnięcie zysku i przyciągnięcie uwagi konsumentów – jak się wydaje – za wszelką cenę, bez chwili refleksji nad adekwatnością takiego zachowania wobec scenariusza materializacji ryzyk związanych z przyjętą konstrukcją kredytu. Nawet jeśli banki nie są dziś beneficjentami wahań na rynku walutowym, to bezsprzecznie te właśnie konstrukcje umowne służyły ich partykularnym interesom finansowym. Narażano przy tym konsumentów na ryzyko tego rozmiaru, że oferowane im zobowiązanie było w istocie „produktem bankowym wysokiego ryzyka”, niewiele różniącym się od zakładu giełdowego. Działając w zaufaniu do instytucji, która przecież na tym właśnie zaufaniu opiera swą działalność, konsumenci nieświadomie dokonali – bez jakiegokolwiek wiedzy i doświadczenia w tym zakresie – długoterminowego zakładu podobnego w skutkach do opcji walutowych. Na kanwie odmiennej sprawy (dotyczącej właśnie wspomnianych opcji walutowych) Sąd Najwyższy dostrzegł, że klient instytucji finansowej, która przez wiele lat prowadzi jego rachunki i udziela mu kredytów, powinien mieć prawo do rzetelnych ostrzeżeń nie tylko o ewentualnych korzyściach płynących z zawieranych transakcji, lecz także o skali ryzyka, z jakim mogą wiązać się oferowane przez bank transakcje³⁹.

Kodeks Etyki Bankowej [Związek Banków Polskich, 2013a] definiuje banki jako instytucje zaufania publicznego w swojej działalności kierujące się nie tylko przepisami prawa, ale także rekomendacjami Komisji Nadzoru Finansowego, normami przewidzianymi w *Kodeksie* oraz dobrymi zwyczajami kupieckimi (pkt. 3 Postanowień ogólnych KEB). Banki same przyjęły na siebie zobowiązanie do działania w stosunkach z klientami w sposób uwzględniający szczególne zaufanie, jakim są one darzone oraz wysokie wymagania m.in. co do rzetelności i staranności obsługi klientów (cz. A pkt 1.1) czy uczciwości (cz. A pkt 1.2). Bank powinien więc działać również z uwzględnieniem interesów klientów (cz. A pkt 1.3), zaś umowy i inne dokumenty bankowe powinny być formułowane w sposób precyzyjny, zrozumiały i przejrzysty (cz. A pkt 1.5)⁴⁰. Wystarczy w tym kontekście ocenić działanie instytucji kredytowych zrzeszonych w Związku Banków Polskich, związanych z udzielaniem kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej, by dokonać prawidłowej oceny zgodności ich postępowania z dobrymi zwyczajami kupieckimi, interesami konsumentów czy zasadami współżycia społecznego. Nie powinno ująć uwadze orzecznictwa, jak w świetle wyrażonych w przywołanym dokumencie postulatów należy oceniać działanie ukierunkowane na osiągnięcie zysków z tzw. spreadów walu-

³⁹ Wyrok SN z dnia 16 lutego 2012 r. (IV CSK 225/11, OSNC 2012, nr 9, poz. 105).

⁴⁰ Analogiczne zapisy znajdowały się w wersjach wcześniejszych Zasad Dobrej Praktyki Bankowej – Załącznik nr 1 do Uchwały nr 6 XVIII Walnego Zgromadzenia Związku Banków Polskich z dnia 26 kwietnia 2007 r. uwzględniający zmiany wprowadzone uchwałą nr 13 XX Walnego Zgromadzenia Związku Banków Polskich z dnia 21 kwietnia 2009 r.; <http://www.bsszczuczyn.pl/plik,54,zasady-dobrej-praktyki-bankowej-pdf.pdf> (dostęp: 02.01.2017).

towych kosztem ekspozycji kredytobiorcy na ryzyko tak duże, że przy założeniu świadomości prawdopodobieństwa jego materializacji w wieloletniej perspektywie żaden z kredytobiorców racjonalnie nie przystąpiłby do takiego zobowiązania. Co więcej, zdaje się, że same banki nigdy nie zakładały stabilności kursu waluty obcej, np. inwestując znaczną część swojego kapitału w długoterminowe instrumenty finansowe oparte na wzajemnej relacji walut. Wartym uwagi sądów powinna być ocena atrakcyjności potencjalnego działania banku analogicznego w skutkach ekonomicznych do uzależniania wartości znacznej części aktywów lub pasywów od kursu jakiejś waluty. Jeśli tego typu „zakład” był z jednej strony dla samego kredytodawcy nieatrakcyjny w związku z dużym prawdopodobieństwem materializacji ryzyka, a z drugiej strony implementowany był on do wzorca umowy zawieranej przez nieprofesjonalnego uczestnika obrotu na finansowanie jego potrzeb osobistych (w głównej mierze mieszkaniowych), to kwalifikacja takiego działania w świetle wyżej wymienionych kryteriów nie powinna budzić żadnych wątpliwości.

5. Podsumowanie

Wciąż trudno mówić o pewnej i jednolitej linii orzeczniczej w sprawach związanych z kredytami waloryzowanymi kursem waluty obcej. Rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego – choć klaruje się w nich jednoznaczna ocena abuzywności postanowień umów kredytowych odsyłających do kursów jednostronnie ustalanych przez bank – nie rozwiewają (a raczej potęgują) wątpliwości związanych z konsekwencjami tej abuzywności oraz wpływem tzw. ustawy antyspreadowej na zakres roszczeń konsumentów. Nadal lakoniczne są wypowiedzi judykatury dotyczące konsekwencji nieprawidłowego określenia całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, nieuwzględniającego co do zasady faktu stosowania przez kredytodawcę tzw. spreadów walutowych.

Na uwagę zasługują dalsze losy spraw zawisłych przed Trybunałem Sprawiedliwości UE, zainicjowanych przez sądy węgierskie i rumuńskie⁴¹ oraz wniosku Rzecznika Finansowego o wydanie przez Sąd Najwyższy uchwały w przedmiocie wykładni art. 385¹ i 385² k.c.⁴² Niepokój budzi fakt, iż mimo dużej liczby postępowań toczących się przed sądami polskimi jak dotąd nie zwróciły się one z żadnym pytaniem prejudycjalnym w tym zakresie. Tymczasem kolejne rozstrzygnięcia Trybunału Sprawiedliwości UE wcale nie są „przełomowe” – stanowią jedynie hermeneutyczne rozwinięcie i implementację ugruntowanej już linii orzeczniczej oraz konsekwentne powtórzenie tez zaprezentowanych we wcześniejszych orzeczeniach.

⁴¹ Por. wnioski o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym: złożony przez Fővárosi Törvényszék (Węgry) w dniu 6 września 2016 r. w sprawie C483/16, *Sziber*; złożony przez Budai Központi Kerületi Bíróság (Węgry) w dniu 24 stycznia 2017 r. w sprawie C38/17, *GT/HS*; złożony przez Fővárosi Ítéltábla (Węgry) w dniu 1 lutego 2017 r. w sprawie C51/17, *Ilyés i Kiss*; złożony przez Budai Központi Kerületi Bíróság (Węgry) w dniu 7 marca 2017 r. w sprawie C118/17, *Dunai* – treść wszystkich pytań postawionych TS UE dostępna on-line na portalu internetowym www.curia.europa.eu.

⁴² Pełna treść wniosku Rzecznika Finansowego dostępna on-line: https://rf.gov.pl/pdf/Wniosek_SN_klauzule_abuzwyne.pdf (dostęp: 03.01.2018).

Bibliografia

- Adamczyk S.J., Czabański J., 2018, *Oplacalność kredytu powiązanego z kursem CHF w świetle teorii ekonomicznych i danych historycznych*, [w:] Ostaszewski J., Wrześniński M. (red.), *Etyka, sprawiedliwość i racjonalność w dorobku nauki o finansach w latach 1918–2018*, SGH, Warszawa.
- Barembuch A., 2016, *Kredyt frankowy a kredyt złotowy – perspektywa zmian cash-flow*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” nr 4, cz. 2.
- Barkbu B.B., Li Lian Ong, 2010, *FX Swaps: Implications for Financial and Economic Stability*, Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Working Paper 10/55.
- Bączyk M., 2017, *Umowy w zakresie czynności bankowych*, [w:] Stec M. (red.), *System Prawa Handlowego*, t. 5 *Prawo umów handlowych*, C.H. Beck, Warszawa.
- Europejska Rada ds. Ryzyka Systemowego, 2011, *Zalecenie z dnia 21 września 2011 r. dotyczące kredytów w walutach obcych* (ERRS/2011/1), Dz. Urz. UE C 342/01 z dnia 22 listopada 2011 r.
- Jurkowska-Zeidler A., 2016, *Asymetria ryzyka a zasada sprawiedliwości społecznej na tle problemu kredytów we frankach szwajcarskich*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, t. XXXV.
- Kalinowski M., 2011, *Spread walutowy jako element ryzyka walutowego kredytobiorców w Polsce*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” nr 37.
- Kawulski A., 2013, *Art. 69*, [w:] *Komentarz do Prawa bankowego*, SIP LEX, Warszawa.
- Liwoch P., 2017, *Gdy zabraknie szwajcarskiej precyzji – o problemie kredytobiorców zaciągających kredyty we frankach szwajcarskich w aspekcie prawnno-ekonomicznym*, „Finanse i Prawo Finansowe” nr 3.
- Mazur L., 2008, *Art. 69*, [w:] *Komentarz do Prawa bankowego*, SIP Legalis, Warszawa.
- Mojak J., 2000, *Prawne zabezpieczenie wierzytelności bankowych*, [w:] Jakubecki A., Mojak J., Niezbecka E. (red.), *Prawne zabezpieczenie wierzytelności bankowych*, Zakamycze, Kraków.
- Paxford B., 2013, *Art. 69*, [w:] Gronkiewicz-Waltz H. (red.), *Prawo bankowe. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2013.
- Pisuliński J., 2011, *Umowa kredytu. Kredyt konsumencki*, [w:] Panowicz-Lipska J. (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 8 *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, C.H. Beck, Warszawa.
- Sikorski G., 2015, *Art. 69*, [w:] Sikorski G., *Prawo bankowe. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa.
- Zoll F., 2005, *Art. 69*, [w:] *Komentarz do Prawa bankowego*, SIP LEX, Warszawa.
- Związek Banków Polskich, 2013a, *Kodeks Etyki Bankowej (Zasady Dobrej Praktyki Bankowej) przyjęty na XXV Walnym Zgromadzeniu ZBP w dniu 18 kwietnia 2013 r.*, Warszawa 2013; https://zbp.pl/public/repozytorium/dla_konsumentow/rekomendacje/KEB_final_WZ.pdf (dostęp: 02.01.2018).
- Związek Banków Polskich, 2013b, *Raport na temat kredytów mieszkaniowych denominowanych w CHF*, Warszawa 2013; https://zbp.pl/public/repozytorium/wydarzenia/dokumenty/listopad_2013/konferencja_prasowa/Raport_CHF_dziennikarze_2013.11.26.pdf (dostęp: 28.12.2017).

*The Polish Supreme Court's case-law
in cases concerning loans indexed with the exchange rate
of a foreign currency and the correct judicial implementation
of Directive 93/13/EEC*

Abstract. The problem of currency-denominated credit has received the attention of the judiciary: at the national level – several judgments of the Polish Supreme Court, and at the EU level – judgments of the EU Court of Justice. Judgment in case C-186/16 *Andriiciuc* (2017) should become the reference point for the correct legal assessment of credit agreements that fully transfers the risk of long-term fluctuations in exchange rates of foreign currency to consumers. The article indicates the manner of shaping such types of credit agreements in Polish practice. The most sensitive issues (some not yet recognised in case-law) related to the use of mechanisms of denomination or indexation of obligations were specified too. A thesis was made about an incorrect and incomplete interpretation (made by the Polish Supreme Court) of national provisions implementing Directive 93/13/EEC on unfair terms in consumer contracts. The most important theses emerging from the rulings of the Supreme Court were critically assessed: impact of the so-called the *anti-spread law* on the legal situation of borrowers and proposals for removing the consequences of the abusiveness of the provisions of the contract.

Keywords: abusive clauses, consumer protection on the financial market, credit exposure, credit risk, currency-denominated credit, valorisation of debt.

JEL Codes: D18, D14, G21, K12.

Możliwość wykorzystania telematyki w ubezpieczeniach komunikacyjnych floty pojazdów

Konrad OWSIŃSKI¹

Złożono: 5 czerwca 2018; Zaakceptowano do druku: 16 października 2018; Opublikowano: 31 stycznia 2019

Streszczenie. Głównym czynnikiem wpływającym na atrakcyjność warunków cenowych w ubezpieczeniach komunikacyjnych dla flot pojazdów jest szkodowość floty. Szkodowość ma pomóc zakładom ubezpieczeń oszacować poziom ryzyka i pozwolić na zaferowanie ceny składki dopasowanej do konkretnej floty pojazdów. Aby zakład ubezpieczeń mógł lepiej skalkulować składkę, może wykorzystać rozwiązania telematyczne. Dzięki teledatyce zakład ubezpieczeń jest w stanie zaobserwować sposób używania pojazdu przez poszczególnych kierowców, m.in.: prędkość, przyspieszanie, gwałtowność hamowania, i dzięki temu skalkulować składkę ubezpieczeniową lepiej dopasowaną do ryzyka. Obecnie w Polsce telematyka w ubezpieczeniach jest praktycznie nieobecna. Technologia ta wykorzystywana jest głównie do planowania tras przejazdów oraz do lokalizacji pojazdu w branży transportowej, przez agencje ochrony lub wypożyczalnie pojazdów. Tymczasem telematyka rozumiana jako usługa ma o wiele szersze zastosowanie i może pomóc zarówno klientowi zakładu ubezpieczeń w ograniczeniu kosztów ubezpieczenia, jak i ubezpieczycielowi w lepszym rozpoznaniu ryzyka ubezpieczeniowego. Głównym celem artykułu jest przedstawienie skutków zastosowania rozwiązań telematycznych oraz określenie możliwości ich wykorzystania w ubezpieczeniach komunikacyjnych lekkich flot składających się z pojazdów osobowych i dostawczych.

Słowa kluczowe: telematyka, szkodowość, ubezpieczenia komunikacyjne, kalkulacja składki ubezpieczeniowej, bezpieczeństwo drogowe.

Kody JEL: D81, G22, G32, O32.

1. Wstęp

Przy obliczaniu wysokości składki ubezpieczeniowej w przypadku flot pojazdów zakłady ubezpieczeń biorą pod uwagę bardzo wiele czynników [Ronka-Chmielowiec 2014, s. 352–353]. Są to m.in.:

- liczba pojazdów objętych ochroną ubezpieczeniową,
- forma własności użytkowanych pojazdów (leasing, najem długoterminowy),

¹ Kontakt z autorem: Konrad Owsiniński, e-mail: konrad.owsinski@op.pl.

- liczebność floty oraz planowane zakupy lub wymiany pojazdów w trakcie okresu ubezpieczenia,
- rodzaj ubezpieczanych pojazdów (samochody osobowe, dostawcze, ciągniki siodłowe),
- rok produkcji pojazdów oraz ich przebieg,
- branża, w której operuje klient, oraz wykorzystywanie pojazdów we flocie,
- zakres oferowanej ochrony ubezpieczeniowej,
- przebieg ubezpieczenia rozumiany jako przebieg szkodowy floty w ciągu ostatnich 3–5 lat.

Na cenę ubezpieczenia najbardziej wpływa przebieg szkodowy floty [Ronka-Chmielowiec 2002, s. 172–180]. Zakłady ubezpieczeń bardzo skrupulatnie sprawdzają ten parametr. Im gorszy przebieg szkodowy, czyli im większa częstość i wartość szkód, tym wyższa może być składka ubezpieczeniowa [Sangowski 1998, s. 98]. Ze względu na rosnącą świadomość przebiegów szkodowych i ich znaczenia dla oceny ryzyka [Królikowski 2006, s. 180], a w konsekwencji ich wpływu na cenę ubezpieczenia, doszło do pojawienia się różnych innowacji [Desyllas, Sako 2013, s. 101–116]. Jedną z nich, mającą wpływ na ograniczenie szkodowości², jest wprowadzenie do zarządzania flotą rozwiązań telematycznych.

Liderami rozwiązań telematycznych są Stany Zjednoczone. W przypadku rynków europejskich rozwiązania UBI (ang. *Usage Based Insurance*) nie są jeszcze bardzo popularne [Harbage 2011], jednak firma Berg Insight oszacowała, że łączna liczba polis ubezpieczeniowych opierających się na telematyce w Europie wzrośnie do 25,8 mln w 2020 r. [ABI Research 2017]. Pojęcie „telematyka” (ang. *telematics*) definiowane jest jako rozwiązania telekomunikacyjne, informacyjne i informatyczne oraz rozwiązania automatycznego sterowania, dostosowane do potrzeb obsługiwanych systemów fizycznych i zintegrowane z tymi systemami [Logistyka 2010]. Przyjmuje się, że telematyka to współpracujące ze sobą trzy układy: inteligentna droga, inteligentny pojazd (czyli pojazd wyposażony w urządzenia utrzymujące ciągłą, szczególnie bezprzewodową, wymianę informacji z zainstalowanymi urządzeniami) oraz inteligentne centrum zarządzania.

Ubezpieczenia typu UBI funkcjonują już od kilkunastu lat [Rejikumar 2013, s. 19–27], a najwięcej takich polis sprzedawanych jest we Włoszech i w Wielkiej Brytanii. Na początku ubezpieczenia UBI dotyczyły głównie rynku klienta detalicznego [Dobocan, Blebea 2014], gdzie wykorzystując informacje o przebiegu pojazdu, obliczano taryfy oparte na zasadzie PAYD (ang. *Pay As You Drive*), zgodnie z którą o wielkości składki decydowała liczba przejechanych kilometrów (iloczyn przejechanych kilometrów i stawki kilometrowej). Rozszerzeniem tej metody jest tworzenie bardziej zaawansowanych profili użytkowania pojazdów: PHYD (ang. *Pay How You Drive*) i MHYD (ang. *Manage How You Drive*). Do tego jednak potrzebne jest

² Na pojęcie szkodowości składają się różnego rodzaju zespoły wartości oraz czynności gromadzenia i analizowania danych szkodowych: historii, współczynnika szkodowości, przebiegu szkodowego, przebiegu ubezpieczenia itp.

wykorzystanie urządzeń zbierających, rejestrujących i transferujących dane dotyczące pojazdu oraz stylu jazdy kierowcy.

Na rynku motoryzacyjnym pojawiają się coraz częściej nowe pojazdy standardowo wyposażone w urządzenia telematyczne, co może zostać wykorzystane przez zakłady ubezpieczeń. Według Allied Market Research wartość rynku UBI będzie wciąż rosła. Szacuje się, że do 2022 r. wyniesie ona ok. 123 mld dolarów [Infuture Hatałska Foresight Institute 2017, s. 13].

Telematyka jest standardowo stosowana we flotach ciężkich w celu kontroli czasu pracy kierowców, optymalizacji tras oraz zużycia paliwa. We flotach lekkich technologia ta jest wykorzystywana głównie jako funkcja lokalizacji pojazdów i optymalizacji ich tras. Dopiero niedawno – wraz ze wzrostem cen paliw – floty zaczęły wykorzystywać telematykę do optymalizacji kosztów eksploatacyjnych pojazdów, w tym kosztów paliwa, poprzez wdrażanie w samochodach flotowych ekonomicznego stylu jazdy kierowców (ang. *eco-driving*).

W Polsce modele typu UBI praktycznie nie występują. Pierwszym zakładem ubezpieczeń, który wprowadził rozwiązania telematyczne jest należący do Grupy PZU Link4. Oferta Link4 oparta jest na współpracy z firmą NaviExpert, która oferuje program do nawigacji działający w telefonie ubezpieczonego. Kolejnym rozwiązaniem jest YU, bazujące na aplikacji do nawigacji Yanosik i współpracy z Towarzystwem Ubezpieczeniowym ERGO Hestia. Także nowa strategia PZU zakłada budowę ubezpieczeniowej oferty telematycznej. Wszystkie wskazane powyżej projekty dotyczą jednak rynku klienta detalicznego. Dla polskich klientów flotowych ubezpieczeniowe rozwiązanie telematyczne nie zostało jeszcze wdrożone, co otwiera bardzo duże możliwości rozwoju dla zakładów ubezpieczeń działających w tym obszarze.

Europejski rynek ubezpieczeniowy stara się powoli wpisywać w trend innowacyjnych rozwiązań i coraz śmielej testuje telematykę [Husnjak, Perakovic, Jovicic 2014, s. 778–787]. W ostatnich latach zarówno Allianz, jak i Generali zainwestowały w firmy telematyczne, AXA ogłosiła strategię innowacyjności i powołała specjalną jednostkę do jej realizacji, podobnie postąpiły ERGO, VIG, Talanx i inne znaczące grupy ubezpieczeniowe. Wkrótce można spodziewać się widocznych efektów tych inwestycji, także na naszym rynku ubezpieczeniowym.

Kilkuletnia wojna cenowa na rynku ubezpieczeń komunikacyjnych³ w Polsce, charakteryzująca się bardzo niskimi składkami [Manikowski 2013], nie sprzyjała rozwojowi ubezpieczeniowych rozwiązań telematycznych we flotach. Gdy branża ubezpieczeniowa w celu osiągnięcia rentowności zaczęła podnosić składki ubezpieczeniowe, zaczęły też rosnąć koszty ubezpieczeń komunikacyjnych. Firmy flotowe rozpoczęły więc poszukiwania możliwości obniżania i optymalizacji kosztów związanych z ubezpieczeniem oraz pracą nad bezpieczeństwem kierowców flot [Insu-

³ Przyjęta w literaturze przedmiotu i powszechnie stosowana w ustawodawstwie, a także – co za tym idzie – w praktyce nazwa „ubezpieczenia komunikacyjne” określa pewien zakres ubezpieczeń odnoszących się do pojazdów podlegających ubezpieczeniu, a także do osoby, do której bezpośrednio ubezpieczenie się odnosi w ramach ubezpieczenia pojazdu.

rance Information Institute 2013]. Wzrosło zainteresowanie kierowników flot wprowadzaniem narzędzi zarządzania ryzykiem w celu redukcji szkodowości, w tym optymalizacji kosztów ubezpieczeń. W związku z tym jest to dobry moment na testowanie i wprowadzanie na rynek rozwiązań telematycznych, zarówno dla klienta indywidualnego, jak i instytucjonalnego – korporacyjnego⁴.

Zgodnie z przyjętą metodologią badań w zakresie telematyki wydaje się, że wprowadzenie narzędzia opartego na tej technologii będzie docenione przez klienta, a zakłady ubezpieczeniowe zdobędą dane do głębszej analizy ryzyka. W efekcie klient flotowy będzie generował niższą szkodowość [Jedynak 2001, s. 105], a co za tym idzie zakład ubezpieczeń powinien skalkulować składkę na niższym poziomie, lepiej dopasowując ją do ryzyka [Vaughan 1982, s. 12].

Głównym celem artykułu jest przedstawienie możliwości zastosowania rozwiązań telematycznych jako narzędzia obniżającego szkodowość floty pojazdów w ubezpieczeniach komunikacyjnych przeznaczonych dla podmiotów gospodarczych oraz postrzegania tego rozwiązania na rynku ubezpieczeniowym jako ograniczającego ryzyko ubezpieczeniowe [Monkiewicz 2000, s. 104]. W artykule wykorzystane zostały: literatura przedmiotu, doświadczenie autora związane z oceną i zarządzaniem ryzykiem, a także badania empiryczne.

2. Zarządzanie ryzykiem floty

Zarządzanie ryzykiem floty to nic innego jak świadomość, kultura, procesy i struktury ukierunkowane na zwiększanie wartości firmy poprzez umiejętne i świadome zarządzanie ryzykiem [Cooke 2004, s. 9–10]. Zarządzanie ryzykiem floty powinno stanowić integralną część dobrej praktyki biznesowej, zarówno na poziomie strategicznym, jak i operacyjnym każdej firmy [Hadyniak, Monkiewicz 2010, s. 32]. Korzyści płynące z zarządzania ryzykiem floty to [Hubbard 2009, s. 11]: trafne decyzje, zmniejszona szkodowość, mniejsze koszty finansowe i pozafinansowe floty, lepsze planowanie, lepsze wyniki firmy, większa skuteczność działania oraz lepsze relacje z otoczeniem biznesowym i społecznym firmy [Partnestwo dla Bezpieczeństwa Drogowego 2017].

Zarządzanie ryzykiem zwiększa zyski i wartość przedsiębiorstwa poprzez:

- wspomaganie procesu decyzyjnego,
- ograniczenie niespodziewanych zdarzeń,
- zwiększenie zdolności realizacji wyznaczonych celów.

Na rynku polskim dominuje przekonanie, że najlepszym czy też najbardziej popularnym sposobem na zarządzania ryzykiem flotowym w przedsiębiorstwach jest zakup polisy w zakresie autocasco – rzecz jasna nie wszystkie firmy posiadają i takie rozwiązanie. Zarządy firm niejednokrotnie stwierdzają, że: „[...] mamy polisę AC, jak będą szkody – niech się martwi ubezpieczyciel. My jesteśmy zabezpieczeni [...]” [Safety Logic 2011]. Nawet w przedsiębiorstwach, w których funkcjonują wewnętrzne

⁴ Przez klienta korporacyjnego rozumie się klientów zakładów ubezpieczeń, którzy w swoim taborze posiadają flotę o wielkości powyżej 50 pojazdów.

regulaminy dotyczące eksploatacji pojazdów i bezpieczeństwa kierowców oraz prowadzone są szkolenia dla kierowców, nie można jednoznacznie stwierdzić, że przedsiębiorstwa te zarządzają ryzykiem floty [Lewicki 2010, s. 120]. Niestety tylko w nielicznych przypadkach można spotkać firmy w Polsce, które tworzą, wdrażają, mierzą skuteczność i modyfikują wprowadzone działania w zakresie zarządzania ryzykiem floty i bezpieczeństwa kierowców.

Istota zarządzania ryzykiem polega na ocenie stopnia niepewności dotyczącej przyszłości, co stanowi podstawę do podjęcia możliwie najlepszej decyzji w danej chwili. Pracodawcy rzadko zastanawiają się nad sposobem radzenia sobie z flotą samochodową. Na podstawie obserwacji rynku flotowego w różnych branżach można przyjąć, że problem nie dotyczy *stricte* firm transportu ciężkiego, ale w przeważającej części dotyka flot lekkich, składających się z taboru pojazdów osobowych i lekkich samochodów ciężarowych, wykorzystywanych przez przedstawicieli handlowych, firmy kurierskie, ochroniarskie itp. W rzeczywistości zarządzanie taborom to jedno z bardziej skomplikowanych zagadnień administracyjnych w biznesie, ponieważ dotyczy zakupu pojazdów o znacznej wartości, których użytkowanie generuje bardzo wysokie koszty. W Polsce właściwie wszystkie firmy posiadają mniejszy lub większy park samochodowy. Według danych Instytutu Badań Rynku Motoryzacyjnego Samar [2017] tylko 5% polskich przedsiębiorstw nie dysponuje żadnym pojazdem firmowym, a blisko 45% podmiotów posiada flotę powyżej 8 samochodów. W 2017 r. aż 58% nowych pojazdów zakupionych na terenie Polski to właśnie auta na użytek firmowy. Ponadto co do liczby zakupionych samochodów nie ustępujemy naszym zachodnim sąsiadom, bowiem w Niemczech też blisko 60% nowo zarejestrowanych samochodów to zakup przedsiębiorstw.

Do niedawna pracodawcy mieli bardzo ograniczone możliwości kontrolowania swoich pojazdów, gdy te opuszczały parkingi firmowe. Każde zdarzenie drogowe to dla pracodawcy dodatkowe, nieplanowane koszty, związane z: naprawą pojazdu i jego przestojem, wyższą składką za ubezpieczenie, a jeśli pracownik w wyniku kolizji uległ wypadkowi – także z jego absencją w pracy. Problem dużej liczby wypadków wśród kierowców pojazdów służbowych pracodawcy próbują rozwiązywać różnymi sposobami, m.in.: za pomocą warsztatów, szkoleń, benefitów za bezszkodową jazdę lub finansowego udziału kierowcy w szkodzie. Z perspektywy czasu niewiele to jednak zmienia. Kierowcy służbowych samochodów nie są sprawdzani przez pracodawcę, czy np. ruszając spod świateł agresywnie przyśpieszają, czy awaryjnie hamują, ryzykując kolizję z innym pojazdem lub pieszym, czy też rozpędzają pojazd, znacznie przekraczając dozwoloną prędkość.

Na pomoc właścicielom przedsiębiorstw przychodzi nowoczesna technologia – telematyka [National Association of Insurance Commissioners 2014], czyli system rozwiązań telekomunikacyjno-informatycznych pozwalający na gromadzenie danych i obserwowanie w czasie rzeczywistym procesów na odległość. Swoje zastosowanie znalazła ona w przemyśle energetycznym, medycznym, produkcyjnym. Wykorzystywana jest także w transporcie ciężkim, ale prawdziwą rewolucję może przynieść w segmencie zarządzania flotami osobowymi i lekkim dostawczymi [Griffiths 2016].

Telematykę w węższym zakresie stosują od lat firmy transportowe mające w swoim parku samochodowym pojazdy ciężarowe. Od niedawna widać też duże zainteresowanie usługami telematycznymi i ich możliwościami ze strony właścicieli flot lekkich czyli takich, których przeważająca część składa się z pojazdów osobowych. Wykorzystując usługę telematyczną, pracodawca ma możliwość obserwowania swoich kierowców. Firmy dostarczające rozwiązania telematyczne oferują szeroką gamę produktów i usług. W dużych przedsiębiorstwach dopasowanie i wdrożenie funkcjonalnego systemu zarządzania flotą na podstawie telematyki może jednak być prawdziwym wyzwaniem.

3. Telematyka w ubezpieczeniach komunikacyjnych flotowych

Ubezpieczenia komunikacyjne flotowe przeznaczone dla podmiotów gospodarczych muszą podążać za zmianami. Jeśli brać pod uwagę terażniejszość, ubezpieczenia komunikacyjne flotowe wciąż są oparte na produkcie (ang. *product based insurance*) i to produkt jest podstawą oferty dla klienta flotowego. Należy jednak zauważyć, że w ostatnich latach większość zakładów ubezpieczeń wprowadziło „klientocentryczność”, chcąc lepiej dopasowywać ofertę ubezpieczeniową do potrzeb i oczekiwań klientów. Oznacza to, że w perspektywie kolejnych lat w zakładach ubezpieczeń można spodziewać się dalszych zmian w podejściu do oceny ryzyka klienta, który będzie wykorzystywał najnowsze technologie. Ubezpieczenia staną się bardziej spersonalizowane [Banasiński 1993, s. 73], oparte nie tylko na potrzebach klienta, ale także na jego zachowaniu, przyzwyczajeniach czy stylu życia. Powstaną ubezpieczenia multiproduktowe (ang. *customer based insurance*) oraz wykorzystujące inne narzędzia wspierające procesy oceny ryzyka w zakładach ubezpieczeń. Dobrymi przykładami wykorzystywania innowacyjnych narzędzi przy ocenie ryzyka w ubezpieczeniach komunikacyjnych są właśnie telematyka i oferty UBI.

Oferta flotowych ubezpieczeń komunikacyjnych powinna być poprzedzona – ze strony zakładu ubezpieczeń – audytem ryzyka. Nie chodzi tu o standardowe przeanalizowanie szkodowości, jak to na ogół ma miejsce [Królikowski 2006, s. 219–220], ale sprawdzenie podstawowych obszarów mających wpływ na kształtowanie składki. Chodzi tu o programy prewencyjne, usługi telematyki i program ubezpieczeniowy, który nie zawsze jest dobrze dopasowany. Zakłady ubezpieczeń powinny zidentyfikować obszary, które pozytywnie i negatywnie wpłyną na ryzyko ubezpieczeniowe, a w konsekwencji na wysokość składki.

Na ocenę ryzyka wpływa przebieg szkodowości. Wyliczana jest ona według jednego z kilku powszechnie stosowanych na rynku ubezpieczeniowym wzorów, jednak wiele przedsiębiorstw nie wie nawet, który z nich ma zastosowanie w przypadku floty ich firmy. Między wzorem najkorzystniejszym dla klienta a najlepszym dla ubezpieczyciela istnieje poważna rozbieżność – wartość szkodowości może różnić się nawet o kilkanaście procent. Szkodowość powinna być dobrze sklasyfikowana i podzielona na ryzyka wynikające ze zdarzeń w ruchu oraz ze zdarzeń incydentalnych [Kaminska 2017].

Dostępne w Europie oferty telematyczne skierowane do klientów flotowych w większości ograniczają się do dwóch elementów:

- oceny stylu jazdy kierowców [Cieślak 2013, s. 186],
- rekonstrukcji wypadków – moduł antyfraudowy zakładu ubezpieczeń [Octo Telematics 2018].

Na podstawie oceny stylu jazdy kierowców zakład ubezpieczeń może lepiej wycenić ryzyko, jednakże w przypadku klientów flotowych musi wziąć pod uwagę dodatkowe ryzyko, a mianowicie rotację kierowców tychże firm. Niska stopa bezrobocia utrudnia utrzymanie pracowników w firmach i sprzyja większej rotacji kadr. Obecnie zaobserwować można kontynuację tego niekorzystnego dla pracodawców trendu na rynku pracy kierowców zawodowych. Wydaje się, że to zjawisko utrzyma się prawdopodobnie w 2018 r. i wpłynie na inne branże oraz grupy pracownicze.

4. Metodyka badań

Obiekt badań. Obiektem badań była flota pojazdów składająca się z samochodów osobowych i lekkich dostawczych. Konkretyzując, badaniami objęte były dwa rodzaje pojazdów:

- samochody osobowe – 150 pojazdów,
- lekkie samochody dostawcze – 20 pojazdów.

Okres badania rozpoczął się w styczniu 2015 r., a skończył w grudniu 2017 r. Do realizacji celów pracy zaplanowano wykonanie dwóch grup badań. W pierwszej kolejności zweryfikowano szkodowość badanych pojazdów oraz zużycie paliwa w 2014 r. bez zainstalowanych urządzeń telematycznych. Następnie przeprowadzono zasadnicze badania w latach 2015–2017, mające pozwolić na określenie wpływu zastosowanego narzędzia telematycznego na szkodowość oraz zużycie paliwa.

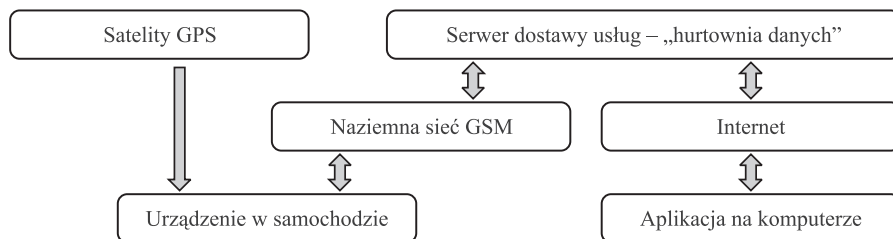
W badanych samochodach zostały zainstalowane urządzenia typu Mobileye⁵, uzupełnione o urządzenia telematyczne typu czarna skrzynka (ang. *Black-box*) – jest to urządzenie instalowane w pojeździe, rejestrujące dane samochodu przy użyciu magistrali CAN⁶ [Duda 2016]. Urządzenie Mobileye jest systemem wspomaganie kierowcy i ma na celu alarmowanie kierowcy w niektórych potencjalnie niebezpiecznych sytuacjach. Urządzenie telematyczne, wyposażone we własne sensory, jak również zintegrowane z czujnikami pojazdu, pozwala na zapisanie takich danych, jak: prędkość, przeciążenia przy hamowaniu, zużycie paliwa czy przeciążenia

⁵ Mobileye to urządzenie prewencji kolizyjnej i ograniczającej skutki ewentualnych kolizji. Urządzenie wyposażone jest w inteligentną kamerę, umieszczoną wewnątrz samochodu, na jego przedniej szybie. Mobileye potrafi wykrywać pojazdy, pasy ruchu, ograniczenia prędkości i pieszych, rozpoznaje znaki drogowe oraz pozwala utrzymywać bezpieczną odległość do innych pojazdów na drodze, a w razie potrzeby ostrzega kierowcę i pozwala unikać poważnych wypadków drogowych.

⁶ CAN (Controller Area Network) jest magistralą służącą wymianie danych. To dwuprzewodowa, pół-duplexowa sieć z szybką komunikacją do 1 Mb/s, gdzie transmisja odbywa się w czasie rzeczywistym. Magistrala CAN umożliwia wzajemną komunikację pomiędzy modułami elektronicznymi. Jest siecią multi-master, co oznacza, że każdy z podsystemów sieci jest równorzędny przy inicjowaniu transmisji. Szyna CAN jest bardzo bezpieczna, odporna na błędy, zakłócenia i niezawodna dzięki zastosowaniu sprzętowej obsługi protokołu i kontroli błędów.

pojazdu na zakrętach. Urządzenie zainstalowane w samochodzie określało pozycję pojazdu za pomocą satelitów GPS, a następnie dane z urządzenia automatycznie były wysyłane poprzez naziemną sieć GSM na serwer dostawcy usługi telematycznej. Schemat 1 obrazuje zasadę działania systemu urządzenia telematycznego.

Schemat 1. Zasada działania urządzeń telemetrycznych zamontowanych w pojazdach



Źródło: opracowanie własne na podstawie strony internetowej www.truckonline.pl.

Dane z urządzenia telemetrycznego były wysyłane poprzez naziemną sieć GSM do bazy danych – tzw. „hurtowni danych”, a następnie były agregowane w aplikacji komputerowej w celu dalszej analizy zgodnie z opisanym poniżej kluczem.

Analiza stylu jazdy kierowcy. Analiza stylu jazdy kierowcy przeprowadzona została w odniesieniu do poniższych parametrów.

Tabela 1. Opis parametrów stylu jazdy

Pozycja	Wyjaśnienie
FCW – liczba zdarzeń / 100 km	liczba zdarzeń na 100 km – nieutrzymywanie należytej odległości – dystans pomiędzy pojazdami mniej niż 0,9 sekundy – ostrzeżenie o możliwej kolizji z poprzedzającym samochodem
HMW – liczba zdarzeń / 100 km	liczba zdarzeń na 100 km – nieutrzymywanie należytej odległości – dystans pomiędzy pojazdami mniejszy niż 1 sekunda – ostrzeżenie o konieczności utrzymywania większego odstęp
LDW – liczba zdarzeń / 100 km	liczba zdarzeń zmiany pasa ruchu bez migacza oraz liczba zdarzeń nieutrzymywania pasa ruchu na 100 km
OCENA EKO – liczba zdarzeń / 100 km	liczba zdarzeń na 100 km – postój samochodu ponad 3 minuty z włączonym silnikiem – im wartość wyższa, tym ocena gorsza
OCENA OVERSPEED	ocena przekroczeń prędkości – im wartość wyższa, tym ocena gorsza
TAMPER ALERT – liczba zdarzeń / 100 km	wskaźnik jakościowy danych – im niższy, tym dane dokładniejsze
WYNIK SAFETY	wypadkowa wszystkich wskaźników – podejście eksperckie

Źródło: opracowanie własne na podstawie strony internetowej www.gps-polska.pl.

Rodzaj pojazdu. Samochody osobowe:

- Opel Astra III 1.6 kat – 50 pojazdów,
- Opel Astra IV 1.6 kat – 40 pojazdów,
- Opel Astra IV 1.6 kat 4d – 15 pojazdów,
- Opel Corsa 1.4 kat – 20 pojazdów,
- Toyota Auris 1.3 kat – 10 pojazdów,
- Toyota Yaris 1.3 kat – 15 pojazdów.

Lekkie samochody dostawcze:

- Opel Combo 1.4 kat – 20 pojazdów.

Przebieg szkodowości. Analiza przebiegu szkodowości przeprowadzona została w następujący sposób:

- analiza szkodowości – 2014 r. bez telematyki, lata 2015–2017 z telematyką,
- analiza szkodowości dotycząca wybranych przyczyn szkód i rodzajów zdarzeń:
 - kolizje w ruchu drogowym – szkody powstałe w wyniku kolizji z jednym lub większą liczbą pojazdów lub z obiektami innymi niż pojazdy w ruchu drogowym z wyłączeniem szkód powstałych podczas manewrów oraz najechania na tył pojazdu poprzedzającego,
 - najechania na tył pojazdu poprzedzającego – szkody powstałe w wyniku kolizji polegającej na uderzeniu przodem w tył pojazdu poprzedzającego,
 - kolizje z pieszym – szkody powstałe w wyniku kolizji pojazdu z pieszym,
 - wpadnięcia pojazdu w poślizg – szkody powstałe w wyniku wpadnięcia pojazdu w poślizg,
 - nieznany sprawca – szkody powstałe w pojeździe w wyniku działania nieznanego sprawcy, z wyłączeniem szkód kradzieżowych i powstałych w wyniku włamania do pojazdu oraz dewastacji pojazdu,
 - kolizje ze zwierzętami – szkody powstałe w pojeździe w wyniku kolizji pojazdu ze zwierzęciem,
 - najechania na wyrwę w jezdni – szkody powstałe w pojeździe w wyniku najechania na wyrwę w jezdni,
 - szkody powstałe w pojeździe na skutek niezachowania należytej staranności, jako efekt lekkomyślności i niefrasobliwości kierowcy oraz powstałe na skutek rażącego niedbalstwa kierowcy.
- analiza frekwencji szkód:
 - analiza przedziałowa wartości szkód oraz liczby szkód.

Zużycie paliwa. Analiza zużycia paliwa została przeprowadzona następująco:

- analiza zużycia paliwa – 2014 r. bez telematyki, lata 2015–2017 z telematyką, zużycie w l / 100 km na rodzaj pojazdu, cykl mieszany.

5. Wyniki badań w zakresie wpływu telematyki na bezpieczeństwo floty w ruchu drogowym

Dokonując analizy wpływu telematyki na bezpieczeństwo kierowców w ruchu drogowym, w pierwszej kolejności skupiono uwagę na stylu jazdy kierowcy, zgodnie z przyjętym obiektem badań, który można było obliczyć na podstawie danych z urządzeń telemetrycznych, w tym przypadku z urządzenia Mobileye. Tabela 2 pokazuje styl jazdy kierowców z zamontowanym urządzeniem Mobileye.

Tabela 2. Wynik badań stylu jazdy kierowców z urządzeniem Mobileye

Pozycja	Rok		
	2015	2016	2017
FCW – liczba zdarzeń / 100 km	1,62	1,40	1,33
HMW – liczba zdarzeń / 100 km	18,75	15,47	14,70
LDW – liczba zdarzeń / 100 km	3,12	2,48	2,35
OCENA EKO / 100 km	84,01	83,35	83,14
OCENA OVERSPEED	160,64	148,66	141,19
TAMPER ALERT – liczba zdarzeń / 100 km	0,09	0,05	0,05
WYNIK SAFETY	6,04	5,18	4,92

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań.

Urządzenia zostały zamontowane we flocie na początku 2015 r. zgodnie z przyjętą koncepcją badań. Zaobserwować należy, iż w latach 2016–2017 w porównaniu z 2015 r. nastąpił spadek liczby zdarzeń na 100 km w każdej analizowanej pozycji oraz poprawie uległy pozostałe badane wskaźniki. Wyraźnie widać, że styl jazdy kierowców zmieniał się w kierunku jego poprawy. Oznacza to, że kierowcy (zgodnie z Tabelą 2) starali się jeździć płynniej, bezpieczniej i bardziej ekonomicznie. Analiza wpływu zastosowania urządzenia telematycznego na styl jazdy kierowcy wskazuje na:

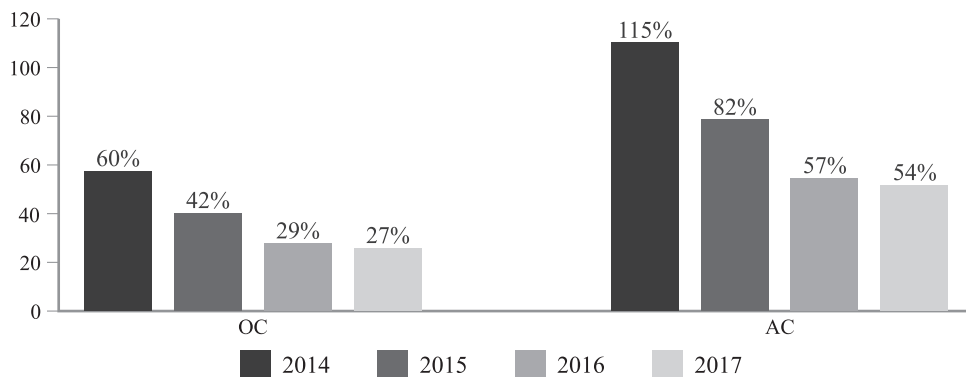
- zmniejszenie ryzyka wypadków i kosztów naprawy,
- kształtowanie właściwych odruchów kierowców, w szczególności prawidłowego używania kierunkowskazów, zachowywania odpowiedniej odległości do pojazdu poprzedzającego, kontroli prędkości pojazdu i wzorców hamowania,
- podniesienie kultury jazdy kierowców poprzez zachowanie odpowiedniego toru jazdy między liniami, zachowanie odpowiedniego odstępu do innych pojazdów,
- zmniejszanie czasu przestojów pojazdów przy pracującym silniku.

Kolejnym analizowanym wskaźnikiem był przebieg uszkodowości floty. Do analizy zostały wybrane odpowiednie przyczyny szkód, zgodnie ze wskazanym obiektem

badań. Szkody: powstałe podczas manewrów na parkingach itp., powstałe w pojeździe na skutek działania sił przyrody, powstałe w szybach oraz szkody kradzieżowe nie zostały uwzględnione w analizie z uwagi na fakt, że nie są bezpośrednio związane z systemem telematycznym zamontowanym w przedmiocie badań.

Analiza przebiegu szkodowego badanej floty obejmuje 2014 r., w którym nie była w pojazdach zainstalowana telematyka, oraz lata 2015–2017, gdy w pojazdach działała telematyka (Wykres 1).

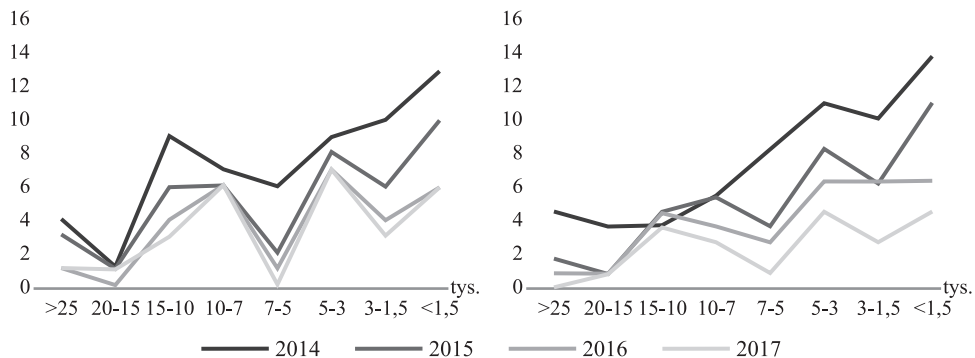
Wykres 1. Wpływ telematyki na szkodowość OC i AC w badanej flocie



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań.

Odnosząc się do 2014 r. – jeszcze bez zainstalowanej telematyki – zaobserwano, że po zamontowaniu i wdrożeniu tej technologii w latach 2015–2017 nastąpił spadek liczby szkód, co spowodowało obniżenie frekwencji szkód w 2017 r. w ubezpieczeniu OC o 33%, a w ubezpieczeniu AC o 61%.

Wykres 2. Wpływ telematyki na liczbę szkód dla zgrupowanej wartości szkody OC (lewy panel) i AC (prawy panel) w badanej flocie



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań.

W pojazdach po zainstalowaniu telematyki szkody nadal się pojawiają, ale o niższej wartości niż w 2014 r. Kierowca, który prowadzi samochód bezpieczniej, może ułamek sekundy wcześniej zareagować na trudną sytuację na drodze. Dzięki temu może też wcześniej rozpocząć manewr hamowania i uniknąć kolizji lub – jeżeli do niej jednak dojdzie – to z stanie się to z mniejszą prędkością, co w konsekwencji ogranicza potencjalne szkody osobowe, a także uszkodzenia pojazdów – zarówno własnego, jak i innego uczestnika kolizji. W przypadku przedziałów wartości szkód w OC i AC widoczny jest spadek liczby szkód pomiędzy rokiem 2014 i rokiem 2017 (Wykres 2).

W latach 2016 i 2017 spadek liczby szkód jest znacznie mniejszy niż w okresie 2015–2016, co świadczy o ustabilizowaniu wpływu telematyki na styl jazdy kierowców. Największa poprawa wystąpiła w pierwszych dwóch latach po wdrożeniu telematyki. Kierowcy poprawili styl jazdy w latach 2015–2016, a w 2017 r. dynamika poprawy maleje.

Dzięki zastosowaniu telematyki zaobserwowano zmniejszenie szkodowości pojazdów i w konsekwencji obniżenie ryzyka ubezpieczeniowego, co powinno też wpłynąć na wysokość składek oferowanych przez zakłady ubezpieczeń.

Kolejnym analizowanym parametrem było średnie zużycie paliwa (Tabela 3). W całym analizowanym okresie (oprócz 2014 r.) zaobserwowano, że parametr zużycia paliwa wykazywał tendencję malejącą. Rok 2014 był pierwszym okresem obserwacji, do którego po zamontowaniu urządzeń telematycznych w 2015 r. były odnoszone średnie spadki zużycia paliwa w ujęciach rocznych, czyli w 2015, 2016 i 2017 r. Zaobserwowano tu podobną tendencję jak w przypadku liczby szkód. Zmniejszenie zużycia paliwa w pierwszych dwóch latach po wdrożeniu telematyki we flocie było większe niż w trzecim roku, kiedy wpływ zastosowanej technologii na styl jazdy kierowców się ustabilizował.

Tabela 3. Wpływ telematyki na średnie spalanie w badanej flocie

Rok	2014	2015	2016	2017
Litry / 100 km	7,76	7,63	7,41	7,37

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań.

Wiedza na temat ilości paliwa, jakie spalają samochody wchodzące w skład floty, jest ważna z uwagi na koszty eksploatacyjne pojazdów, które wynikają z cen paliw i pokonywanych dystansów w celach służbowych.

6. Zakończenie

Zgodnie z przeprowadzonymi badaniami należy wskazać pozytywny wpływ telematyki na zarządzanie ryzykiem ubezpieczeniowym we flotach. Technologia ta jest

rozwiązaniem, które przynosi korzyści wszystkim uczestnikom rynku ubezpieczeń – zarówno klientom, jak i zakładom ubezpieczeń. Nawet niewielkie zmniejszenie liczby szkód może dać oszczędności. Zmiana stylu jazdy kierowców pozwala nie tylko zwiększyć bezpieczeństwo kierowców i floty, ale również w aspekcie ekonomicznym zmniejszyć zużycie paliwa.

Wprowadzenie telematyki we flocie pojazdów będzie docenione przez klienta, a zakłady ubezpieczeń zdobędą dane do głębszej analizy ryzyka. Klient flotowy otrzyma dokładniej spersonalizowane oferty ubezpieczeniowe dopasowane do ryzyka, które generują pojazdy jego floty. Zakład ubezpieczeń trafniej oceni ryzyko i lepiej dopasuje składkę do ryzyka. Telematyka będzie miała wpływ na koszty ubezpieczenia, gdyż wpływa na obniżenie liczby i wartości szkód. Dodatkową korzyścią dla klienta będzie obniżenie kosztów eksploatacji samochodów firmowych, w tym zmniejszenie zużycia paliwa. Na wdrożeniu telematyki zyska też ogół uczestników ruchu drogowego, gdyż kierujący będą silniej motywowani do ostrożnej jazdy i respektowania przepisów drogowych.

Bibliografia

- ABI Research, 2012, *89 Million Insurance Telematics Subscribers Globally by 2017*, <https://www.abiresearch.com/press/89-million-insurance-telematics-subscribers-global> (dostęp: 10.05.2018).
- Banasiński A., 1993, *Ubezpieczenia gospodarcze. Wybrane elementy teorii i praktyki*, Księgarnia Akademicka, Warszawa.
- Cieślak B., 2013, *System bonus-malus jako narzędzie konkurencji na rynku ubezpieczeń komunikacyjnych*, Poltex, Warszawa.
- Cooke P.N.C., 2004, *Zarządzanie ryzykiem i bezpieczeństwem floty*, IPM, Wrocław.
- Desyllas P., Sako M., 2013, *Profiting from business model innovation: Evidence from Pay-As-You-Drive auto insurance*, „Research Policy” 42.
- Dobocan C.A., Blebea I., 2014, *Application of the optimal control problem in new product launching process*, „Procedia Engineering” nr 69.
- Duda P., 2016, *Magistrala CAN, czyli o co chodzi?* <https://transportpolski.pl/magistrala-can-czyli-o-co-chodzi> (dostęp: 29.05.2018).
- GPS Polska, 2018, <http://www.gps-polska.pl> (dostęp: 29.05.2018).
- Griffiths J., 2016, *Telematics is revolutionising fleet management*, „Financial Times” April 18, <https://www.ft.com/content/ca557812-c03a-11e5-9fdb-87b8d15baec2> (dostęp: 19.02.2018).
- Hadyniak B., Monkiewicz J. (red.), 2010, *Ubezpieczenia w zarządzaniu ryzykiem przedsiębiorstwa*, t.1 *Podstawy*, Poltex, Warszawa.
- Harbage R., 2011, *Usage-based auto insurance*, Tower Watson, <https://www.casact.org/community/affiliates/sccac/1211/Harbage.pdf> (dostęp: 10.05.2018).
- Hubbard D., 2009, *The Failure of Risk Management: Why It's Broken and How to Fix It*, John Wiley & Sons.

- Husnjak S., Perakovic D., Jovovic I., 2014, *Possibilities of using speech recognition systems of smart terminal devices in traffic environment*, „Procedia Engineering” nr 69.
- Instytut Badań Rynku Motoryzacyjnego Samar, 2017, <https://www.samar.pl> (dostęp: 10.05.2018).
- Insurance Information Institute, 2013, *Auto Insurance Costs and Expenditures*, <https://www.iii.org> (dostęp: 10.05.2018).
- Jedynak P., 2001, *Ubezpieczenia gospodarcze, Wybrane elementy teorii i praktyki*, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Kaminska I., 2017, *Your car as a data harvesting machine*, „Financial Times Alphaville” November 24, <https://www.ftalphaville.ft.com/2017/11/24/2196085/your-car-as-a-data-harvesting-machine> (dostęp: 10.05.2018).
- Królikowski W., 2006, *Ubezpieczenia. Zastosowanie matematyki w ubezpieczeniach, zasady i metody liczenia składek ubezpieczeniowych*, Wyd. Naukowe Wyższej Szkoły Kupieckiej, Łódź.
- Lewicki W., 2010, *Ekonomiczne i organizacyjne skutki wyłączeń sektorowych na rynku motoryzacyjnym w Polsce*, Print Group, Szczecin.
- Lincor Software, 2018, <http://www.truckonline.pl> (dostęp: 29.05.2018).
- Logistyka, 2010, *Telematyka przyszłość transportu i logistyki*, <https://www.logistyka.net.pl/bank-wiedzy/transport-i-spedycja/item/7026-telematyka-przyszlosc-transportu-i-logistyki> (dostęp: 10.05.2018).
- Manikowski P., 2013, *Cykle ubezpieczeniowe w gospodarce rynkowej. Pojęcie, cechy, struktura*, Poltext, Warszawa.
- Monkiewicz J., 2000, *Podstawy ubezpieczeń*, t. 1 *Mechanizmy i funkcje*, Poltext, Warszawa.
- National Association of Insurance Commissioners, 2014, *Usage Based Insurance and Telematics*, https://www.naic.org/cipr_topics/topic_usage_based_insurance.htm. (dostęp: 10.05.2018).
- Octo Telematics, 2018, <https://www.octotelematics.com/insurers> (dostęp: 30.05.2018).
- Partnerstwo dla Bezpieczeństwa Drogowego, 2017, <https://www.pbd.org.pl> (dostęp: 10.05.2018).
- Rejikumar G., 2013, *A pre-launch exploration of customer acceptance of usage based vehicle insurance policy*, „IIMB Management Review” nr 25.
- Ronka-Chmielowiec W. (red.), 2002, *Ubezpieczenia. Rynek i ryzyko*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne Warszawa.
- Ronka-Chmielowiec W., 2014, *Ubezpieczenia wobec wyzwań XXI wieku*, „Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” nr 342.
- Safety Logic, 2011, *Zarządzanie ryzykiem floty samochodowej*, https://www.safetylogic.pl/ciekawe_artykuly/25/Zarządzanie-ryzykiem-floty-samochodowej.html (dostęp: 29.05.2018).
- Sangowski T. (red.), 1998, *Ubezpieczenia gospodarcze*, Poltext, Warszawa.
- Vaughan E.J., 1982, *Fundamentals of Risk and Insurance*, New York.

Possibility of telematics usage on motor fleet insurance

Abstract. The key factor influencing the attractiveness of motor fleet insurance price is loss history report, that is used by Insurers to estimate the level of risk and offer the price exactly adjusted to particular motor fleet. In order to calculate the price appropriately, insurance company can use telematics solution, that enables to observe the individual drivers way of vehicle use like: speed, acceleration, braking intensity and on this basis to better calculate the premium which more appropriately fits the risk. Currently in Poland, there is practically no interest in telematics solution in insurance business. The telematics solution is applied by haulage companies, security agencies or rental companies mainly to plan the route and vehicle position. Nevertheless, telematics as a service has much wider application and can be used to reduce insurance costs by insurance customer as well as to understand and asses the level of insurance risks by insurance company. The main aim of the article is a presentation of the effects of using telematics solutions and defining the possibilities of its usage in motor insurance of light fleets with passenger cars and light commercial vehicles.

Keywords: telematics, loss record, motor insurance, insurance premium calculation, road safety.

JEL Codes: D81, G22, G32, O32.

Identyfikacja przez ekspertów ubezpieczeniowych zagrożeń związanych z użytkowaniem roweru

Maciej JAKUBOWSKI¹
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

Złożono: 19 marca 2018; Zaakceptowano do druku: 28 maja 2018; Opublikowano: 31 stycznia 2019

Streszczenie. W ostatnich latach obserwuje się w Polsce wzrost liczby rowerzystów, co z kolei skutkuje większą liczbą wypadków drogowych z ich udziałem. Z punktu widzenia ochrony ubezpieczeniowej rowerzystów kluczowe wydaje się zidentyfikowanie grup zagrożeń ubezpieczeniowych, które mogą wystąpić podczas użytkowania roweru. Zgodnie z teorią ryzyka eksperci postrzegają ryzyko w sposób obiektywny, czyli na podstawie dostępnych statystyk. Identyfikacji zagrożeń dokonano zatem w oparciu o wiedzę ekspertów ubezpieczeniowych zawartą w stworzonych przez nich produktach ubezpieczeniowych. Posłużono się analizą porównawczą ubezpieczeniowych produktów mieszkaniowych oraz przeznaczonych dla rowerzystów na polskim rynku ubezpieczeniowym. Efektem przeprowadzonego badania jest zidentyfikowanie grup zagrożeń od ognia i innych zdarzeń losowych, kradzieżowych, *casco*, odpowiedzialności cywilnej, następstw nieszczęśliwych wypadków, *assistance*, ochrony prawnej, a także zagrożeń wandalizmu oraz dewastacji.

Słowa kluczowe: ryzyko, rowerzysta, ekspert, ochrona ubezpieczeniowa.

Kody JEL: G22.

1. Wstęp

Najczęściej uprawianym sportem wśród Polaków jest jazda na rowerze [TNS Polska 2015]. Duże zainteresowanie tym sportem skutkuje coraz większą liczbą rowerzystów na drogach. Naturalnym skutkiem wzrostu liczby użytkowników rowerów jest zwiększenie liczby wypadków drogowych z ich udziałem. Ze względu na masowość jazdy rowerem oraz wypadkowość rowerzystów pojawia się potrzeba ich ochrony przed skutkami zagrożeń związanych z użytkowaniem roweru. Przy użyciu produktów ubezpieczeniowych można objąć ochroną zidentyfikowane przez ekspertów ubezpieczeniowych zagrożenia. Podkreślić trzeba, że eksperci ubezpieczeniowi są jednocześnie ekspertami w sferze zagrożeń. Z tego powodu produkty ubezpieczeniowe są doskonałym źródłem wiedzy na temat tego, co eksperci ubezpie-

¹ Kontakt z autorem: Maciej Jakubowski, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Wydział Ekonomii, Katedra Ubezpieczeń, al. Niepodległości 10, 61-875 Poznań; e-mail: mjakubowski05@gmail.com.

czeniowi zidentyfikowali jako potencjalne zagrożenie. Celem niniejszego artykułu jest uporządkowanie części wiedzy dotyczącej ochrony ubezpieczeniowej rowerzystów, a zwłaszcza wyodrębnienie zidentyfikowanych przez ekspertów ubezpieczeniowych grup zagrożeń związanych z użytkowaniem roweru. Analiza oferty produktowej polskiego rynku ubezpieczeń mieszkaniowych i przeznaczonych specjalnie dla rowerzystów pozwoli ten cel zrealizować. Jednocześnie podkreślić trzeba, że niniejsze opracowanie jest wstępem do dalszych badań dotyczących ochrony ubezpieczeniowej rowerzystów. W badaniu zastosowano metodę analizy porównawczej. „Grupą zagrożeń” nazwano zbiór pojedynczych zagrożeń; przykładowo pod pojęciem grupy zagrożeń ogniowych (OG) należy rozumieć np. zagrożenia charakterystyczne dla FLeXA (pożar, uderzenie pioruna, eksplozja, upadek statku powietrznego) oraz huragan, trzęsienie ziemi itd. Grupy zagrożeń w niniejszej pracy są tożsame z ustawowym podziałem ubezpieczeń [Załącznik do ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej 2015]. Analizie poddano produkty ubezpieczeniowe oferowane w Polsce, skupiając się na ubezpieczeniach mieszkaniowych oraz produktach przeznaczonych specjalnie dla rowerzystów. Pominięto analizę pojedynczych produktów ubezpieczeniowych, takich jak osobne ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków (NNW) oraz osobne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym (OC). Produkty tego typu są jednym z elementów kompleksowej ochrony ubezpieczeniowej w ramach produktów mieszkaniowych i dedykowanych rowerzystom i to właśnie one będą przedmiotem wniosku o zmianę ustawy o NNW i OC. Aby wyodrębnić zagrożenia związane z użytkowaniem roweru z punktu widzenia eksperckiego, warto wskazać, w jaki sposób eksperci identyfikują ryzyko.

2. Ryzyko i metody jego identyfikacji

Na gruncie nauki nie wypracowano dotychczas jednolitej definicji ryzyka. Jest to pojęcie bogate znaczeniowo i wieloaspektowe, będące przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych, zarówno z obszaru nauk przyrodniczych, jak i społecznych. Ryzyko było i nadal jest przedmiotem refleksji wielu badaczy, a rezultaty dotychczasowych dokonań sprawiły, że K. Arrow otrzymał Nagrodę Nobla [Bernstein 1997, s. 178–180], co tylko potwierdza niezwykle fenomen i wagę kwestii ryzyka. Ryzyko jest ważnym pojęciem w nauce o ubezpieczeniach. Szeroko zostało ono opisane m.in. w publikacjach W. Ronki-Chmielowiec [1997, 2002], A. Śliwińskiego [2002], J. Michałaka [2004], I. Kwiecień [2010b], M. Serwach [2013] i wielu innych. Przy definiowaniu ryzyka często uwypukla się takie cechy, jak ewentualność stanu ocenianego negatywnie oraz niepewność zaistnienia [Lisowski 2010, s. 32]. Nie sposób pominąć dokonań A.H. Willeta [1901] i F.H. Knighta [1921]. Pierwszy z nich wprowadził rozróżnienie ryzyka i niepewności (ryzyko jest obiektywnym korelatem subiektywnej niepewności), natomiast drugi opublikował koncepcję niepewności mierzalnej (ryzyko) i niemierzalnej (niepewność *sensu stricto*). I. Pfeffer z kolei oddzielił niepewność od ryzyka. Stwierdził, że niepewność jest stanem umysłu

i powinna być mierzona stopniem wiary, natomiast ryzyko jest stanem świata będącym kombinacją hazardu i powinno być mierzone prawdopodobieństwem [1956, s. 42]. W. Warkało wskazał trzy definicje ryzyka ubezpieczeniowego [1971, s. 157]: ryzyko jako możliwość nastąpienia wypadku ubezpieczeniowego, ryzyko jako stopień prawdopodobieństwa nastąpienia wypadku ubezpieczeniowego, ryzyko jako ubezpieczony obiekt lub zbiór przedmiotów czy osób narażonych na uszkodzenie lub zniszczenie w wyniku zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Stowarzyszenie American Risk and Insurance Association zdefiniowało natomiast ryzyko jako ubezpieczony przedmiot lub osobę lub jako niepewność co do nastąpienia określonego zdarzenia w warunkach istnienia dwóch lub więcej możliwości [1965, s. 4]. Duży wkład w teorię ryzyka mieli również E.J. Vaughan i T.M. Vaughan [2008, s. 13–17]. Rozpatrzyli oni ryzyko z sześciu perspektyw i zdefiniowali je jako: szansę nastąpienia straty, możliwość nastąpienia straty, niepewność, dyspersję rezultatów rzeczywistych i oczekiwanych, prawdopodobieństwo rezultatu innego niż oczekiwany oraz stan, w którym istnieje możliwość niekorzystnego odchylenia od oczekiwanego lub pożądanego rezultatu. Inną koncepcję ryzyka opracował J. Michalak. Określił on, że ryzyko odpowiada możliwemu, przyszłemu, nieakceptowanemu przez podmiot stanowi właściwości tego podmiotu. Podmiot ocenia ten stan jako negatywny w sposób subiektywny. Uznanie tego stanu za negatywny będzie prowadziło do tego, że nie będzie on przez podmiot akceptowany [Michalak 2009, s. 487]. Ryzyko jest więc subiektywnym i zindywidualizowanym dla jednostki wytworem obrazu sytuacji, której dany podmiot nie akceptuje – jest to ryzyko jako konstrukt [Łyskawa 2013, s. 124]. Badacz ten wyróżnił determinanty ryzyka wpływające na jego postrzeganie (wartości, wiedza, doświadczenie, determinacja społeczno-kulturowa, właściwości podmiotu) oraz determinanty realizacji ryzyka (zdarzenia losowe, działania własne lub osób trzecich, prawo, procesy ekonomiczne, społeczne, polityczne), które są przyczynami jego realizacji [Michalak 2009, s. 487].

Ze względu na to, że ryzyko jest ściśle związane z celem i przedmiotem działalności ubezpieczeniowej, posiada ono dla niej szczególną wartość. Wyróżniono więc następujące kategorie ryzyka, które są związane z działalnością ubezpieczeniową: ryzyko ubezpieczeniowe – związane z przedmiotem ubezpieczenia, ryzyko ubezpieczyciela – związane z funkcjonowaniem zakładu ubezpieczeń, ryzyko ubezpieczającego – wynikające z charakteru samej umowy ubezpieczenia. Występujące na rynku zmiany otoczenia ekonomicznego i prawnego (m.in. zmiany społeczne, demograficzne, zachodzące w sferze nowych technologii, regulacji prawnych) skutkują pojawieniem się nowych form ryzyka ubezpieczeniowego. Z tego powodu ubezpieczyciele muszą konstruować nowe produkty ubezpieczeniowe, które będą obejmować ochroną nowe ryzyka ubezpieczeniowe [Ronka-Chmielowiec 2017, s. 117–118].

Z punktu widzenia niniejszego opracowania warto wskazać, że ryzyko może być rozpatrywane w aspekcie subiektywnym lub obiektywnym. Zgodnie z E. Kowalewskim [1998, s. 27] ryzykiem subiektywnym nazywamy indywidualną ocenę szansy wystąpienia określonego rezultatu (straty), względnie niezależną od obiektywnego prawdopodobieństwa. To psychologiczna niepewność, która wynika z mentalnego

nastawienia jednostki konstatującej obecność ryzyka obiektywnego. Wskazuje się, że poziom ryzyka subiektywnego może być mierzony za pomocą stopnia wiary, że „coś” się stanie, czyli poziomem niepewności. Kowalewski zaznacza, że poziom ryzyka subiektywnego jest zależny od takich cech podmiotu, jak wiek, płeć, poziom wykształcenia czy inteligencja. Ryzykiem obiektywnym dla zakładu ubezpieczeń nazywa natomiast możliwy margines błędu w stosunku do wielkości oczekiwanych. To, co różni podejście subiektywne od obiektywnego, to również sposób, w jaki mierzy się ryzyko. W ujęciu obiektywnym ryzyko mierzone jest nie na bazie zindywidualizowanej percepcji jednostki (i wiary, że „coś” się wydarzy), ale w oparciu o miary rozproszenia, współczynnik wariancji [Kowalewski 1998, s. 28–29]. Ryzyko obiektywne podlega więc kwantyfikacji. Ekspersi trudniący się szacowaniem ryzyka w sposób profesjonalny polegają w toku oceny ryzyka na innych informacjach niż laicy. Ekspersi posiłkują się kalkulacjami probabilistycznymi i dostępnymi statystykami, natomiast laicy intuicją i doświadczeniem [Studenski 2004, s. 32]. Ekspersi posługujący się probabilistyczną perspektywą ryzyka traktują je jako umiejscowione na zewnątrz w stosunku do jednostki, czyli istniejące poza nią. Ryzyko rozumiane jest przez nich jako coś, co istnieje obiektywnie i jest kwantyfikowalne. Wyniki są traktowane jako obiektywne fakty i prawdy absolutne, które nie podlegają negocjacji [Trembaczowski 2008, s. 19]. Twórców produktów ubezpieczeniowych można uznać za ekspertów, którzy identyfikują zagrożenia w oparciu o wyniki przeprowadzonych badań i analiz (w sposób obiektywny), natomiast potencjalnych nabywców poszukujących ochrony można traktować jako laików, którzy identyfikują zagrożenia, polegając w głównej mierze na indywidualnych odczuciach (w sposób subiektywny).

Wskazuje się, że zawarcie umowy ubezpieczenia powinno zostać poprzedzone identyfikacją ryzyka ubezpieczeniowego. Zakłady ubezpieczeń stosują w tym celu różne metody. Jedną z nich jest analiza przeszłych szkód obiektu, który ma zostać ubezpieczony. Zastosowanie znajdują tutaj rachunek prawdopodobieństwa, statystyka matematyczna czy teoria procesów stochastycznych. Ubezpieczyciele współpracują także ze specjalistami z różnych branż, którzy posiadają najlepszą wiedzę niezbędną do identyfikacji ryzyka. W. Ronka-Chmielowiec do narzędzi identyfikacji ryzyka stosowanych przez zakłady ubezpieczeń zalicza m.in.: listy kontrolne zawierające kategorie ryzyka charakterystyczne dla danej działalności, kwestionariusze analizy ryzyka, systemy eksperckie, analizę dokumentów, wycenę nieruchomości, bazy danych dotyczące przebiegu i wysokości szkód, analizę kondycji finansowej dłużników opartą na sprawozdaniach finansowych, prognozy gospodarcze dotyczące konkretnej branży. Identyfikacja ryzyka z obszaru zagrożeń przyrodniczych opiera się w głównej mierze na analizie danych pozyskiwanych z instytucji specjalistycznych (meteorologicznych, hydrologicznych czy też sejsmologicznych) oraz naukowych. W sferze ubezpieczeń osobowych natomiast ubezpieczyciele identyfikują ryzyko na podstawie opracowań statystycznych i medycznych, dotyczących długości trwania życia lub występowania chorób [Ronka-Chmielowiec 2017, s. 118–119]. Z tego względu należy stwierdzić, że

eksperci ubezpieczeniowi stają się również specjalistami w sferze zagrożeń, dzięki czemu tworzone przez nich produkty ochronne są doskonałym źródłem wiedzy o potencjalnych zagrożeniach.

3. Ocena oferty produktowej zakładów ubezpieczeń dla rowerzystów

Rowerzyści mogą się ubezpieczyć w ramach produktów mieszkaniowych oraz produktów przeznaczonych dla cyklistów. W pierwszej kolejności rozpatrzona zostanie ochrona oferowana w ramach ubezpieczenia domu lub mieszkania.

Rower jest jednym z głównych przedmiotów ubezpieczenia rowerzysty. Ubezpieczyciele nie wyodrębniają jednak roweru jako indywidualnego przedmiotu ubezpieczenia. Jest on traktowany jako jeden z elementów wszystkich ruchomości domowych znajdujących się w domu. Suma ubezpieczenia (będąca limitem odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń) jest więc ustalana dla wszystkich ruchomości domowych bez wyodrębniania roweru. Wskazać należy, że w przypadku ubezpieczenia roweru w ramach ochrony domu/mieszkania jest on objęty ochroną od zagrożeń istotnych z punktu widzenia ubezpieczenia domu/mieszkania. Odpowiedzialność ubezpieczyciela w zakresie ochrony mienia będzie się więc ograniczać do utraty bądź zniszczenia roweru, np. w wyniku działania ognia, zalania, huraganu itp., w lokalizacji wskazanej w umowie ubezpieczenia. Taki sposób ubezpieczenia roweru oferują wszyscy ubezpieczyciele działający na polskim rynku ubezpieczeń. Należy jednak pamiętać, że w takim przypadku ochrona nie będzie obejmować zniszczenia roweru np. w wyniku upadku podczas jazdy, zderzenia z innym uczestnikiem ruchu drogowego, przedmiotem lub zwierzęciem (z winy rowerzysty). Aby uzyskać taką ochronę, należałoby posiadać ubezpieczenie *casco*. Podkreślić trzeba także, że możliwość objęcia ochroną roweru uzależniona jest od zawarcia w towarzystwie ubezpieczeniowym umowy ubezpieczenia domu lub mieszkania.

Dla potencjalnego klienta ubezpieczenie roweru w ramach ruchomości domowych może nastroczać problemów związanych z samym procesem zakupu ubezpieczenia. Wymaga bowiem od ubezpieczającego bardzo dobrej znajomości produktu oraz umiejętności zakwalifikowania roweru jako składnika mienia ruchomego. Taka konstrukcja może nie być dla klienta przejrzysta. Osoba poszukująca ochrony roweru będzie mieć więc utrudnioną ścieżkę dotarcia do właściwego produktu, a co za tym idzie – jego zakupu. W takiej sytuacji pomocny może okazać się pośrednik ubezpieczeniowy, który wskaże odpowiednie ubezpieczenie, w tym przypadku w ramach oferty ubezpieczenia domu/mieszkania. Należy jednak pamiętać, że w dobie zmian związanych z dokonywaniem zakupów przez internet oraz coraz częstszym poszukiwaniem informacji o produktach w sieci „ukrycie” roweru pod pojęciem ruchomości domowych może się okazać dla klienta dużym wyzwaniem. Klient może takiego produktu nie odnaleźć, a co za tym idzie – nie kupić.

Ze względu na powyższe oraz z uwagi na rozkwit ruchu rowerowego w Polsce kwestia skomplikowanego procesu sprzedaży ubezpieczenia rowerów w ramach ubezpieczeń mieszkaniowych może wymagać wypracowania rozwiązań bardziej

intuicyjnych. Należy pamiętać również, że ochrona ruchomości jest ograniczona do lokalizacji wskazanej w umowie ubezpieczenia, więc z punktu widzenia rowerzysty najprawdopodobniej może okazać się niewystarczająca. Rower nie będzie bowiem objęty ochroną od zagrożeń ogniowych poza lokalizacją wskazaną w umowie ubezpieczenia.

Celem artykułu nie jest jednak wskazanie hierarchii zagrożeń (które z nich są bardziej, a które mniej istotne), tylko ich identyfikacja. Wskazać więc trzeba, że kolejnym zagrożeniem z punktu widzenia rowerzysty jest odpowiedzialność cywilna. Ubezpieczenie OC chronić będzie rowerzystę w sytuacji, gdy wyrządzi on szkodę osobie trzeciej. Rowerzysta będzie odpowiadać za szkodę na zasadzie odpowiedzialności deliktowej. Uwagę należy tu zwrócić na wysokość potencjalnych roszczeń za szkody osobowe spowodowane przez cyclistę. Ze względu na brak limitu odpowiedzialności za szkody osobowe mogą być one bardzo wysokie. Wskazała na to I. Kwiecień [2010a, s. 1] w swojej pracy nad kulturą roszczeniową, pisząc: „W wielu krajach, w tym także w Polsce, obserwujemy w ostatnich latach wzrost ilości roszczeń z tytułu odpowiedzialności cywilnej, ich szerszy zakres, zwiększoną skuteczność oraz wyższy poziom przyznawanych odszkodowań i świadczeń”. Trwa również dyskusja dotycząca uregulowania działalności kancelarii odszkodowawczych. Powołując się na opinię Rzecznika Finansowego [2016], należy wskazać, że „większość ich przychodów pochodzi z uzyskiwania od ubezpieczycieli, wypłat w przypadku tzw. szkód osobowych”. Komisja Nadzoru Finansowego wydała *Rekomendacje dotyczące procesu ustalania i wypłaty zadośćuczynienia z tytułu szkody niemajątkowej z umów ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych*. Rekomendacje nie dotyczą wprawdzie OC rowerzysty, jednak wskazują, że tematyka szkód osobowych w ubezpieczeniu OC jest kwestią ważną, która musiała zostać uregulowana przez KNF, w tym przypadku w odniesieniu do uczestników ruchu drogowego, jakimi są posiadacze pojazdów mechanicznych. Z powyższych względów należy uznać, że szkody osobowe w ubezpieczeniu OC rowerzysty (rowerzysta również jest uczestnikiem ruchu drogowego) mogą być jedną z bardziej istotnych grup zagrożeń rowerzysty.

Zdecydowana większość ubezpieczycieli oferujących ubezpieczenie domu/mieszkania umożliwia zawarcie takiej ochrony w ramach OC w życiu prywatnym. Podkreślić jednak trzeba, że na podstawie analizowanych ogólnych warunków ubezpieczenia ubezpieczyciele wyłączają swoją odpowiedzialność za szkody powstałe w wyniku uprawiania sportów wysokiego ryzyka, sportów wyczynowych oraz uprawiania sportu w sposób zawodowy. Ochroną nie będą więc objęte osoby należące do klubów sportowych, biorące udział w treningach oraz w zawodach, a także otrzymujące wynagrodzenie z tytułu udziału w imprezach kolarskich. Wyłączona jest także jazda rowerem, którą ubezpieczyciele definiują jako ekstremalną czy też wysokiego ryzyka. Zwrócić uwagę należy tutaj jednak na to, że każdy ubezpieczyciel może definiować sport ekstremalny, wysokiego ryzyka, wyczynowy czy zawodowy w nieco inny sposób. Z tego powodu kluczowe staje się umiejętne zinterpretowanie zapisów ogólnych warunków ubezpieczenia danego ubezpieczyciela.

Tabela 1. Oferta produktowa ubezpieczenia domu/mieszkania zakładów ubezpieczeń działających w Polsce w roku 2017

Zakład ubezpieczeń	OWU	OG	OC	Casco	NNW	ASS	KR	OP
Aviva TU Ogólnych S.A.	Twój dom	+	+	+	+	+	+	-
AXA Ubezpieczenia TUiR S.A.	Twoje miejsce	+	+	-	-	-	+	-
BZ WBK-Aviva TU Ogólnych S.A.	Locum Comfort	+	+	-	-	+	+	-
Compensa TU S.A. Vienna Insurance Group	MÓJ DOM II	+	+	-	-	-	+	-
	RODZINA II	+	+	-	+	-	+	-
Concordia Polska TUW	Concordia Plus	+	+	-	+	-	+	+
Credit Agricole TU S.A.	Pakiet Dom	+	-	-	-	-	+	-
Generali TU S.A.	Generali, z myślą o domu	+	+	-	-	+	+	-
Gothaer TU S.A.	Cztery Kąty	+	+	-	+	-	+	+
InterRisk TU S.A. Vienna Insurance Group	Bezpieczny Dom	+	+	-	+	-	+	+
	Dom Max	+	+	-	+	+	+	+
Link4 TU S.A.	Dom	+	+	-	-	+	+	+
Proama (Generali TU S.A.)	OWU Mieszkaniowe	+	+	-	+	+	+	+
PZU S.A.	Dom	+	+	-	+	-	+	+
	Dom Plus	+	+	-	+	-	+	-
STU ERGO Hestia S.A.	Ergo 1	+	+	-	-	-	-	-
	Ergo 7	+	+	-	+	-	+	-
	Hestia 1	+	+	-	+	-	+	-
	Hestia 7	+	+	-	+	-	+	+
	Mój Dom	+	-	-	-	-	-	-
	Dla mieszkań i domów jednorodzinnych	+	-	-	-	-	+	-
TU Europa S.A.	Spokojny Dom	+	+	-	-	-	+	-
TU INTER Polska S.A.	Inter Lokum	+	+	-	+	+	+	+
TUiR Allianz Polska S.A.	Bezpieczny Dom	+	+	-	-	-	+	+
	Bezpieczny Dom Plus	+	+	-	-	-	+	+
TUiR Warta S.A.	Warta Dom	+	+	+	+	+	+	-
	Warta Dom Komfort	+	+	+	+	+	+	-
TUW Pocztove	Bezpieczny Dom	+	+	-	+	-	+	-
TUW SKOK	OWU Mieszkań i domów jednorodzinnych	+	+	-	+	-	+	-
TUW „TUW”	Bezpieczna rodzina	+	+	-	+	-	+	+
TUZ TUW	OWU domów jednorodzinnych i mieszkań	+	+	-	+	-	+	+
UNIQA TU S.A.	Twój Dom Plus – Dom i szczęście	+	+	-	+	-	+	+

Legenda (Tabele 1 i 3): OG – ogień i inne zdarzenia losowe, OC – odpowiedzialność cywilna deliktowa, NNW – następstwa nieszczęśliwych wypadków, ASS – *assistance*, KR – zagrożenia kradzieżowe, OP – ochrona prawna.

Źródło: opracowanie własne na podstawie ogólnych warunków ubezpieczeń analizowanych zakładów ubezpieczeń.

Takie same kategorie wyłączeń charakterystycznych dla rowerzystów, a dotyczących ubezpieczenia OC w życiu prywatnym, odnoszą się też do ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków (NNW). Nie jest to jednak standardowe ubezpieczenie w ramach ochrony domu/mieszkania, dlatego też w wielu przypadkach rowerzysta będzie zmuszony do wykupienia osobnego ubezpieczenia NNW. Ze względu na to, że jazda rowerem należy do czynności życia prywatnego, trzeba podkreślić, że rowerzysta również będzie mieć możliwość ubezpieczenia ochrony prawnej. Zakres ochrony w tych produktach jest kształtowany jednak w różny sposób. Wskazać należy także, że ubezpieczyciele działający w Polsce rzadko oferują usługi *assistance* dla rowerzystów w obrębie ubezpieczeń mieszkaniowych. Warto też zaznaczyć, że oferty ubezpieczycieli w zakresie *assistance* bardzo się od siebie różnią. Przykładowo niektóre zakłady ubezpieczeń w ramach świadczeń będą organizować transport uszkodzonego roweru, inne zaś skupią się tylko na informowaniu rowerzysty o dostępnych punktach naprawy uszkodzonego roweru. Poniżej zaprezentowano ofertę produktową ubezpieczenia domu/mieszkania, na mocy której rowerzysta może objąć ochroną zagrożenia związane z użytkowaniem roweru.

Na polskim rynku ubezpieczeń mieszkaniowych wyodrębniono 32 produkty ochronne. Ochrona roweru od zagrożeń ogniowych jest oferowana na mocy wszystkich dostępnych produktów ubezpieczenia domu/mieszkania. W ramach trzech produktów nie można objąć ochroną odpowiedzialności cywilnej rowerzysty, natomiast tylko trzy produkty posiadają w zakresie ochronę roweru od zagrożeń typu *casco*. Warto podkreślić, że jeden produkt obejmujący ochroną zagrożenia *casco* jest oferowany przez Aviva TU Ogólnych S.A., natomiast dwa pozostałe są oferowane przez TUiR Warta S.A. Ogółem 20 ubezpieczycieli obejmuje ochroną następstwa nieszczęśliwych wypadków rowerzystów. Na polskim rynku ubezpieczeń mieszkaniowych znaleźć można dziewięć ofert usług *assistance* dla rowerzysty. Zagrożenia kradzieżowe nie znajdują się w zakresie oferowanej ochrony dwóch produktów ubezpieczeniowych. Natomiast rowerzyści mogą ubezpieczyć ochroną prawną na mocy 14 produktów.

Kolejnym ważnym aspektem budowania solidnej ochrony rowerzysty są ubezpieczenia kradzieżowe. Podkreślić trzeba, że praktycznie wszyscy ubezpieczyciele je oferują. Aby jednak ukazać w pełni ich istotę, należy rozróżnić poszczególne zagrożenia kradzieżowe. Wyodrębnić można więc kradzież z włamaniem, kradzież zwykłą oraz rabunek (lub rozbój, napad uliczny). Autor nie będzie przytaczać tutaj pełnych definicji kradzieżowych zaczerpniętych z kodeksu karnego bądź z ogólnych warunków ubezpieczenia. Wypada jednak zaznaczyć, że w różnych zakładach ubezpieczeń mogą być one nieco inaczej interpretowane – zgodnie z przyjętymi ogólnymi

warunkami ubezpieczenia. Ujmując rzecz bardzo ogólnie, kradzież z włamaniem odnosi się do kradzieży, która cechuje się pokonaniem zabezpieczeń (np. kradzież roweru z domu po wcześniejszym wyłamaniu drzwi wejściowych). Kradzież zwykła zaś odnosić się będzie do sytuacji, w których kradzież nastąpiła bez pokonywania zabezpieczeń (np. kradzież roweru nieprzywiązanego do stojaka na rowery). Rabunek (rozbój) natomiast jest to kradzież mienia z użyciem siły (np. kradzież roweru po wcześniejszym pobiciu rowerzysty). Zagrożenia kradzieży zwykłej oraz rabunku mogą mieć miejsce zarówno w lokalizacji wskazanej w umowie ubezpieczenia, jak i poza nią. Zagrożenie kradzieży z włamaniem natomiast przypisane jest do lokalizacji wskazanej w umowie ubezpieczenia. W przypadku kradzieży roweru po pokonaniu zabezpieczeń poza lokalizacją wskazaną w umowie ubezpieczenia przytoczone wcześniej definicje kradzieżowe okazują się niewystarczające, by objąć ochroną tego typu zagrożenie. Nie jest to bowiem kradzież z włamaniem, która powinna posiadać znamiona pokonania zabezpieczeń „do pomieszczenia”. Nie jest to również „kradzież zwykła”, gdyż cechuje się ona pokonaniem zabezpieczeń (np. kłódki, zapiecia). Z tego powodu autor wyróżnił kolejną kategorię ryzyka kradzieżowego odnoszącą się do roweru – „kradzieży po pokonaniu zabezpieczeń” (poza lokalizacją wskazaną w umowie ubezpieczenia). Wskazać więc należy, że w ramach wszystkich produktów mieszkaniowych (z wyjątkiem dwóch) możliwe jest zawarcie umowy ubezpieczenia od kradzieży z włamaniem. Zakłady ubezpieczeń stosują jednak ograniczenie co do miejsca odpowiedzialności za potencjalne szkody powstałe w wyniku kradzieży z włamaniem, oferując ochronę wyłącznie w lokalizacji wskazanej w umowie ubezpieczenia. Tylko w jednym produkcie mieszkaniowym potencjalny klient znajdzie ochronę roweru od kradzieży po pokonaniu zabezpieczeń poza lokalizacją wskazaną w umowie ubezpieczenia (np. kradzieży roweru w wyniku pokonania prawidłowo przymocowanego zabezpieczenia do stojaka na rowery). Dodać należy, że praktycznie wszyscy ubezpieczyciele obejmują ochroną również rabunek roweru (lub rozbój) w lokalizacji wskazanej w umowie ubezpieczenia. Niewielu jednak, bo tylko dziewięciu, odpowiada za kradzież roweru w wyniku rabunku poza lokalizacją wskazaną w umowie ubezpieczenia (rozboju poza lokalizacją wskazaną w umowie ubezpieczenia lub napadu ulicznego). Wskazać również należy, że w ramach badanych produktów mieszkaniowych ubezpieczyciele nie obejmują ochroną kradzieży zwykłej roweru poza lokalizacją wskazaną w umowie ubezpieczenia. Bardzo rzadko, bo tylko w pięciu produktach, odpowiadają oni za kradzież zwykłą w miejscu ubezpieczenia. Szczegółowa oferta produktów ubezpieczeniowych obejmujących ochroną skutki realizacji zagrożeń kradzieżowych została zaprezentowana w poniższej tabeli.

Warto dodać, że niektórzy ubezpieczyciele na bazie produktów mieszkaniowych umożliwiają włączenie klauzul dodatkowych zapewniających ochronę od aktów wandalizmu, dewastacji, co również może być ważnym elementem ochrony ubezpieczeniowej rowerzysty.

Tabela 2. Oferta produktów ubezpieczeniowych domu/mieszkania, zakładów ubezpieczeń działających w Polsce w roku 2017 – zagrożenia kradzieżowe

Zakład ubezpieczeń	OWU	Kradzież z włamaniem	Kradzież po pokonaniu zabezpieczeń	Kradzież zwykła		Rabunek (napad uliczny, rozbój)	
		ZDP	PDP	ZMU	PMU	WMU	PMU
Aviva TU Ogólnych S.A.	Twój dom	+	+	+	-	+	+
AXA Ubezpieczenia TUiR S.A.	Twoje miejsce	+	-	+	-	+	-
BZ WBK-Aviva TU Ogólnych S.A.	Locum Comfort	+	-	-	-	+	+
Compensa TU S.A. Vienna Insurance Group	MÓJ DOM II	+	-	+	-	+	-
	RODZINA II	+	-	-	-	+	-
Concordia Polska TUW	Concordia Plus	+	-	-	-	+	-
Credit Agricole TU S.A.	Pakiet Dom	+	-	-	-	+	-
Generali T.U. S.A.	Generali, z myślą o domu	+	-	-	-	+	+
Gothaer TU S.A.	Cztery Kąty	+	-	-	-	+	-
InterRisk TU S.A. Vienna Insurance Group	Bezpieczny Dom	+	-	-	-	+	-
	Dom Max	+	-	+	-	+	+
Link4 TU S.A.	Dom	+	-	-	-	+	-
Proama (Generali T.U. S.A.)	OWU Mieszkaniowe	+	-	-	-	+	-
PZU S.A.	Dom	+	-	-	-	+	+
	Dom Plus	+	-	-	-	+	+
STU ERGO Hestia S.A.	Ergo 1	-	-	-	-	-	-
	Ergo 7	+	-	-	-	+	-
	Hestia 1	+	-	-	-	+	-
	Hestia 7	+	-	-	-	+	-
	Mój Dom	-	-	-	-	-	-
	Dla mieszkań i domów jednorodzinnych	+	-	-	-	+	-
TU Europa S.A.	Spokojny Dom	+	-	-	-	+	-
TU INTER Polska S.A.	Inter Lokum	+	-	-	-	+	-
TUiR Allianz Polska S.A.	Bezpieczny Dom	+	-	-	-	+	-
	Bezpieczny Dom Plus	+	-	-	-	+	-
TUiR Warta S.A.	Warta Dom	+	-	-	-	+	+
	Warta Dom Komfort	+	-	-	-	+	+
TUW Pocztove	Bezpieczny Dom	+	-	-	-	+	+
TUW SKOK	OWU Mieszkań i domów jednorodzinnych	+	-	-	-	+	-
TUW „TUW”	Bezpieczna rodzina	+	-	-	-	+	-
TUZ TUW	OWU domów jednorodzinnych i mieszkań	+	-	-	-	+	-
UNIQA TU S.A.	Twój Dom Plus – Dom i szczęście	+	-	+	-	+	-

Legenda (Tabele 2 i 4): ZDP – z domu (pomieszczenia), PDP – poza domem (pomieszczeniem), ZMU – z lokalizacji wskazanej w umowie ubezpieczenia, PMU – poza lokalizacją wskazaną w umowie ubezpieczenia, WMU – w lokalizacji wskazanej w umowie ubezpieczenia.

Źródło: opracowanie własne na podstawie ogólnych warunków ubezpieczeń analizowanych zakładów ubezpieczeń.

Drugą grupą produktów są te tworzone z myślą o konkretnej grupie odbiorców². Cechują się one tym, że są przygotowane specjalnie dla rowerzystów, więc powinny odpowiadać na ich potrzeby ochronne. Warto dodać, że mogą być one nabywane bez konieczności ubezpieczenia domu/mieszkania. Przedmiotem badania są tylko te produkty ubezpieczeniowe, które są powszechnie dostępne dla wszystkich potencjalnie zainteresowanych.

Tabela 3. Oferta produktowa ubezpieczeń przeznaczonych dla rowerzystów, oferowanych w Polsce w roku 2017

Zakład ubezpieczeń	OWU	OG	OC	Casco	NW	ASS	KR	OP
Aviva TU Ogólnych S.A.	Koło za kołem	+	+	+	+	+	+	-
Europ Assistance S.A.	Pomoc rowerowa	-	+	-	+	+	+	-
Klikochron – AWP P&C S.A. Oddział w Niemczech	Klikochron dla rowerów zwykłych i elektrycznych	-	-	+	-	-	+	-
Proama (Generali T.U. S.A.)	Pakiet Rowerzysty	-	+	-	+	+	-	-
PZU S.A.	Bezpieczny rowerzysta	+	+	+	+	-	+	-
TU Europa	Ubezpieczenie rowerzysty	-	+	-	+	+	-	-
TUW „TUW”	Bezpieczny rowerzysta	+	+	+	+	-	+	-

Źródło: opracowanie własne na podstawie ogólnych warunków ubezpieczeń analizowanych zakładów ubezpieczeń.

Tak więc wyróżniamy siedem ofert przeznaczonych dla rowerzystów. Wskazać trzeba, że aż czterech na siedmiu ubezpieczycieli nie przewiduje ochrony roweru od zagrożeń ogniowych, takich jak pożar, zalanie, huragan itp. Koniecznie trzeba zwrócić uwagę na to, że tylko jeden ubezpieczyciel nie oferuje ochrony w zakresie odpowiedzialności cywilnej rowerzysty. W zakresie ochrony czterech badanych produktów jest *casco*, w jednym nie ma NNW. Ubezpieczyciele oferują usługi *assistance* na mocy trzech produktów, ale trzeba podkreślić, że – podobnie jak w produktach mieszkaniowych – w odmienny sposób określają zakres odpowiedzialności tych usług. Pięć na siedem produktów obejmuje ochroną zagrożenia kradzieżowe, które zostaną poniżej bliżej omówione. Niewątpliwie są one istotnym elementem

² Analiza nie obejmuje produktów ochronnych przygotowanych przez zakłady ubezpieczeń dla sieci sklepów (jak Tesco, Auchan, itp.).

ochrony rowerzysty, a ich brak uniemożliwia skorzystanie z pełnej ochrony. PZU S.A. oraz TUW „TUW” na potrzeby ochrony cyklistów wprowadzają ponadto do swoich produktów odpowiedzialność za szkody w bagażu podróznym oraz wyposażeniu dodatkowym, natomiast Aviva TU Ogólnych S.A. w wyposażeniu, co stanowi atut tych ubezpieczeń. Żaden z ubezpieczycieli nie oferuje jednak ochrony prawnej rowerzysty.

Analizując zagrożenia kradzieżowe w ofertach przeznaczonych dla rowerzystów, trzeba stwierdzić, że cztery na siedem produktów obejmuje swoim zakresem kradzież roweru z włamaniem z lokalizacji wskazanej w umowie ubezpieczenia. W trzech przypadkach odpowiedzialność ta jest również rozszerzona o kradzież po pokonaniu zabezpieczeń poza lokalizacją wskazaną w umowie ubezpieczenia, co jest przewagą zakresową względem pozostałych towarzystw ubezpieczeniowych oferujących produkty dla rowerzystów. Wskazać trzeba, że czterech na siedmiu ubezpieczycieli umożliwia ubezpieczenie roweru od rabunku, zarówno w lokalizacji wskazanej w umowie ubezpieczenia, jak i poza nią. Tylko dwóch ubezpieczycieli obejmuje ochroną kradzież zwykłą roweru z lokalizacji wskazanej w umowie ubezpieczenia, żaden natomiast nie chroni od kradzieży zwykłej poza lokalizacją wskazaną w umowie ubezpieczenia. Podkreślić należy, że żaden produkt przeznaczony dla rowerzystów nie obejmuje ochroną wszystkich kategorii zagrożeń kradzieżowych związanych z użytkowaniem roweru. W kontekście rozwijającego się rynku ubezpieczeń rozszerzenie przez ubezpieczycieli ochrony o zagrożenia związane z użytkowaniem roweru przez rowerzystę może stanowić o wypracowaniu przewagi konkurencyjnej względem pozostałych ubezpieczycieli.

Tabela 4. Oferta produktów ubezpieczeniowych przeznaczonych dla rowerzystów, oferowanych w Polsce w roku 2017 – zagrożenia kradzieżowe

Zakład ubezpieczeń	OWU	Kradzież z włamaniem	Kradzież po pokonaniu zabezpieczeń	Kradzież zwykła		Rabunek (napad uliczny, rozbój)	
		ZDP	PDP	ZMU	PMU	ZMU	PMU
Aviva TU Ogólnych S.A.	Koło za kołem	+	+	+	-	+	+
Europ Assistance S.A.	Pomoc rowerowa	+	-	-	-	-	-
Klikochron – AWP P&C S.A. Oddział w Niemczech	Klikochron dla rowerów zwykłych i elektrycznych	+	+	+	-	+	+
Proama (Generali T.U. S.A.)	Pakiet Rowerzysta	-	-	-	-	-	-
PZU S.A.	Bezpieczny rowerzysta	-	-	-	-	+	+
TU Europa S.A.	Ubezpieczenie rowerzysty	-	-	-	-	-	-
TUW TUW	Bezpieczny rowerzysta	+	+	-	-	+	+

Źródło: opracowanie własne na podstawie ogólnych warunków ubezpieczeń analizowanych zakładów ubezpieczeń.

4. Identyfikacja grup zagrożeń przez ekspertów tworzących produkty ubezpieczeniowe – wnioski

Powołując się na przeprowadzone badanie polskiego rynku ubezpieczeń mieszkaniowych i przeznaczonych dla rowerzystów, z punktu widzenia ochrony ubezpieczeniowej rowerzystów, należy wskazać, że eksperci tworzący produkty ubezpieczeniowe w zakładach ubezpieczeń zidentyfikowali grupy zagrożeń w różnych obszarach użytkowania roweru przez rowerzystę. Wskazano na grupy zagrożeń dotyczące mienia (rower, wyposażenie dodatkowe, bagaż, rzeczy osobiste poza lokalizacją wskazaną w umowie ubezpieczenia), odpowiedzialności cywilnej, zdrowia i życia czy też usług *assistance* oraz ochrony prawnej. Wyróżniono więc następujące grupy zagrożeń:

- od ognia i innych zdarzeń losowych,
- kradzieżowe, w tym:
 - kradzieży z włamaniem (w lokalizacji wskazanej w umowie ubezpieczenia),
 - kradzieży po pokonaniu zabezpieczeń (poza lokalizacją wskazaną w umowie ubezpieczenia),
 - kradzieży zwykłej – w lokalizacji wskazanej w umowie ubezpieczenia oraz poza lokalizacją wskazaną w umowie ubezpieczenia,
 - rabunku (rozboju, napadu ulicznego) – w lokalizacji wskazanej w umowie ubezpieczenia oraz poza lokalizacją wskazaną w umowie ubezpieczenia,
- *casco*,
- odpowiedzialności cywilnej,
- następstw nieszczęśliwych wypadków,
- usługi *assistance*,
- ochrony prawnej,
- klauzule dodatkowe:
 - wandalizmu,
 - dewastacji.

Określenie konkretnych zagrożeń w ramach powyższych grup, w oparciu o analizę polskiego rynku ubezpieczeń mieszkaniowych i przeznaczonych do ochrony ubezpieczeniowej rowerzystów, może okazać się niezwykle interesujące (przykładowo warto zbadać, jaki jest szczegółowy zakres ochrony oferowany przez ubezpieczycieli w ramach usługi *assistance*). Jednocześnie stwierdzić należy, że z powodu obszerności analizy określenie konkretnych zagrożeń w ramach wskazanych grup wykracza poza cel niniejszego artykułu i wymaga odrębnego opracowania, które może stać się ciekawą kontynuacją niniejszych badań nad identyfikacją zagrożeń przez ekspertów tworzących produkty ubezpieczeniowe.

5. Zakończenie

Korzyści prozdrowotne użytkowania roweru [Leszczyńska 2013] oraz rozbudowywana infrastruktura rowerowa w postaci systemów roweru miejskiego w polskich

miastach z pewnością zachęcają do jazdy rowerem. Potwierdzają to dane Głównego Urzędu Statystycznego, według których jazdę rowerem zadeklarowało w 2016 r. aż 71,5% członków gospodarstw domowych [GUS 2017]. Można przypuszczać, że wzrost liczby rowerzystów na drogach skutkuje wzrostem liczby wypadków drogowych z ich udziałem. Obrazują to dane Komendy Głównej Policji – w 2016 r. rowerzyści byli trzecią grupą pod względem liczby ofiar wypadków drogowych (za osobami poruszającymi się pojazdami osobowymi i pieszymi). Łączna liczba ofiar wśród rowerzystów wyniosła w 2016 r. 4020 osób, z czego 220 zabitych i 3800 rannych. Rowerzyści stanowili również trzecią grupę pod względem liczby spowodowanych szkód (za kierowcami pojazdów osobowych i ciężarowych) w ruchu drogowym. Spowodowali oni 1546 wypadków drogowych, w których zginęło 119 osób, a 1481 zostało rannych [Komenda Główna Policji 2017, s. 29, 36]. W związku z tym istnieje potrzeba ochrony ubezpieczeniowej rowerzystów. Istotna wydaje się więc identyfikacja przez ekspertów tworzących produkty ubezpieczeniowe grup zagrożeń związanych z użytkowaniem roweru. Na podstawie przeprowadzonego badania polskiego rynku ubezpieczeń mieszkaniowych oraz tych przeznaczonych dla rowerzystów zidentyfikowano następujące grupy zagrożeń związanych z użytkowaniem roweru: od ognia i innych zdarzeń losowych, kradzieżowe (kradzieży z włamaniem z lokalizacji wskazanej w umowie ubezpieczenia, kradzieży po pokonaniu zabezpieczeń poza lokalizacją wskazaną w umowie ubezpieczenia, kradzieży zwykłej w lokalizacji wskazanej w umowie ubezpieczenia lub poza nią, rabunku w lokalizacji wskazanej w umowie ubezpieczenia lub poza nią), *casco*, odpowiedzialności cywilnej, następstw nieszczęśliwych wypadków, *assistance*, ochrony prawnej, a także zagrożenia aktami wandalizmu lub dewastacji. Podkreślić trzeba także, że przeprowadzona analiza jest wstępem do dalszych badań nad ochroną ubezpieczeniową rowerzysty.

Bibliografia

- American Risk and Insurance Association, 1965, *Bulletin of the Commission on Insurance Terminology of the American Risk and Insurance Association*, t. 1, nr 2.
- Aviva TU Ogólnych S.A., 2017a, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Twój dom* – NR 1/2017, przyjęte uchwałą Zarządu Avivy z dnia 21.06.2017 r.
- Aviva TU Ogólnych S.A., 2017b, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Koło za kołem* – NR 2/2017, przyjęte uchwałą Zarządu Avivy z dnia 28.06.2017 r.
- AXA Ubezpieczenia TUiR S.A., 2017, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Twoje miejsce*, zatwierdzone uchwałą Zarządu AXA Ubezpieczenia TUiR S.A. nr 1/12/10/2017 z dnia 12 października 2017 r.
- Bernstein P.L., 1997, *Przeciw bogom. Niezwykłe dzieje ryzyka*. WIG Press, Warszawa.
- BZ WBK–Aviva TU Ogólnych S.A., 2017, *Ogólne Warunki Locum Comfort – LCC/IND/17/07/2017*, przyjęte uchwałą Zarządu BZ WBK–Aviva Towarzystwo Ubezpieczeń Ogólnych Spółka Akcyjna z dnia 28.03.2017 r.

Compensa TU S.A. Vienna Insurance Group, 2017a, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia COMPENSA MÓJ DOM II (19050)*, zatwierdzone przez Zarząd Compensa Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. Vienna Insurance Group uchwałą nr 1/04/2017 z dnia 6 kwietnia 2017 r.

Compensa TU S.A. Vienna Insurance Group, 2017b, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia COMPENSA RODZINA II (19044)*, zatwierdzone przez Zarząd Compensa Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. Vienna Insurance Group uchwałą nr 79/2014 z dnia 25 września 2014 roku uwzględniającą zmiany z aneksów do OWU zatwierdzonych przez Zarząd: uchwałą nr 63/2015 z dnia 12 maja 2015 roku i mających zastosowanie do umów zawieranych od dnia 1 czerwca 2016 roku, uchwałą nr 195/2015 z dnia 17 listopada 2015 roku i mających zastosowanie do umów zawieranych od dnia 1 stycznia 2016 roku, uchwałą nr 257/2015 z dnia 21 grudnia 2015 roku i mających zastosowanie do umów zawieranych od dnia 1 stycznia 2016 roku, uchwałą nr 2/12/2016 z dnia 5 grudnia 2016 roku i mających zastosowanie do umów zawieranych od dnia 10 stycznia 2017 roku oraz uchwałą nr 2/04/2017 z dnia 6 kwietnia 2017 roku i mających zastosowanie do umów zawieranych od dnia 14 kwietnia 2017 roku.

Concordia Polska T.U.W., 2016, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Concordia Plus – CPLUS/OWU/16/07*, zatwierdzone Uchwałą Zarządu Concordia Polska T.U.W. z dnia 15 czerwca 2016 r.

Credit Agricole TU S.A., 2017, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Pakiet Dom – PD-2017-V3*, zatwierdzone Uchwałą Zarządu Credit Agricole Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. Nr 17/P/2017 z dnia 14 czerwca 2017 r.

Europa ASSISTANCE S.A., 2017, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Pomoc rowerowa*, obowiązujące od dnia 10.01.2017 r.

Generali T.U. S.A., 2017, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Generali, z myślą o domu*, przyjęte uchwałą Zarządu Generali Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. i obowiązujące od dnia 24 października 2017 r.

Gothaer TU S.A., 2017, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia „Cztery Kąty”/2017/1*, zatwierdzone Uchwałą Zarządu Gothaer TU S.A. nr 125/17 z dnia 5 września 2017 r.

GUS, 2017, *Uczestnictwo w sporcie i rekreacji ruchowej w 2016 roku*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/sport/uczestnictwo-w-sporcie-i-rekreacji-ruchowej-w-2016-r-,4,3.html> (dostęp: 7.03.2018).

InterRisk TU S.A. Vienna Insurance Group, 2015a, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Bezpieczny Dom – IR/WU/BD/MI*, zatwierdzone uchwałą nr 01/08/12/2015 Zarządu InterRisk TU S.A. Vienna Insurance Group z dnia 08 grudnia 2015 r.

InterRisk TU S.A. Vienna Insurance Group, 2015b, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Dom Max – IR/WU/DM/M9*, zatwierdzone uchwałą nr 03/06/06/2017 Zarządu InterRisk TU S.A. Vienna Insurance Group z dnia 06.06.2017 r.

Klikochron – AWP P&C S.A. Oddział w Niemczech, 2017, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Klikochron dla rowerów zwykłych i elektrycznych*, aktualne na dzień 1 stycznia 2017 r.

KNF, 2016, *Rekomendacje dotyczące procesu ustalania i wypłaty zadośćuczynienia z tytułu szkody niemajątkowej z umów ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych*, https://www.knf.gov.pl/dla_rynk/regulacje_i_praktyka/rekomendacje_i_wytuczne/sektor_ubezpieczeniowy/Rekomendacje/proces_ustalania_i_wypłaty_zadoscuczynienia_z_tytułu_szkody_niemajątkowej (dostęp: 7.03.2018)

Knight F.H., 1921, *Risk, Uncertainty and Profit*, Houghton Mifflin Company, Boston.

- Komenda Główna Policji, 2017, *Wypadki drogowe w Polsce w 2016 roku*, <http://statystyka.policja.pl/st/ruch-drogowy/76562,Wypadki-drogowe-raporty-roczne.html> (dostęp: 8.03.2018).
- Kowalewski E., 1998, *Ryzyko w działalności człowieka i możliwości jego ograniczenia*, [w:] Sangowski T. (red.), *Ubezpieczenia gospodarcze*, Poltext, Warszawa, s. 17–55.
- Kwiecień I., 2010a, *Kultura roszczeniowa – dynamika zjawiska w kontekście odpowiedzialności cywilnej i ubezpieczeń*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” nr 2(9), s. 7–20.
- Kwiecień I., 2010b, *Ubezpieczenia w zarządzaniu ryzykiem działalności gospodarczej*, C.H. Beck, Warszawa.
- Leszczyńska A., 2013, *Sport to zdrowie! Refleksje o aktywności fizycznej Polaków*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica” nr 45, s. 179–189.
- Link4 TU S.A., 2017, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Dom*, zatwierdzone przez Zarząd Link4 w dniu 14 grudnia 2017 r.
- Lisowski J., 2010, *Specyfika gospodarki finansowej ubezpieczycieli kredytu kupieckiego w Polsce*, Wyd. UE w Poznaniu, Poznań.
- Łyskawa K., 2013, *W poszukiwaniu optymalnego pojęcia ryzyka w standardzie zarządzania ryzykiem*, „Zarządzanie i Finanse” t. 2, nr 5, s. 121–133.
- Michalak J., 2004, *Refleksje nad pojęciem ryzyka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” nr 11, z. 1, s. 119–131.
- Michalak J., 2009, *Ryzyko społeczne a ochrona ubezpieczeniowa – kilka propozycji nieortodoksyjnych*, [w:] Handschke J. (red.), *Studia ubezpieczeniowe*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu” nr 127, s. 481–492.
- Pfeffer I., 1956, *Insurance and Economic Theory*, Homewood, Illinois.
- Proama, 2015, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Pakiet Rowerzysta – 012a4mw002*, zatwierdzone uchwałą nr GNL/5/2/11/2015.
- Proama, 2016, *Ogólne Warunki Ubezpieczeń Mieszkaniowych – 03a5da008*, zatwierdzone uchwałą Zarządu nr GNL/ob./5/12/2016 z dnia 6.12.2016 r.
- PZU SA, 2007, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Bezpieczny rowerzysta – PZU SA 7224/IV/A*, ustalone uchwałą Zarządu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej nr UZ/353/2007 z dnia 28 czerwca 2007 r. ze zmianami ustalonymi uchwałą nr UZ/14/2011 z dnia 13 stycznia 2011 r. oraz uchwałą nr UZ/21/2012 z dnia 20 stycznia 2012 r., wraz ze zmianami ustalonymi uchwałą Zarządu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej nr UZ/393/2015 z dnia 17 grudnia 2015 r.
- PZU SA, 2017, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Dom – PZU SA 5A02/V*, ustalone uchwałą Zarządu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej nr UZ/261/2017 z dnia 13 września 2017 r.
- PZU SA, 2012, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Dom Plus – PZU SA 5197/I*, ustalone uchwałą Zarządu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej nr UZ/34/2012 z dnia 31 stycznia 2012 r. ze zmianami ustalonymi uchwałą Zarządu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej nr UZ/393/2015 z dnia 17 grudnia 2015 r.
- Ronka-Chmielowiec W., 1997, *Ryzyko w ubezpieczeniach – metody oceny*, Wyd. Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław.
- Ronka-Chmielowiec W. (red.), 2002, *Ubezpieczenia. Rynek i ryzyko*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.

- Ronka-Chmielowiec W., 2017, *Ryzyko ubezpieczeniowe – współczesne wyzwania dla zakładów ubezpieczeń*, [w:] Szymańska A. (red.), *Ubezpieczenia i finanse. Rozwój i perspektywy*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 117–130.
- Rzecznik Finansowy, 2016, *Rzecznik Finansowy chce lepszej ochrony poszkodowanych w wypadkach*, https://rf.gov.pl/sprawy-biezace/Rzecznik_Finansowy_chce_lepszej_ochrony_poszkodowanych_w_wypadkach__22310 (dostęp: 7.03.2018).
- Serwach M. (red.), 2013, *Ryzyko ubezpieczeniowe: wybrane zagadnienia teorii i praktyki*. Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- STU ERGO Hestia SA, 2016a, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Dla mieszkań i domów jednorodzinnych – C-MDJ-01/16*, obowiązujące od dnia 24 stycznia 2016 r.
- STU ERGO Hestia SA, 2016b, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Ergo 1 – KS013/1606*, obowiązujące od dnia 13 czerwca 2016 r.
- STU ERGO Hestia SA, 2016c, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Ergo 7 – KS015/1606*, obowiązujące od dnia 13 czerwca 2016 r.
- STU ERGO Hestia SA, 2016d, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Hestia 1 – C-H1-01/16*, obowiązujące od dnia 24 stycznia 2016 r.
- STU ERGO Hestia SA, 2016e, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Hestia 7 – C-H7-01/16*, obowiązujące od dnia 24 stycznia 2016 r.
- STU ERGO Hestia SA, 2016f, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Mój Dom – GR/OW008/1606*, obowiązujące od dnia 13 czerwca 2016 r.
- Studenski R., 2004, *Ryzyko i ryzykowanie*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Śliwiński, A., 2002, *Ryzyko ubezpieczeniowe*, Poltext, Warszawa.
- TNS Polska, 2015, *Raport z badania TNS Polska, Aktywność sportowa Polaków*, <http://sportowa.warszawa.pl/aktualnosci/badania-raport-aktywno-sportowa-polak-w-ix2015-r> (dostęp: 8.03.2018).
- Trembaczowski Ł., 2008, *Zaufanie i ryzyko w doświadczeniu przedsiębiorców: studium socjologiczne*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- TU Europa S.A., 2015a, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Spokojny Dom – OWU/08/99111/2015/M*, zatwierdzone Uchwałą Zarządu TU Europa S.A. nr 19/12/15 z dnia 11 grudnia 2015 r.
- TU Europa S.A., 2015b, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Ubezpieczenie rowerzysty – OWU/01/99929/2015/M*, zatwierdzone Uchwałą Zarządu Towarzystwa Ubezpieczeń Europa S.A. nr 10/12/15 z dnia 08.12.2015 r.
- TU INTER Polska S.A., 2017, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Inter Lokum OWU|lo-kum|21/2017|1.0.*, przyjęte na mocy uchwały Zarządu INTER Polska nr 21/2017 z dnia 30.05.2017 r.
- TUiR Allianz Polska S.A., 2015a, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Bezpieczny Dom – MIBD-O04 06/16*, zatwierdzone uchwałą Zarządu TUiR Allianz Polska S.A. nr 247/2015 z dnia 08 grudnia 2015 r.
- TUiR Allianz Polska S.A., 2015b, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Bezpieczny Dom Plus – MIBDP-O04 06/16*, zatwierdzone uchwałą Zarządu TUiR Allianz Polska S.A. nr 247/2015 z dnia 08 grudnia 2015 r.
- TUiR Warta S.A., 2017a, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Warta Dom – Warta-C7170*, mające zastosowanie do umów ubezpieczenia zawieranych od dnia 1 marca 2017 r.

- TUiR Warta S.A., 2017b, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Warta Dom Komfort – Warta-C7180*, mają zastosowanie do umów ubezpieczenia zawieranych od dnia 1 marca 2017 r.
- TUW Pocztove, 2017, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Bezpieczny Dom*, zatwierdzone Uchwałą nr 04 Zarządu Pocztowego Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych z dnia 04.01.2017 r.
- TUW SKOK, 2017, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Mieszkań i domów jednorodzinnych – OW/045/6*, uchwalone przez Zarząd TUW SKOK w dniu 16 stycznia 2017 r.
- TUW „TUW”, 2017, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Bezpieczna rodzina – WU-16.07*, zgodnie z Uchwałą Zarządu TUW „TUW” nr 264/16 z dnia 12 grudnia 2016 r. oraz Zarządzeniem Prezesa Zarządu TUW „TUW” nr 3/17 z dnia 25 stycznia 2017 r.
- TUW „TUW”, 2015, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Bezpieczny rowerzysta – WU-42.00*, zgodnie z Uchwałą nr 20/15 Zarządu TUW „TUW” z dnia 27 lutego 2015 r. oraz Zarządzeniem Prezesa Zarządu TUW „TUW” nr 9 /15 z dnia 9 marca 2015 r.
- TUZ TUW, 2017, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia domów jednorodzinnych i mieszkań – TUZTUW/OWU/DIM/209/01.11.2008/DUR*, zatwierdzone Uchwałą Zarządu TUZ TUW z dnia 24 maja 2017 r.
- UNIQA TU S.A., 2015, *Ogólne Warunki Ubezpieczenia Twój DOM Plus – Dom i szczęście – UNIQA wz. 651*, zatwierdzone Uchwałą Zarządu UNIQA TU S.A. z dnia 28.12.2015 r.
- Vaughan E.J., Vaughan T.M., 2008, *Fundamentals of Risk and Insurance*, John Wiley & Sons, New York.
- Warkało W. (red.), 1971, *Ubezpieczenia majątkowe. Ochrona ubezpieczeniowa mienia społecznego*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Willett A.H., 1901, *The economic theory of risk and insurance*, The University of Pennsylvania Press, Philadelphia.
- Załącznik do ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, Dz. U. z 2015 r., poz. 1844.

*The identification of the bike using
– related threats by the insurance experts*

Abstract. In recent years, the number of cyclists in Poland has increased. This in turn results in a greater number of road accidents with their participation. From the point of view of cyclist insurance, it seems crucial to identify groups of insurance risks that may occur when using a bicycle. According to the theory of risk, experts perceive risk objectively, which means on the basis of the available statistics and the “best knowledge”. The identification has been made based on the knowledge of the insurance experts included in the insurance products they created. The author used a comparative analysis of the insurance housing products and the ones dedicated to cyclists (available) on the Polish insurance market. The effect of the conducted research is to identify groups of fire-related risks, other risks such as theft, casco, civil liability, personal accident, assistance, legal protection, as well as the risk of vandalism and devastation.

Keywords: risk, cyclist, expert, insurance.

JEL Codes: G22.

Wymiar ekonomiczny wpływu przyjętej metody rozliczenia kosztów lakierowania na proces kalkulowania kosztu naprawy powypadkowej pojazdu

Wojciech LEWICKI¹

Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie

Złożono: 21 października 2018; Zaakceptowano do druku: 18 grudnia 2018; Opublikowano: 31 stycznia 2019

Streszczenie: W artykule podjęto próbę zwrócenia uwagi na wymiar ekonomiczny wpływu przyjętej metody lakierowania na koszt naprawy powypadkowej pojazdu. Mając na względzie cele empiryczne, posłużono się eksperymentem numerycznym polegającym na prognozie kosztów napraw wybranych modeli pojazdów przy zastosowaniu trzech metod rozliczenia kosztów lakierowania w oparciu, o które obecnie w praktyce ubezpieczeniowej dokonywana jest wycena wartości szkody w pojeździe. Całość rozważań uzupełniono o opis wpływu zastosowanej metody na całkowite koszty naprawy pojazdu w tzw. wariancie kosztorysowym. Adresatami zaprezentowanych wyników badań są przede wszystkim pracownicy działów likwidacji szkód komunikacyjnych, rzeczoznawcy samochodowi, a także podmioty prowadzące nadzór nad działalnością towarzystw ubezpieczeniowych w Polsce.

Słowa kluczowe: koszty napraw, system ekspercki, koszt lakierowania, kosztorys, ubezpieczenie komunikacyjne.

Kody JEL: C88, G22, L62.

1. Wprowadzenie

Jak wskazuje dostępne piśmiennictwo, koszt naprawy powypadkowej pojazdu w większości przypadków jest równy wysokości odszkodowania za poniesioną szkodę [Insurance Information Institute 2013]. Oczywiście jest fakt, że w skład tego odszkodowania mogą wchodzić również koszty holowania pojazdu z miejsca wypadku, przygotowania go do oględzin powypadkowych, ekspertyz rzeczoznawców czy wynajęcia samochodu zastępczego na czas usunięcia szkody, jednakże koszt naprawy uszkodzonego pojazdu jest kosztem zasadniczym w całkowitym procesie likwidacji szkody. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że koszty naprawy

¹ Kontakt z autorem: Wojciech Lewicki, Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie, Wydział Ekonomiczny, ul. Żołnierska 47, 71-210 Szczecin; e-mail: wojciech.lewicki@zut.edu.pl.

pojazdu determinują dwa zasadnicze czynniki – koszt części zamiennych oraz koszt robocizny [Abramek, Uzdowski 2012]. W dążeniu do zdefiniowania czynników determinujących koszty robocizny w literaturze poświęconej zagadnieniom likwidacji szkód komunikacyjnych napotykamy szereg utrudnień koncepcyjno-pojęciowych, których rezultatem jest brak widoczności jednego z parametrów mających wpływ na tę zmienną, czyli przyjętej w procesie kosztorysowania metody rozliczenia kosztów lakierowania. Także w wielu wypowiedziach ekspertów [Monkiewicz 2011] z zakresu ubezpieczeń komunikacyjnych można się spotkać z opinią, że problematyka wyboru metody rozliczenia kosztów lakierowania w procesie wyceny wartości szkody w tzw. wariancie kosztorysowym² jest kwestią marginalną i niewymagającą szczególnej uwagi. Nic bardziej mylnego. Wnikliwe analizy [FIEA 2015] i obserwacje [EKSPERTMOT 2017] tej kategorii szkód komunikacyjnych wskazują tymczasem jednoznacznie, że w nowych realiach rynkowych, gdy można wybrać w procesie szacowania kosztów naprawy pojazdu aż trzy opcje dotyczące lakierowania, aspekt wyboru danej metody nabiera nowego, wcześniej nieznanego wymiaru ekonomicznego.

Zatem kluczowe znaczenie dla procesu likwidacji szkód komunikacyjnych samochodów osobowych mają nie tylko próba opisanie wpływu wyboru metody rozliczenia kosztów lakierowania na koszt naprawy pojazdu na etapie kalkulowania, lecz także weryfikacja i identyfikacja różnic kosztowych wynikających z zastosowania poszczególnych metod w odniesieniu do wybranych marek pojazdów. Ponadto uwagę zwraca fakt, że w dostępnym piśmiennictwie – zarówno w zakresie nauk społecznych, jak i technicznych – brak jest analiz i opracowań odnoszących się do tej problematyki w ujęciu interdyscyplinarnym, co tym bardziej przekonuje o słuszności wyboru tematu.

Zaprezentowane powyżej podejście stało się podstawą przyjęcia warunków brzegowych i metodyki postępowania nakierowanego na zwymiarowanie ekonomicznych uwarunkowań wpływu wyboru metody lakierowania w tzw. wariancie kosztorysowej na koszty naprawy poprzez:

- charakterystykę programów eksperckich i omówienie poszczególnych metod lakierowania pojazdu;
- prognozę kosztów lakierowania na przykładzie ściśle wyselekcjonowanych modeli pojazdów, tzw. *case study*, przy zastosowaniu trzech dostępnych metod rozliczenia kosztów lakierowania pojazdu.

² Wariant kosztorysowy (gotówkowy), tzw. na wycenę – po oględzinach pojazdu i określeniu szkód przez likwidatora ubezpieczyciela sporządzany jest kosztorys kosztów za naprawę pojazdu. Odszkodowanie wypłacane jest bezpośrednio ubezpieczonemu. Wartość części i materiałów może być pomniejszona o zużycie eksploatacyjne, tzw. amortyzacja części, zależnie od okresu eksploatacji pojazdu. Kosztorys zostaje sporządzony w oparciu o normy czasowe operacji naprawczych określonych w specjalistycznych programach eksperckich, stawkę za jedną roboczogodzinę ustaloną przez ubezpieczyciela, z uwzględnieniem wykazu części lub zespołów zakwalifikowanych do wymiany, średnich cen części zamiennych lub tzw. zamienników oraz materiałów zawartych w tych programach.

Celem artykułu jest ocena wpływu przyjętej metody rozliczenia kosztów lakierowania pojazdu na wysokość kosztów napraw powypadkowych samochodów osobowych w Polsce. Mając na względzie cele empiryczne, posłużono się eksperymentem numerycznym polegającym na prognozie kosztów napraw wybranych marek pojazdów przy zastosowaniu trzech różnych metod rozliczenia kosztów lakierowania, w oparciu o które w praktyce ubezpieczeniowej dokonywana jest obecnie wycena wartości szkody w pojeździe. Całość rozważań uzupełniono o opis wpływu zastosowanej metody na całkowite koszty naprawy pojazdu tzw. wariacie kosztorysowym. Adresatami zaprezentowanych wyników badań są przede wszystkim pracownicy działów likwidacji szkód oraz rzeczoznawcy samochodowi, a także podmioty prowadzące nadzór nad działalnością towarzystw ubezpieczeniowych w Polsce.

2. Charakterystyka programów eksperckich i omówienie poszczególnych metod lakierowania

Już pod koniec lat 90. XX w. wszechobecna cyfryzacja objęła swoim wpływem także sferę likwidacji szkód, a co za tym idzie proces szacowania kosztów napraw, wypierając tym samym stosowane do tej pory instrukcje określania roboczogodzin poszczególnych operacji naprawczych występujące w postaci papierowej. Wpływ na taki stan rzeczy bez wątpienia miało kilka istotnych czynników. Do najważniejszych można zaliczyć:

- wprowadzenie na rynek wielu nowych modeli pojazdów we wszystkich segmentach rynkowych, a co za tym idzie, znaczny wzrost ilości danych technicznych;
- postęp technologiczny w zakresie napraw blacharsko-lakierniczych;
- brak przejrzystych, zarazem jednakowych metod i zasad określania liczby roboczogodzin blacharsko-lakierniczych w przypadku kwalifikacji danej części do wymiany zarówno przez pracowników towarzystw ubezpieczeniowych, rzeczoznawców samochodowych, jak i biegłych sądowych;
- nacisk towarzystw ubezpieczeniowych na firmy tworzące specjalistyczne oprogramowanie;
- zwiększenie udziału szkód likwidowanych w wariacie kosztorysowym w łącznej liczbie szkód refundowanych przez zakłady ubezpieczeń.

Skala tych zjawisk doprowadziła do tego, że nadmiar informacji musiał zostać usystematyzowany, aby stały się one dostępne w przejrzystej formie dla wszystkich zainteresowanych stron. W celu uproszczenia i ujednoczenia procesu szacowania hipotetycznych kosztów napraw opracowano specjalistyczne programy komputerowe, zwane w fachowej literaturze programami eksperckimi [Abramek, Uzdowski 2012]. W konsekwencji wszystkie podmioty szeroko definiowanego rynku motoryzacyjno-ubezpieczeniowego (rzeczoznawcy samochodowi, warsztaty naprawcze, towarzystwa ubezpieczeniowe, biegli sądowi, instytucje finansowe itd.) zaczęły posługiwać się specjalistycznymi narzędziami, odchodząc od danych zawartych w formie papierowej.

Obecnie każdy z dostępnych na rynku programów eksperckich posiada indywidualny interfejs i własną szatę graficzną. Programy te zawierają w swoich bazach dane pochodzące od producentów pojazdów, dotyczące m.in. cen części zamiennych, technologii naprawy, rodzaju zastosowanych materiałów oraz norm czasowych potrzebnych na wykonanie operacji naprawczych (takich jak wymiana danej części czy też jej lakierowanie). Uzupełnienie stanowią dane dostarczone przez producentów części zamiennych, lakierów samochodowych, specjalistycznych urządzeń naprawczych. W praktyce dzięki dostępowi do tych wszystkich informacji za pomocą jednej aplikacji użytkownik systemu jest w stanie dokonać kalkulacji hipotetycznych kosztów napraw poszczególnego pojazdu [Lewicki 2018].

Obecnie na rynku ubezpieczeniowym stosowane są trzy programy służące do wyceny wartości szkody w pojeździe. Pierwszy z nich to program Eurotax z modułem ERE, który to moduł przeznaczony jest do wstępnego szybkiego określania pracochłonności drobnych napraw powypadkowych oraz wysokości odszkodowania w przypadku drobnych szkód komunikacyjnych. Zawiera on scalone normy pracochłonności, ustalone przez wybranych producentów pojazdów w odniesieniu do prac blacharsko-lakierniczych, oraz dane dotyczące cen nowych części zamiennych dostarczanych na rynek zarówno przez samych producentów pojazdów, jak i dystrybutorów niezależnych [Eurotax Polska 2015]. W odniesieniu do kalkulacji kosztów lakierowania program ten umożliwia wybór jedynie jednej metody, rozliczeń, określanej mianem AZT tzw. metody lakierowania AZT³. Ze względu na ten fakt zauważalny jest znaczny spadek popularności tego programu w towarzystwach ubezpieczeniowych, odchodzących od jego stosowania w procesach wyceny wartości szkody w tzw. wariacie kosztorysowym. Natomiast program ten coraz częściej wykorzystywany jest przez nieautoryzowane warsztaty naprawcze w celu szybkiego sporządzenia kosztorysu naprawy pojazdu, której koszty będą refundowane przez towarzystwo ubezpieczeń.

Drugim programem stosowanym w procesach szacowania kosztów napraw w Polsce jest program Audatex. Jest to jednolity system informatyczny przeznaczony do określania kosztów napraw powypadkowych o różnej złożoności. Zawiera on katalogi norm pracochłonności zarówno tych podstawowych, złożonych, jak i pomocniczych operacji zalecanych przez poszczególnych producentów samochodów w procesie naprawy pojazdu. Ponadto program ten zawiera bazę danych cen części zamiennych (zarówno producentów pojazdów, jak i dystrybutorów niezależnych) do poszczegół-

³ Metoda opracowana przez Allianz Zentrum für Technik, umożliwiająca skalkulowanie czasochłonności prac i kosztów materiałów lakierniczych. Ilość poszczególnych materiałów lakierniczych i pomocniczych jest obliczana na podstawie badań operacji naprawczych, przy uwzględnieniu jakości naprawy oraz istniejącego podłoża, i jest dostosowana do pola powierzchni obszaru mającego podlegać lakierowaniu. Rozliczenie kosztu materiału lakierniczego dla elementów podlegających lakierowaniu następuje automatycznie i zależy od: właściwej identyfikacji i wyboru w systemie rodzaju powłoki lakierowej (uni, dwuwarstwowa uni, dwuwarstwowa metalic, dwuwarstwowa perłowa, trójwarstwowa perłowa itp.), właściwego doboru sposobu lakierowania (nowa część, lakierowanie wierzchnie, lakierowanie ponaprawcze) i zastosowania korekt wprowadzonych przez użytkownika w każdym indywidualnym przypadku.

nych marek, modeli i typów pojazdów. Podobnie jak w przypadku systemu Eurotax baza ta podlega stałej i systematycznej aktualizacji w cyklu 30-dniowym [Audatex Polska 2015]. Zasadnicza różnica pomiędzy tymi systemami polega na zastosowaniu innego algorytmu w przypadku określania norm czasowych. W systemie Eurotax są to normy czasowe poszczególnych operacji procesu technologicznego naprawy, zaś w przypadku programu Audatex są normy określające pracochłonność scaloną naprawy. Umożliwia to między innymi wybór dwóch odmiennych metod rozliczenia kosztów lakierowania: przejętej z systemu Eurotax, czyli AZT, oraz metody według norm producenta⁴ pojazdu.

Trzecim narzędziem dostępnym na rynku i stosowanym w procesie określenia hipotetycznych kosztów naprawy jest program SilverDAT II [DAT Polska 2015]. Podobnie jak we wcześniej opisywanych systemach program ten zawiera bazę danych norm pracochłonności prac blacharsko-lakierniczych, dostarczoną przez producentów pojazdów, oraz bazę danych cen nowych części zamiennych, zarówno tych pochodzących od producentów pojazdów, jak i od dystrybutorów niezależnych. Także i w tym przypadku uaktualnienie danych następuje w okresie 30-dniowym. Jednakże zasadniczą różnicą w stosunku do wcześniej opisywanych programów jest możliwość wyboru aż trzech metod rozliczenia kosztów lakierowania. Poza wcześniej wspomnianymi metodami AZT i norm producenta istnieje możliwość wyboru także metody DAT Eurolack⁵. Z pewnością ta dodatkowa opcja przesądziła o tym, że w dzisiejszej rzeczywistości rynkowej coraz więcej towarzystw ubezpieczeniowych decyduje się na przedstawienie klientowi wyceny szkody właśnie w tym systemie kalkulacyjnym.

Podsumowując rozważania dotyczące systemów eksperckich, należy stwierdzić, że trzy wyżej opisane programy korzystają z tych samych baz danych w zakresie norm pracochłonności prac blacharsko-lakierniczych oraz cen części zamiennych i materiałów pomocniczych [Lewicki 2017]. Natomiast każdy z programów umożliwia wybór innej metody rozliczenia kosztów lakierowania w przypadku zakwalifikowania danej części do wymiany czy też naprawy. Zatem w praktyce określania

⁴ W przypadku tej metody koszt i ilość poszczególnych materiałów lakierniczych i pomocniczych oraz czasochłonność prac lakierniczych obliczane są na podstawie danych pochodzących od poszczególnych producentów pojazdów. Główną przeszkodą w rozpowszechnieniu na rynku polskim rozliczania kosztów lakierowania według technologii producenta jest brak w większości przypadków danych dotyczących kosztu materiałów lakierniczych. W chwili obecnej tylko kilku producentów pojazdów oferuje dane dotyczące kosztu materiałów lakierniczych ustalone dla realiów rynku polskiego. W przypadku pozostałych marek wartości te są przeliczane według kursu euro z rynku niemieckiego. Zatem dane te mogą być dla rynku polskiego niereprezentatywne lub też niedostępne, gdyż poszczególni producenci pojazdów nie prowadzili takich badań w Polsce.

⁵ W tym przypadku metoda rozliczania kosztów lakierowania oparta jest na wyborze materiału lakierniczego tzw. ekonomicznej linii produktów. Natomiast pracochłonność prac lakierniczych obliczana jest podobnie jak w przypadku metody AZT z tym zastrzeżeniem, że w metodzie DAT Eurolack operacje mieszania lakieru (0,3 roboczogodziny) i natrysku próbnego (0,3 roboczogodziny) nie są wliczane w czas przygotowania do lakierowania. Pozycje te pozostają do wykorzystania w przypadku kalkulowania rzeczywistej naprawy pojazdu.

kosztów napraw w tzw. wariancie kosztorysowym nie wyklucza to ingerencji w koszt lakierowania, a zatem w sumę przyznanego poszkodowanemu odszkodowania.

3. Analiza wpływu zastosowanej metody rozliczenia kosztów lakierowania na koszty naprawy pojazdu

Złożoność badanej problematyki oraz zróżnicowanie w technologii napraw poszczególnych marek i modeli pojazdów wymagają podejścia alternatywnego. Dlatego też w celu ukazania istotnych zależności posłużono się z góry przyjętymi wzorcami zachowań. Tym samym przedmiotem dalszych rozważań nie będzie analiza wszystkich zmiennych mających wpływ zarówno na koszty lakierowania, jak i całkowite koszty naprawy pojazdu, a wyłącznie prezentacja wyników eksperymentu numerycznego⁶ na przykładzie ściśle wyselekcjonowanych modeli pojazdów z trzech segmentów rynkowych: C, D oraz E⁷. Ponadto w celu uproszczenia niniejszych rozważań przyjęto, że analiza dotyczyć będzie wyłącznie zastosowania w tym procesie trzech metod rozliczenia kosztów lakierowania, których wybór oferują poszczególne systemy eksperckie, a nie całych poszczególnych systemów:

- W celu zachowania poprawności logicznej i wartości metodologicznej badań przyjęto, że zakres badań obejmował pojazd należący do jednego z trzech najbardziej popularnych segmentów rynkowych: C, D oraz E. Do analizy wybrano trzy modele różnych producentów o określonych cechach i przeznaczeniu.
- Każdy wyselekcjonowany pojazd podlegał indywidualnemu procesowi naprawy przewidzianemu przez konkretnego producenta.
- Uwzględniając znaczny zakres uszkodzeń pojazdów, przyjęto, że w każdym przypadku hipotetyczne koszty naprawy dotyczyć będą tych samych elementów. W pierwszym wariancie błotnika przedniego prawego (element zakwalifikowany do wymiany, część nowa oryginalna). W drugim wariancie poszyć drzwi – przód i tył lewa strona (elementy zakwalifikowane do wymiany, części nowe oryginalne).
- Dla celów porównawczych w każdym przypadku posłużono się średnią stawką roboczogodziny blacharsko-lakierniczej stosowaną w przypadku rozliczenia szkody w wariancie kosztorysowym⁸.
- We wszystkich symulacjach – w celu zachowania poprawności metodologicznej badań – przyjęto te same założenia dotyczące: rodzaju materiału, z którego wykonany jest element przeznaczony do wymiany i lakierowania, rodzaju pokrycia

⁶ Badania empiryczne przeprowadzono z zachowaniem standardów naukowych w zakresie doboru zarówno próby badawczej, jak i metody. Analiza obejmowała aż 20 marek i modeli pojazdów z kilku segmentów rynkowych. W każdym przypadku zastosowano trzy wyżej omówione systemy eksperckie. Badania przeprowadzono na przełomie lat 2017/2018 na zlecenie Stowarzyszenia Rzeczoznawców Samochodowych EKSPERTMOT w Warszawie.

⁷ Do badań wyselekcjonowano te modele pojazdów, których oględziny były wykonywane najczęściej przez Rzeczoznawców Stowarzyszenia EKSPERTMOT.

⁸ W tym przypadku przyjęto stawkę 80 zł za roboczogodzinę zarówno prac blacharskich, jak i lakierniczych.

lakierowego (lakier dwuwarstwowy), metody lakierowania (lakierowanie elementu nowego), sposobu łączenia elementów po lakierowaniu (części przykręcane – „montażowe”).

- W celu zobrazowania wspomnianych zależności podjęto próbę oszacowania zarówno kosztów lakierowania, jak i kosztów całkowitych naprawy pojazdu przy zastosowaniu trzech systemów eksperckich używanych obecnie przez towarzystwa ubezpieczeniowe w Polsce w procesach likwidacji szkód komunikacyjnych.

Wyniki eksperymentu numerycznego zaprezentowano w Tabeli 1.

Analiza zaprezentowanych danych dotyczących prognozowanych wartości kosztów lakierowania na przykładzie trzech ściśle wyselekcjonowanych modeli pojazdów wskazuje na znaczne rozbieżności kwotowe występujące pomiędzy tymi metodami w odniesieniu do analizowanej zmiennej. Wyniki eksperymentu numerycznego wskazują, że zastosowanie danej metody rozliczenia kosztów lakierowania ma wpływ zarówno na koszty materiału, jak i robocizny lakierniczej, a co za tym idzie na całkowite koszty naprawy pojazdu. Najwyższe wartości w zakresie kosztów lakierowania zaobserwowano przy zastosowaniu norm producenta. Z pewnością jest to jeden z powodów, dla których w Polsce metoda ta jest tak mało popularna w przypadku rozliczenia szkody w tzw. wariantcie kosztorysowym⁹. Zdaniem autora metoda ta mogłaby znaleźć jedynie zastosowanie w odniesieniu do pojazdów, w przypadku których zostały ustalone rzeczywiste koszty materiałów na rynku polskim, a pojazd został fizycznie naprawiony na podstawie faktury. Natomiast najniższe koszty naprawy zostały osiągnięte przy zastosowaniu systemu DAT i metody lakierowania DAT Eurolack, co przesądza o tym, że system ten jest coraz częściej wykorzystywany w procesie szacowania kosztów napraw przez prawie wszystkie zakłady ubezpieczeń w Polsce.

Na tym etapie analizy wyników badań warto odnieść się do metody AZT, w przypadku której koszty lakierowania – czyli materiału lakierniczego i robocizny – kształtują się na średnim poziomie kwotowym. Fakt ten z pewnością przemawia za tym, że już od wielu lat metoda ta jest najpopularniejszym sposobem określania urealnionych kosztów lakierowania w tzw. wariantcie kosztorysowym.

4. Wnioski końcowe

Jak zaprezentowano w powyższych rozważaniach, na polskim rynku ubezpieczeniowym stosowane są aż trzy systemy eksperckie służące wycenieniu wartości szkody w pojeździe. Każdy z wyżej opisywanych systemów posiada własną grupę odbiorców. Niektóre programy wykorzystywane są głównie przez warsztaty naprawcze, inne przez zakłady ubezpieczeń lub rzeczoznawców samochodowych czy też biegłych sądowych.

⁹ W praktyce likwidacji szkód komunikacyjnych metoda ta stosowana jest w Niemczech.

Tabela 1. Zestawienie kosztów naprawy pojazdu w zależności od zastosowanej metody rozliczenia kosztów lakierowania (w PLN) według klasy pojazdu

	Lakierowanie AZT Eurotax	Lakierowanie wytyczne producenta Audatex	Lakierowanie DAT Eurolack
SEGMENT C			
Marka i model pojazdu: Škoda Octavia liftback Ambition 1.4 TSI, rok produkcji 2012			
Wariant 1			
Koszty lakierowania – materiały	45	65	35
Koszty lakierowania – robocizna	98	110	94
Wymiana części – robocizna	130	130	130
Części zamienne	420	420	420
Całkowity koszt naprawy netto, różnica (%)	693 100%	725 +4,62%	673 -2,89%
Wariant 2			
Koszty lakierowania – materiały	689	1065	510
Koszty lakierowania – robocizna	292	478	201
Wymiana części – robocizna	376	376	376
Części zamienne	3379	3379	3379
Całkowity koszt naprawy netto, różnica (%)	4736 100%	5298 +11,86%	4466 -5,70%
SEGMENT D			
Marka i model pojazdu: Mercedes klasy C W204 Sedan wersja Avantgarde 1.8, rok produkcji 2012			
Wariant 1			
Koszty lakierowania – materiały	76	255	58
Koszty lakierowania – robocizna	155	286	150
Wymiana części – robocizna	290	290	290
Części zamienne	1220	1220	1220
Całkowity koszt naprawy netto, różnica (%)	1741 100%	2051 +17,80%	1718 -1,32%
Wariant 2			
Koszty lakierowania – materiały	819	2389	607
Koszty lakierowania – robocizna	312	578	205
Wymiana części – robocizna	584	584	584
Części zamienne	5469	5469	5469
Całkowity koszt naprawy netto, różnica (%)	7184 100%	9020 +25,55%	6865 -4,44%
SEGMENT E			
Marka i model pojazdu: Audi A6 Limousine 1.8 TFSI, rok produkcji 2012			
Wariant 1			
Koszty lakierowania – materiały	98	288	62
Koszty lakierowania – robocizna	165	264	158
Wymiana części – robocizna	220	220	220
Części zamienne	1442	1442	1442
Całkowity koszt naprawy netto, różnica (%)	1925 100%	2214 +15,01%	1882 -2,23%
Wariant 2			
Koszty lakierowania – materiały	958	1656	682
Koszty lakierowania – robocizna	344	695	210
Wymiana części – robocizna	472	472	472
Części zamienne	4945	4945	4945
Całkowity koszt naprawy netto, różnica (%)	6713 100%	7768 +15,71%	6309 -6,01%

Źródło: opracowanie własne na podstawie systemów Eurotax, Audatex, DAT.

Dostępne raporty i opracowania [KNF 2016, s. 33] wskazują, że w praktyce ubezpieczeniowej wciąż dominują tzw. szkody częściowe. Ze względu na ten fakt problematyka likwidacji szkód w wariantcie kosztorysowym jest ciągle aktualna i to zarówno w aspekcie rozważań akademickich, jak i w praktyce ubezpieczeniowej.

Zastosowanie poszczególnych systemów eksperckich w procesie kosztorysowania może mieć istotny wpływ na kwotę przyznanego odszkodowania zarówno w przypadku szkód likwidowanych z polis odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jak i z polis autocasco, czyli dobrowolnego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od zdarzeń losowych. Wymiar ekonomiczny problemu dotyczy kosztów lakierowania, czyli materiałów lakierniczych i czasochłonności prac lakierniczych. Na tej podstawie można postawić tezę, że wybór zarówno systemu eksperckiego jak i metody rozliczenia kosztów lakierowania wciąż stanowić będzie przedmiot sporów na linii poszkodowany – zakład ubezpieczeń – orzecznictwo sądowe.

Analizując przedstawione w tabelach sumaryczne wyniki symulacji i prognoz zarówno kosztów lakierowania, jak i kosztów całkowitych w odniesieniu do konkretnych modeli pojazdów z poszczególnych segmentów rynkowych, można stwierdzić, że:

- W przypadku wyselekcjonowanych do badań pojazdów występują znaczne rozbieżności kwotowe pomiędzy kosztami lakierowania.
- Zastosowanie danej metody ma wpływ zarówno na koszty materiału, jak i robocizny lakierniczej, a co za tym idzie nie tylko na koszt lakierowania, lecz także na całkowite koszty naprawy.
- Najwyższe wartości kosztów lakierowania są wynikiem wykorzystania w tym procesie systemu Audatex i metody lakierowania według norm producenta. W praktyce ubezpieczeniowej ta metoda kosztorysowania jest jednak rzadko stosowana, gdyż – jak wykazały badania – skutkuje najwyższym kosztem naprawy, a co za tym idzie, najwyższą kwotą przyznanego odszkodowania.
- Najniższe koszty naprawy zostały osiągnięte przy zastosowaniu systemu DAT i metody lakierowania DAT Eurolack, co z pewnością przesądza o tym, że obecnie system ten jest coraz częściej wykorzystywany w procesie szacowania szkód całkowitych przez prawie wszystkie zakłady ubezpieczeń w Polsce.
- W przypadku metody AZT koszty lakierowania – czyli materiału lakierniczego i robocizny – kształtują się na średnim poziomie kwotowym. Fakt ten z pewnością przemawia za tym, że metoda ta jest już od wielu lat jest najpopularniejszym sposobem określenia urealnionych kosztów lakierowania samochodów osobowych w Polsce.

Zaprezentowany eksperyment numeryczny wykazał zatem, że wybór metody rozliczenia kosztów lakierowania ma wpływ na całkowity koszt naprawy pojazdu, a zatem na kwotę przyznanego odszkodowania. Jak prognozuje Polska Izba Ubezpieczeń [PIU 2018] w roku 2018 suma wypłaconych odszkodowań w przypadku ubezpieczeń komunikacyjnych wyniesie ponad 14 mld zł. Ze względu na to, że ponad 56% szkód wypłacanych jest w wariantcie kosztorysowym, a w 95% przypadków

występują koszty lakierowania, zaprezentowana w powyższym artykule tematyka z pewnością wymaga dalszych analiz i badań.

Bibliografia

- Abramek F., Uzdowski M., 2012, *Pojazdy samochodowe. Podstawy obsługiwanie i napraw*, Wydawnictwa Komunikacji i Łączności.
- Audatex Polska, 2015, *Instrukcja programu Audatex*, Poznań.
- DAT Polska, 2015, *Instrukcja programu DAT*, Poznań.
- EKSPERTMOT, 2017, *Materiały wewnętrzne Stowarzyszenia Rzeczników Samochodowych EKSPERTMOT*, Warszawa.
- Eurotax Polska, 2015, *Instrukcja programu Eurotax*, Warszawa.
- FIEA, 2015, *Raport FIEA dotyczący pracy rzeczoznawców samochodowych. 2015*, FIEA, Poznań 2015.
- Insurance Information Institute, 2013, *Auto Insurance: Costs and Expenditures*, Insurance Information Institute, New York City.
- KNF, 2016, *Raport o stanie sektora ubezpieczeń po IV kwartałach 2015 roku*, Warszawa.
- Lewicki W., 2017, *Analiza skutków organizacyjnych i ekonomicznych wpływu wyłączeń sektorowych na proces likwidacji szkód komunikacyjnych w Polsce*, „Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa” nr 814 (11).
- Lewicki W., 2018, *Wymiar ekonomiczny wpływu regulacji unijnych na koszty napraw samochodów osobowych w Polsce*, „Autobusy – Technika, Eksploatacja, Systemy Transportowe” nr 220 (6).
- Monkiewicz M., 2011, *Bezpośrednia likwidacja szkód – aspekty porównawcze*, [w:] Ludwichowska K. (red.), *Kompensacja szkód komunikacyjnych. Nowoczesne rozwiązania ubezpieczeniowe. Traffic Accident Compensation. Modern Insurance Solutions*, Poltext, Warszawa.
- PIU, 2018, *Materiały wewnętrzne Polskiej Izby Ubezpieczeń*, Warszawa.

*Economic dimension of the influence of adopted method
of varnishing calculation on the cost estimation
of the post-accident vehicle repair*

Abstract: The article attempts to draw attention to the economic dimension of the impact of the adopted varnishing method on the process of calculating the cost of post-accident vehicle repairs. For empirical purposes, a numerical experiment was used consisting in the forecast of repair costs of selected vehicle brands using three varnishing methods, based on which the valuation of damage on the vehicle is currently being made in insurance practice. The considerations were supplemented by a description of the impact of the applied varnishing method on the total costs of vehicle repair within the so-called costing variant. The addressees of the presented research results are, first of all, car experts and court experts, employees of claims handling departments, and also entities supervising the activities of insurance companies in Poland.

Key words: repair costs, expert system, cost of painting, cost estimate, motor insurance.

JEL Codes: C88, G22, L62.

Depozyty osób fizycznych oraz system ich gwarantowania w rosyjskim systemie bankowym

Dawid BANAS¹
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

Złożono: 12 kwietnia 2018; Zaakceptowano do druku: 30 września 2018; Opublikowano: 31 stycznia 2019

Streszczenie. Oszczędności niewątpliwie pełnią ważną funkcję w gospodarce. Zapewniają one depozytariuszom poczucie bezpieczeństwa finansowego, wpływają na akcję kredytową prowadzoną przez banki, a także na poziom inwestycji. Duży wpływ na decyzję o ulokowaniu środków ma zaufanie, jakim darzona jest dana instytucja finansowa. To właśnie gwarancja zwrotu powierzonych środków jest jednym z czynników wpływających na decyzje o sposobie oszczędzania. Celem niniejszego opracowania jest charakterystyka i ocena zmian w zakresie kształtowania się poziomu i struktury depozytów oraz systemu ich gwarantowania w Rosji, ze szczególnym uwzględnieniem rozwiązań prawnych. W publikacji wykorzystano m.in. dane Agencji Ubezpieczenia Depozytów (Агентство по страхованию вкладов), a także opracowania Federalnej Służby Statystyki (Федеральная служба государственной статистики – Росстат). Analizie poddano rozwiązania prawne, jakie zostały wprowadzone przez rosyjski rząd celem ochrony depozytów obywateli, a także strukturę depozytów w latach 2000–2017. Zdecydowano się na badanie wkładów w okresie przed utworzeniem systemu ochrony, aby można było potwierdzić, że działanie to miało pozytywny wpływ na poziom oszczędności lokowanych w instytucjach finansowych objętych tym systemem.

Słowa kluczowe: oszczędności, zabezpieczenie depozytów.

Kody JEL: G21, G28.

1. System zabezpieczeń depozytów – wybrane aspekty teoretyczne

Banki jako organizacje finansowe w swojej działalności mają do spełnienia dwie ważne role. Pierwsza z nich to zadanie wspólne dla wszystkich przedsiębiorstw – generowanie zysku. Drugą rolę wskazał J. Szambelańczyk [1999]. Stwierdził on, iż banki są także instytucjami zaufania publicznego. W związku z tym muszą one dbać nie tylko o wyniki finansowe, ale przede wszystkim o reputację. W celu jej ochrony muszą zapewnić wypłacalność powierzonych im przez klientów środków, a także należnego oprocentowania. Problem wypłacalności banków powrócił wraz z nastą-

¹ Kontakt z autorem: Dawid Banas, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Katedra Badań Rynku i Usług, ul. Towarowa 53, 61-896, Poznań; e-mail: dawid.banas@ue.poznan.pl.

niem w latach 2007–2008 kryzysu finansowego. Właśnie wtedy po raz kolejny we współczesnej historii popularne było określenie „*too big to fail*” (zbyt duże, by upaść)². W celu ratowania instytucji finansowych, a także uniknięcia efektu domina i większego załamania gospodarczego, które mogłyby być konsekwencją upadku banków, wiele państw podjęło się ratowania tychże spółek, m.in. poprzez ich nacjonalizację [Węclawski 2013]. Przykładowo System Rezerwy Federalnej w Stanach Zjednoczonych zdecydował się na dokapitalizowanie największego towarzystwa ubezpieczeniowego – AIG. Natomiast bank Bear Stearns został przejęty przez JP Morgan Chase dzięki wykorzystaniu wsparcia państwa, które pochodziło z funduszy federalnych. Kwoty przeznaczone na programy pomocowe liczone były w setkach miliardów a nawet w bilionach dolarów³.

Zapewnienie bezpieczeństwa depozytów na wypadek upadłości banków jest zadaniem funduszy gwarancyjnych. Pierwszą organizację tego typu na skalę państwową utworzono dopiero w 1934 r. w Stanach Zjednoczonych Ameryki⁴. Powołanie tak dużej instytucji miało być odpowiedzią na upadłości banków w czasie Wielkiego Kryzysu (lata 1929–1933) i utratę powierzonych przez obywateli depozytów [Demirgüç-Kunt, Detragiache 2000]. Powołana wówczas instytucja istnieje do dziś. Jest to Federalna Korporacja Gwarantowania Depozytów (Federal Deposit Insurance Corporation).

Jako główną zaletę powoływania funduszy gwarancyjnych wskazuje się ich aspekt psychologiczny. Mianowicie wyższe poczucie bezpieczeństwa wśród obywateli zmniejsza szanse na uleganie panice bankowej (tzw. *bank run*). Zjawisko to polega na tym, że ludność w obawie przed utratą swoich pieniędzy próbuje w jak najkrótszym czasie wypłacić całość ulokowanych środków. Bardzo często zjawisko to rozprzestrzenia się na wszystkie banki mimo pogorszenia sytuacji tylko jednego z nich. Jest to wysoce ryzykowne dla całej gospodarki, gdyż poprzez efekt domina może przełożyć się na osłabienie zaufanie do pozostałych instytucji istniejących na rynku [International Association of Deposit Insurers 2009]. Kolejnym argumentem za tworzeniem funduszy gwarancyjnych jest asymetria informacji, jaka występuje pomiędzy bankiem a depozytariuszami. Większość klientów instytucji finansowych cechuje niski poziom wiedzy co do mechanizmów finansowych. Skutkiem czego ufają oni zarówno pracownikom banków, jak i wyspecjalizowanych firm doradczych. Obywatele z małą świadomością mechanizmów rynkowych wierzą, że nie utracą swoich pieniędzy, które nierzadko są jedynym zabezpieczeniem ich przyszłości [Czechowska 2012]. Dodatkowo deponenci mają ograniczony dostęp do raportów i danych, a w przypadku ich dostępności raporty te są dla zwykłego konsumenta bardzo trudne w interpretacji. Badania przeprowadzone w bankach europejskich wskazują, że wprowadzenie gwarancji *explicite* pozwala zredukować

² Określenie to pierwszy raz zostało użyte w 1984 r. przez Toda Coovera przed Kongresem USA [Bieszki 2010].

³ Stany Zjednoczone przeznaczyły 1,2 bln USD. Państwa zrzeszone w Unii Europejskiej 1,8 bln USD.

⁴ We wcześniejszych latach istniały podobne organizacje, jednakże działały one tylko w poszczególnych stanach. Ich upadłość spowodował kryzys z 1920 r. [Hanc 1999, s. 1–26].

ryzyko hazardu moralnego, czyli sytuacji, w której istnieje ryzyko nadużycia. Warto także zwrócić uwagę na fakt, że zabezpieczenia depozytów wpływają na stabilność systemów finansowych [Zdanowicz 2007, s. 17–19].

Z kolei najważniejszym postulatem przeciw systemom gwarancyjnym jest ryzyko nadużyć (tzw. *moral hazard*). Występuje ono zarówno po stronie banków, jak i deponentów. W przypadku tych pierwszych istnieje niebezpieczeństwo, że zabezpieczenie depozytów zachęca banki do podejmowania decyzji o podwyższonym ryzyku w celu poprawienia wyniku. Tłumaczone jest to faktem, iż instytucje finansowe objęte systemami zabezpieczającymi decydują się na bardziej ryzykowne działania. Są one świadome, że w razie niepowodzenia i ogłoszenia upadłości ciężar spłaty zobowiązań zostanie przesunięty na fundusz gwarancyjny [Турбанов 2006]. Jednocześnie kiedy deponenti są świadomi faktu, że wypłata ich środków jest zagwarantowana, pomijają bądź marginalizują ocenę podejmowanego ryzyka inwestycyjnego. Często zdarzają się więc sytuacje, że konsumenci nie interesują się losami instytucji finansowych, w których utrzymują nadwyżki finansowe i oszczędności. Decydują się oni na ulokowanie pieniędzy w celu osiągnięcia wyższych odsetek z tytułu oprocentowania depozytu, nie patrząc na niebezpieczeństwo ich utraty [Gołędzinowski 2009]. Warte uwagi jest także zjawisko negatywnej selekcji. Polega ono na trudności w określeniu zasad uczestnictwa w systemie zabezpieczeń depozytów. W przypadku dobrowolnego uczestnictwa powstaje niebezpieczeństwo, że ubezpieczać się będą tylko banki z niepewną sytuacją finansową, co do których istnieje ryzyko upadłości. Drugim problemem związanym ze zjawiskiem negatywnej selekcji jest trudność w określeniu składki w przypadku finansowania *ex ante*. Coraz częściej pojawiają się głosy, że składka ta powinna być uzależniona od podejmowanego ryzyka inwestycyjnego, a nie być równa dla wszystkich. Kolejnym negatywnym zjawiskiem jest problem tzw. pasażera na gapę (ang. *free riders*). Objawia się on w momencie, gdy nowe banki dołączają do systemu zabezpieczenia depozytów, który istnieje od pewnego czasu i ma już uzbieraną pulę środków zabezpieczających przed ryzykiem upadłości. Można temu zaradzić, wymuszając minimalną składkę, która musi zostać uiszczona w chwili przystąpienia do organizacji zabezpieczającej depozyty [Zdanowicz 2007, s. 27].

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż fundusze gwarancyjne postrzegane są przez decydentów politycznych jako ważne instytucje, gdyż liczba krajów, które je powołują, systematycznie rośnie. W 1974 r. systemy zabezpieczenia depozytów istniały zaledwie w 12 krajach. Natomiast w 2011 r. odnotowano już 111 państw, w których występowały takie organizacje. Zgodnie z danymi Międzynarodowego Stowarzyszenia Gwarantów Depozytów (IADI – International Association of Deposit Insurers)⁵ na dzień 22 września 2017 r. instytucje zabezpieczające wkłady były obecne w 139 państwach na świecie [International Association of Deposit Insurers 2018].

⁵ Organizacja ta istnieje od 2002 r. Jej członkowie dzielą się doświadczeniem i wiedzą w kwestii zabezpieczenia depozytów. Jako misję przyjęli poprawę skuteczności ubezpieczeń depozytów poprzez współpracę międzynarodową [International Association of Deposit Insurers 2012].

2. Ochrona depozytów w Rosji

Zgodnie z prawem obowiązującym w Federacji Rosyjskiej obywatele mogą swobodnie zakładać konta dopiero od listopada 1991 r. Umożliwił im to dekret z dnia 15 listopada 1991 r. o liberalizacji zagranicznej działalności gospodarczej – *Указ Президента РСФСР от 15.11.1991 N 213 (ред. от 27.10.1992) О либерализации внешнеэкономической деятельности на территории РСФСР*. Dokument ten zniósł także ograniczenia co do zakupu oraz dysponowania walutami obcymi. Jest to istotne, gdyż Rosjanie swobodnie mogą korzystać z usług banków dopiero niecałe 30 lat. To niedługi okres i poznanie zasad funkcjonowania banków mogło sprawić trudność, zwłaszcza osobom w podeszłym wieku. Oczekiwanym skutkiem dekretu miało być szybsze rozpoczęcie funkcjonowania wolnego rynku, którego zasady wcześniej były nieznane większości obywateli Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR), a także poprawienie wizerunku Rosji na arenie międzynarodowej.

Do 2004 r. w Rosji nie funkcjonował system gwarantowania depozytów. Sytuacja ta była niekorzystna dla sektora bankowego, który nie miał zapewnionego stabilnego źródła finansowania działalności kredytowej, jakim są depozyty klientów (w szczególności w systemach, gdzie są powołane fundusze gwarancyjne). Dodatkowo wielu Rosjan nie ufało bankom, gdyż większość z nich została założona przez kontrowersyjnych i nieakceptowanych przez społeczeństwo oligarchów⁶. Kolejnym czynnikiem, który ograniczał poziom lokowanych w bankach środków, był wyżej opisany brak ubankowienia społeczeństwa. Wszystko to skutkowało ograniczonym poczuciem bezpieczeństwa i powodowało, że w strukturze depozytów dominowały wkłady na żądanie oraz depozyty krótkoterminowe, tzn. zazwyczaj do 180 dni [Chernykh, Cole 2011]. Przyczyną tego faktu był też wysoki wskaźnik wzrostu cen towarów i usług (wskaźnik inflacji)⁷, a tym samym obawa przed utratą wartości lokowanych oszczędności oraz należnych odsetek.

W związku z tym rząd postanowił zwiększyć bezpieczeństwo środków zdeponowanych w bankach przez osoby prywatne. Skutkiem tego działania było powołanie w styczniu 2004 r. Agencji Ubezpieczenia Depozytów (ACB – ros. Агентство по страхованию вкладов), która powstała na mocy ustawy federalnej z dnia 23 grudnia 2003 r. o ubezpieczeniu wkładów od osób fizycznych w bankach Federacji Rosyjskiej (*Федеральный закон „О страховании вкладов физических лиц в банках Российской Федерации” от 23.12.2003 N 177-ФЗ*). Głównymi celami tej instytucji są: wypłata odszkodowań deponentom w przypadku zdarzenia ubezpieczeniowego oraz rejestrowanie liczby banków uczestniczących w systemie. Na dzień 18 maja 2018 r. w programie ochrony depozytów uczestniczyło 769 instytucji, w tym 446 banków, 4 instytucje, które utraciły prawo do deponowania środków osób fizycz-

⁶ W 1989 r. V. Gusinsky utworzył Most Bank. W tym samym roku M. Chodorkowski otrzymał licencję na założenie banku – Menatep. M. Fridman w 1991 r. założył Alfa-Bank [Hoffman 2016].

⁷ Wynosił on 874,6% w 1993 r., 307,6% w 1994 r., 197,5% w 1995 r., 47,7% w 1996 r. oraz 14,8 w 1997 r. [World Bank 2018].

nych, i 319 instytucji będących w likwidacji [Агентство по страхованию вкладов, 2018b]. Należy przy tym dodać, że uczestnictwo w tym systemie nie jest obowiązkowe, jednak wiele banków uważa przynależność do funduszu gwarancyjnego za istotną część swojej działalności. Chcą one tym samym pokazać swym klientom, że dbają o powierzone im środki. Instytucje, które są zrzeszone w tej instytucji, otrzymują od Banku Rosji (Центральный банк Российской Федерации) specjalną licencję zaświadczyającą o gwarancji ochrony depozytów.

Od czasu powołania ACB w przypadku upadłości banku, który należał do funduszu, Agencja informuje wszystkich depozytariuszy o możliwości odzyskania wkładów, wskazując placówki zobowiązane do wypłaty środków. Aby zapobiec panice, umożliwiono wypłatę utraconych oszczędności w przeciągu roku od dnia ogłoszenia upadłości banku. ACB oferuje również możliwość odbioru utraconych środków za pośrednictwem poczty. W tym celu należy wysłać wniosek do odpowiedniego banku z podaniem danych niezbędnych do otrzymania zwrotu depozytu. W przypadku kiedy suma do wypłaty jest wyższa od kwoty 3000 rubli (ok. 41 EUR), należy dołączyć poświadczenie notarialne o utraconych środkach [Агентство по страхованию вкладов, 2018a].

Oprócz powołania ACB dodatkowo w dniu 20 sierpnia 2004 r. uchwalono uchwałę o niewypłacalności (bankructwie) organizacji kredytowych i uchyleniu niektórych aktów ustawodawczych (Федеральный закон «О внесении изменений в Федеральный закон О несостоятельности (банкротстве) кредитных организаций и признании утратившими силу некоторых законодательных актов (положений законодательных актов) Российской Федерации» от 20.08.2004 N 121-ФЗ). Dzięki niej Agencja ma możliwość zarządzania masą upadłościową banku, który ogłosił niewypłacalność. Na dzień 26 stycznia 2018 r. ACB był syndykiem w 321 instytucjach finansowych, które miały ponad 401 000 wierzycieli zgłaszających roszczenia [Агентство по страхованию вкладов, 2018a]. Na mocy dwóch kolejnych ustaw⁸ instytucji tej przyznano kompetencje dbałości o rynek kapitałowy (zapobieganie upadłościom banków), prawo tworzenia funduszy emerytalnych oraz inwestowania w nie. Od października 2008 do stycznia 2018 r. ACB brała udział w 27 projektach restrukturyzacji instytucji finansowych w celu zapobiegnięcia ich likwidacji.

Gwarantowana kwota zwrotu depozytu w Rosji od początku istnienia ACB do roku 2018 r. wzrosła 14-krotnie. W momencie powołania Agencji zabezpieczenie wynosiło

⁸ 1. Ustawa o dodatkowych środkach dla umocnienia stabilności systemu bankowego (Федеральный закон «О дополнительных мерах для укрепления стабильности банковской системы в период до 31 декабря 2014 года» от 27.10.2008 N 175-ФЗ).

2. Ustawa federalna „O zagwarantowaniu praw ubezpieczonych w obowiązkowym systemie ubezpieczenia emerytalnego Federacji Rosyjskiej, przy zakładaniu i inwestowaniu funduszy emerytalnych, ustaleniu i realizacji wypłat na rachunek środków oszczędności emerytalnych” z dnia 28 grudnia 2013 r. (Федеральный закон „О гарантировании прав застрахованных лиц в системе обязательного пенсионного страхования Российской Федерации при формировании и инвестировании средств пенсионных накоплений, установлении и осуществлении выплат за счет средств пенсионных накоплений” от 28.12.2013 N 422-ФЗ).

100 000 rubli (ok. 2700 EUR)⁹ [Мельников 2007]. W maju 2018 r. wypłacane są równowartości depozytów do wysokości 1,4 mln rubli (ok. 19 000 EUR). W przypadku wkładów w walutach obcych ich wartość jest przeliczana na ruble po kursie ustanowionym przez Bank Rosji w dniu zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego. Ochrona wkładu jest niezmienna od 2015 r. (uchwałę w tej kwestii przegłosowano 19 grudnia 2014 r. – *Федеральный закон «О страховании вкладов физических лиц в банках Российской Федерации» от 23.12.2003 N 177-ФЗ*). Do wartości zabezpieczonego depozytu wliczane są należne odsetki (do dnia wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego). W przypadku kwoty wyższej niż 1,4 mln rubli depozytariusz odzyska nadwyżkę dopiero w trakcie procesu spłaty zadłużeń z aktywów upadłego banku wobec wszystkich wierzycieli [Агентство по страхованию вкладов 2018a]. W celu zminimalizowania utraty oszczędności Agencja zaleca, aby kwotę wyższą od objętej ubezpieczeniem (tj. 1,4 mln rubli) lokować w różnych, niezależnych od siebie bankach.

Podkreślić należy, iż nie wszystkie środki ulokowane w bankach rosyjskich objęte są systemem gwarancji depozytu. Ochrony takiej nie posiadają, m.in.:

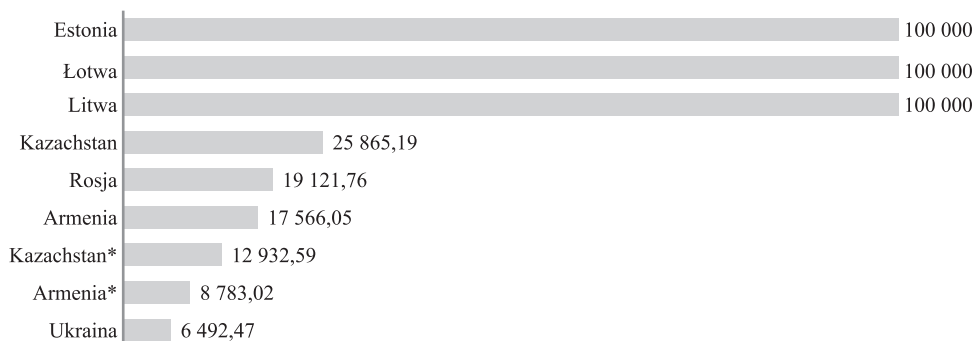
- wkłady i książeczki oszczędnościowe na okaziciela,
- środki przedsiębiorców indywidualnych w przypadku otwarcia konta związanego z działalnością gospodarczą (dla zdarzeń występujących przed 1 stycznia 2014 r.),
- środki na kontach prawników i notariuszy, jeżeli rachunek bankowy został otwarty w związku z działalnością gospodarczą,
- wkłady w filiach rosyjskich banków ulokowanych poza granicami kraju,
- środki przekazane bankom w ramach zarządzania trustami,
- środki lokowane w tzw. portfelach elektronicznych,
- środki ulokowane przez przedsiębiorców indywidualnych w depozytach podopieczonych.

Wśród analizowanych krajów postsowieckich najniższą gwarancję bankową ma Ukraina (200 000 hrywien). W następnej kolejności jest Armenia, która depozyty swoich obywateli zabezpiecza w zależności od waluty, w jakiej były one ulokowane. Dla oszczędności w walutach obcych jest to 5 mln dram armeńskich, natomiast dla depozytów w walucie lokalnej zabezpieczenie wynosi 10 mln dram. Podobnie wygląda sytuacja w Kazachstanie – odpowiednio 5 i 10 mln tenge. Najlepiej zabezpieczone są oszczędności obywateli Estonii, Litwy i Łotwy, które to państwa są członkami Unii Europejskiej, gdzie obowiązuje dyrektywa 2014/49/UE. Zakłada ona harmonizację systemów gwarancyjnych m.in. do poziomu minimum 100 000 euro¹⁰ [Borsuk, Klupa 2017, s. 22] – patrz Wykres 1.

⁹ Pierwsze podwyższenie tej kwoty nastąpiło 9 sierpnia 2006 r. do wartości 190 000 rubli (ok. 5 527,68 EUR). Ponad pół roku później, bo od 26 marca 2007 r., ochroną objęto wkłady do wysokości 400 000 rubli (≈ 10 904,71 €) [Мельников 2007]. Wartość ta została zaktualizowana do 700 000 rubli (ok. 19 178,13 EUR) już 1 października 2008 r.

¹⁰ Dokument ten zwiększa kompetencje, które zostały określone w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/14/WE z dnia 11 marca 2009 r., która zmieniała dyrektywę 94/19/WE w sprawie systemów gwarancji depozytów w odniesieniu do poziomu gwarancji oraz terminu wypłaty.

Wykres 1. Wartości gwarancji depozytów w wybranych krajach postsowieckich (w euro, stan na dzień 19 maja 2018 r.)



Uwaga: przy państwach z gwiazdką podano wartości dla oszczędności deponowanych w walutach obcych.

Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji uzyskanych ze stron internetowych poszczególnych instytucji gwarantujących depozyty.

3. Depozyty w Rosji w latach 2000–2017

W celu analizy wpływu powołania AUD w Rosji na poziom utrzymywanych środków i oszczędności warto prześledzić ich wielkość oraz strukturę. Wartości depozytów zdeponowanych w bankach w Rosji w latach 2003–2017 (przedstawione w tabeli 1) oraz ich struktura w latach 2000–2016¹¹ (wykres 2) wskazują, iż najniższy udział depozytów w rublach w odniesieniu do wszystkich zdeponowanych środków miał miejsce na początku analizowanego okresu, tzn. w 2000 r., i wynosił on wówczas zaledwie 51,5%. Można podejrzewać, że jest to jeszcze efekt tzw. kryzysu rosyjskiego z 1998 r. Ogółem wartość oszczędności w Rosji w latach 2003–2017 wzrosła od 1030,8 mld rubli do 24 200,3 mld rubli (czyli 23-krotnie). W przypadku depozytów w rublach wzrosły one z wartości 634,3 mld rubli w 2003 r. do 18 476,7 mld rubli w 2017 r. (to jest ponad 29-krotnie). Natomiast w walutach obcych przyrost ten był znacznie mniejszy, odpowiednio z 396,5 mld rubli do 5 723,7 mld rubli (czyli 14-krotnie). Wskazuje to na fakt, że mimo wszystko Rosjanie wolą deponować swoje oszczędności w walucie krajowej. Można przypuszczać, że jest to spowodowane poczuciem pewności, iż w razie perturbacji rynkowych Bank Rosji będzie starał się utrzymać stabilny kurs rubla, tak jak miało to miejsce po aneksji Krymu.

¹¹ Rozbieżność okresów badawczych wynika z wykorzystania różnych źródeł danych statystycznych.

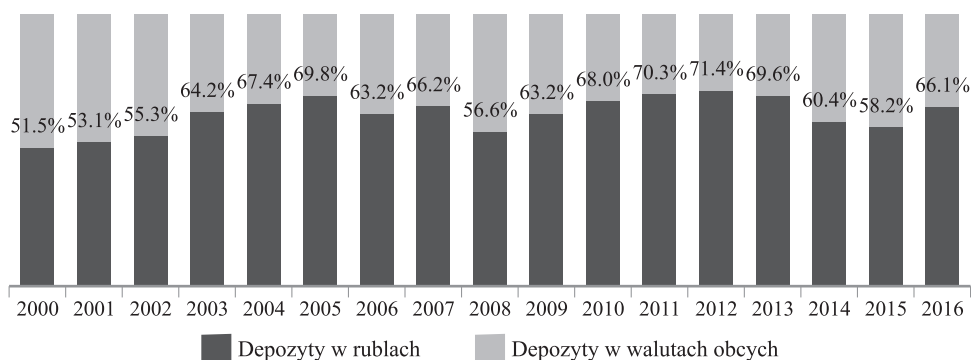
Tabela 1. Depozyty osób fizycznych w mld rubli (stan na początek roku)

Rok	Ogółem	W rublach	W walutach obcych	Rok	Ogółem	W rublach	W walutach obcych
2003	1 030,8	634,3	396,5	2011	9 818,0	7 918,5	1 899,5
2004	1 519,5	1 055,4	464,1	2012	11 871,4	9 702,3	2 169,1
2005	1 980,8	1 462,6	518,2	2013	14 251,0	11 763,5	2 487,5
2006	2 761,2	2 088,7	672,5	2014	16 957,5	14 000,6	2 957,0
2007	3 809,7	3 179,8	629,9	2015	18 552,7	13 706,6	4 846,1
2008	5 159,2	4 492,9	666,3	2016	23 219,1	16 398,2	6 820,9
2009	5 907,0	4 332,7	1 574,3	2017	24 200,3	18 476,7	5 723,7
2010	7 485,0	5 511,1	1 973,9				

Źródło: opracowanie własne na podstawie: [Федеральная служба государственной статистики 2008a, 2011, 2017].

Dokonując analizy Wykresu 2, można zauważyć, iż udział wkładów w rublach nieprzerwanie rósł do końca 2005 r., aż osiągnął poziom 69,8% całości zdeponowanych środków. Kryzys finansowy w latach 2007–2008 spowodował spadek oszczędności w rublach na rzecz bezpieczniejszych walut obcych, tj. euro czy dolara amerykańskiego. Interesujący jest fakt, że w analizowanym okresie wkłady w rublach w odniesieniu do poprzedniego roku zmniejszały się zaledwie w ciągu dwóch lat.

Wykres 2. Struktura depozytów w Rosji w latach 2000–2016 (na koniec roku)



Źródło: opracowanie własne na podstawie [Федеральная служба государственной статистики 2002, 2004, 2006, 2008b, 2010, 2012, 2014, 2016].

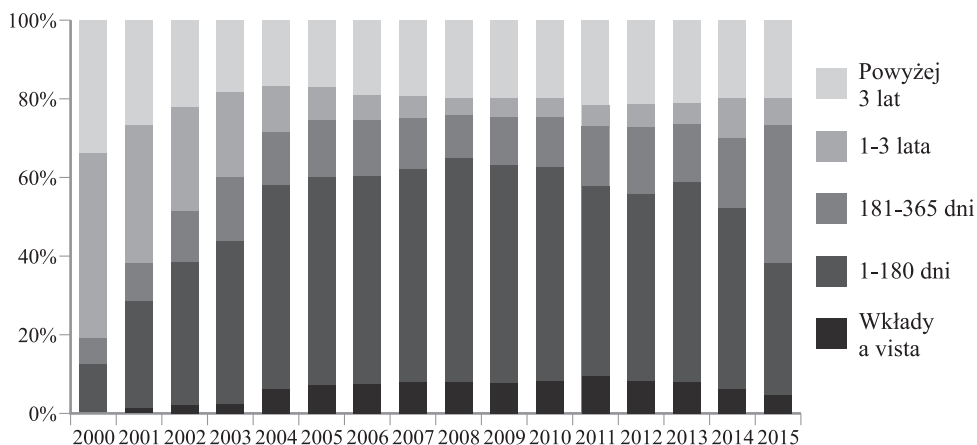
Natomiast pozostałe depozyty odnotowały zmniejszenie wartości w trzech latach. Zauważalne jest to szczególnie po 2008 r.: waluty obce stanowiły wtedy prawie 45%

wkładów w instytucjach finansowych, jednakże ich udział stopniowo zmniejszał się aż do 2012 r., kiedy to osiągnął najmniejszą wartość, czyli 28,6%. W ostatnim analizowanym roku (2016) poziom oszczędności w rublach wyniósł 66,1%. Można zatem dojść do wniosku, iż Rosjanie w okresach pogorszenia koniunktury rodzimej gospodarki wolą oszczędzać w walutach obcych, które są postrzegane jako stabilniejsze i bezpieczniejsze w porównaniu z walutą krajową. Prawdopodobnie jest to spowodowane obawami przed utratą wartości posiadanych oszczędności.

Wykresy 3 i 4 odpowiednio prezentują strukturę depozytów zarówno w rublach, jak i w walutach obcych w latach 2000–2015. Pod pojęciem: „1–180 dni” zawarto łącznie depozyty lokowane na okresy: do 30 dni, od 31 dni do 90 dni, a także od 91 dni do 180 dni. Spowodowane jest to faktem, iż wartości te są stosunkowo niewielkie i nie mają znaczącego wpływu na strukturę depozytów.

Do 2008 r. systematycznie zmniejszał się udział oszczędności w rublach lokowanych na okres maksymalnie pół roku (z 47,3% do 3,9%). W ostatnich latach wartość ta nieznacznie wzrastała i w 2015 r. wynosiła ponad 7%. Jednocześnie rósł udział lokat zakładanych na okres od 1 roku do 3 lat (z 11,9% w 2000 r. do 57,8% w 2008 r.). Na koniec analizowanego czasu zmniejszył się on do niecałych 34%. Największy udział – ponad 35% w ostatnim analizowanym roku (2015) miały depozyty założone na okres od 181 dni do 1 roku. Struktura wkładów na żądanie od 2002 r. utrzymuje się na zbliżonym poziomie – około 20%. Wart uwagi jest także fakt, że wzrósł udział depozytów zakładanych na okres powyżej 3 lat. W 2000 r. wynosił on 0,6%, natomiast w 2015 r. – 4,3%. Największy udział odnotowano w 2011 r. (9,5%). Zmiana ta może wskazywać na fakt, że Rosjanie w większym stopniu zaufali bankom i lokują oszczędności na dłuższe okresy.

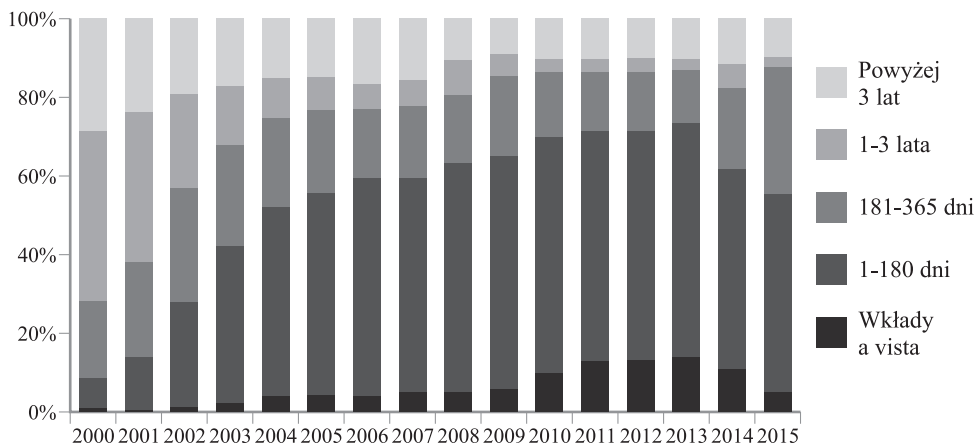
Wykres 3. Struktura depozytów osób fizycznych w rublach ze względu na czas trwania w latach 2000–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie [Федеральная служба государственной статистики 2002, 2004, 2006, 2008b, 2010, 2012, 2014, 2016].

W przypadku depozytów w walutach obcych lokaty do 180 dni także stanowiły największą grupę na początku analizowanego okresu – na koniec 2000 r. było to prawie 44%. Jednakże ich wartość na koniec 2015 r. spadła do niecałych 2%. Znacznie wzrosła liczba oszczędności deponowanych na okres od 1 roku do 3 lat. W 2000 r. było ich zaledwie 8%, natomiast w latach 2010–2013 stanowiły one po 60%. W ostatnim analizowanym roku było ich ponad 50%. Podobnie jak w przypadku wkładów w rublach wzrosło znaczenie aktywów lokowanych na okres od pół roku do roku. Natomiast wkłady na żądanie od 2008 r. wynoszą około 10% udziałów. Depozyty założone na okres powyżej 3 lat wzrosły z poziomu 0,6% do 4,3%. Znaczny wzrost udziału depozytów zakładanych na okres powyżej 180 dni wskazuje, że Rosjanie poczuli się bezpieczniej na rynku bankowym, a także że wzrosło ich poczucie zaufania do instytucji finansowych.

Wykres 4. Struktura depozytów osób fizycznych w walutach obcych ze względu na czas trwania depozytu w latach 2000–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie [Федеральная служба государственной статистики 2002, 2004, 2006, 2008b, 2010, 2012, 2014, 2016].

Analizując wykresy 3 i 4, można stwierdzić, iż Rosjanie zauważają potrzebę oszczędzania w celu zabezpieczenia przyszłości. Od 2004 r., kiedy to powstała AUD, wzrósł udział depozytów zakładanych na okres powyżej 180 dni – zarówno w walucie krajowej, jak i zagranicznej. Wyżej opisane zmiany mogą również wskazywać na fakt, iż obowiązująca ochrona depozytów przyczyniła się do zwiększenia zaufania do sektora bankowego w Rosji.

4. Podsumowanie

W Rosji środki osób fizycznych w bankach są gwarantowane od 2004 r. W okresie tym czterokrotnie zmieniano wysokość ubezpieczenia depozytów, aż do poziomu 1 400 000 rubli. Wartość ta odpowiada ponad 147 minimalnym wynagrodzeniom w Rosji (od dnia 1 stycznia 2018 r. minimalne miesięczne wynagrodzenie wynosi 9489 rubli). Jednakże warto zauważyć, że kwota ta w porównaniu z zabezpieczeniami stosowanymi na terytorium Unii Europejskiej jest stosunkowo niska. Można przypuszczać, iż ostatnie podwyższenie kwoty gwarantowanej – z 700 000 rubli do 1,4 mln rubli – bardziej wynika z wyższej stopy inflacji oraz gorszego kursu rubla niż z troski o obywateli. Potwierdza to chociażby przyrównanie wysokości zabezpieczenia w rublach do wartości w euro¹². Od czasu powołania Agencja Ubezpieczenia Depozytów wypłaciła środki 3,65 mln osób w łącznej wysokości 1,72 bln rubli.

Przeprowadzona analiza zmian prawnych, jakie następowały od 2004 r. w kwestii zabezpieczeń depozytów, pozwala stwierdzić, że oszczędności w Rosji są chronione w odpowiedni sposób. Opinia ta potwierdzona jest aktualizowaną kwotą zabezpieczenia wkładów finansowych, a także liczbą instytucji, które uczestnictwo w systemie ochrony depozytów traktują jako ważną część swojej działalności. Na dzień 18 maja 2018 r. było to 446 banków na 534 istniejących [Агентство по страхованию вкладов, 2018b]. Z przeprowadzonych analiz można także wysunąć wniosek, że Rosjanie coraz chętniej oszczędzają. Wskazuje na to m.in. ciągły wzrost wartości depozytów zarówno w walucie krajowej, jak i obcej. Potwierdza to analiza wysokości depozytów w latach 2003–2017. Wart uwagi jest także fakt, że po wprowadzeniu systemu zabezpieczeń wydłużył się okres lokowania środków w instytucjach finansowych. Obecnie w strukturze oszczędności dominują depozyty średnio- i długookresowe (zakładane na okres od pół roku do 3 lat).

Największą wadą rosyjskiego systemu finansowego jest brak obligatoryjności uczestnictwa instytucji finansowych w Agencji Ubezpieczeń Depozytów. Stąd zdarzają się sytuacje, że Rosjanie – zachęceni wysokim oprocentowaniem wkładów – powierzają swoje środki instytucjom, które nie są objęte gwarancją zwrotu. Na problem ten wskazuje także AUD, ponieważ w pierwszym kwartale 2018 r. udział niezabezpieczonych depozytów wzrósł o 23,3 mld rubli [Агентство по страхованию вкладов, 2018b]. W związku z tym należy rozważyć dodatkową kampanię społeczną, która zwiększy wśród obywateli świadomość kwestii bezpieczeństwa oszczędności lokowanych w instytucjach finansowych. Dobrym pomysłem byłoby także zwiększenie nacisku na edukację finansową zwłaszcza wśród młodych Rosjan, którzy w niedalekiej przyszłości będą uczestnikami rynku usług finansowych.

¹² W 2008 r. zabezpieczenie wynosiło ok. 19 178 euro, natomiast w 2018 r. jest to 19 088 euro.

Bibliografia

- Bieszki M., 2010, *Za duże, by upaść, czy zbyt bezkarne, by upaść?*, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/bez-kategorii/za-duze-by-upasc-czy-zbyt-bezkarne-by-upasc/> (dostęp: 19.05.2018).
- Borsuk M., Klupa K., 2017, *Europejski system gwarantowania depozytów (EDIS) jako trzeci filar unii bankowej i jego wpływ na państwa spoza strefy euro – perspektywa Polski*, „Zarządzanie i Finanse. Journal of Management and Finance” nr 15(1), s. 17–39.
- Chernykh L., Cole R.A., 2011, *Does deposit insurance improve financial intermediation? Evidence from the Russian experiment*, „Journal of Banking & Finance” nr 35, s. 388–402.
- Czechowska I.D., 2012, *Istota i dylematy funkcjonowania Bankowego Funduszu Gwarancyjnego w kontekście stabilności systemu bankowego*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” nr 15, s. 251–259.
- Demirgüç-Kunt A., Detragiache E., 2000, *Does Deposit Insurance Increase Banking System Stability?*, „IMF Working Paper” nr 00/3, Washington D.C.
- Golędzinowski P., 2009, *Wpływ regulacji systemu bankowego na jego efektywność*, „Materiały i Studia NBP” nr 235, s. 31–33.
- Hanc G., 1999, *Deposit Insurance Reform: State of the Debate*, „FDIC Banking Review” nr 12(3), s. 1–26.
- Hoffman D., 2016, *Oligarchowie. Bogactwo i władza w nowej Rosji*, Kurhaus Publishing, Warszawa.
- International Association of Deposit Insurers, 2009, *The Effect of DIS on Banking Sector Development: The Example of Kazakhstan, Russia and Ukraine*, http://www.iadi.org/en/assets/File/Papers/2009-3_DIS_Effect_on_Banking_Sector_Development-Eurasia_Regional_Committee-final_to_IADI.pdf.
- International Association of Deposit Insurers, 2012, *Comparative analysis of deposit insurance systems in CIS countries*, http://www.iadi.org/en/assets/File/Papers/FINAL_Comparative_Analysis_of_EARC_IADI_for_issuance_clean.pdf.
- International Association of Deposit Insurers, 2018, *Deposit Insurance Systems Worldwide*, <https://www.iadi.org/en/>.
- Szambelańczyk J., 1999, *Bezpieczeństwo systemów bankowych a ochrona depozytów*, „Bank” nr 3, s. 78–83.
- Węclawski J., 2013, *Wielkie banki i ich rola w kryzysie finansowym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio H Oeconomia” nr 47(1), s. 219–228.
- World Bank, 2018, *World Bank Open Data*, <https://data.worldbank.org>.
- Zdanowicz B., 2007, *Podstawowe dylematy i kryteria wyboru formuły systemu gwarantowania depozytów w świetle teorii i doświadczeń międzynarodowych*, „Bezpieczny Bank” nr 1 (34).
- Агентство по страхованию вкладов, 2018a, <https://www.asv.org.ru/> (dostęp: 30.01.2018).
- Агентство по страхованию вкладов, 2018b, *Анализ рынка вкладов физических лиц в I квартале 2018 года*, https://www.asv.org.ru/agency/for_press/pr/527367/ (dostęp: 20.05.2018).
- Мельников А., 2007, *Российская система страхования вкладов: пути развития на среднесрочную перспективу*, „Деньги и кредит” nr 3, s. 10–14.

Турбанов А., 2006, *Рост страхового возмещения по банковским вкладам: новый шаг для защиты массового вкладчика*, „Деньги и кредит” nr 8, s. 3–6.

Указ Президента РСФСР от 15.11.1991 N 213 (ред. от 27.10.1992) О либерализации внешнеэкономической деятельности на территории РСФСР.

Федеральная служба государственной статистики, 2002, *Финансы России 2002*, Федеральная служба государственной статистики, Москва.

Федеральная служба государственной статистики, 2004, *Финансы России 2004*, Федеральная служба государственной статистики, Москва.

Федеральная служба государственной статистики, 2006, *Финансы России 2006*, Федеральная служба государственной статистики, Москва.

Федеральная служба государственной статистики, 2008а, *Социальное положение и уровень жизни населения России. 2008*, Федеральная служба государственной статистики, Москва.

Федеральная служба государственной статистики, 2008b, *Финансы России 2008*, Федеральная служба государственной статистики, Москва.

Федеральная служба государственной статистики, 2010, *Финансы России 2010*, Федеральная служба государственной статистики, Москва.

Федеральная служба государственной статистики, 2011, *Социальное положение и уровень жизни населения России. 2011*, Федеральная служба государственной статистики, Москва.

Федеральная служба государственной статистики, 2012, *Финансы России 2012*, Федеральная служба государственной статистики, Москва.

Федеральная служба государственной статистики, 2014, *Финансы России 2014*, Федеральная служба государственной статистики, Москва.

Федеральная служба государственной статистики, 2016, *Финансы России 2016*, Федеральная служба государственной статистики, Москва.

Федеральная служба государственной статистики, 2017, *Социальное положение и уровень жизни населения России. 2017*, Федеральная служба государственной статистики, Москва.

Федеральный закон «О страховании вкладов физических лиц в банках Российской Федерации» от 23.12.2003 N 177-ФЗ.

Федеральный закон „О внесении изменений в Федеральный закон О несостоятельности (банкротстве) кредитных организаций и признании утратившими силу некоторых законодательных актов (положений законодательных актов) Российской Федерации” от 20.08.2004 N 121-ФЗ.

Deposits of natural persons and their guarantee system in the Russian banking system

Abstract. Savings undoubtedly play an important role in the economy. They provide the safety for depositaries, influence the credit action conducted by banks and the level of investment. The trust placed in a given financial institution also has a large impact on the decision to invest in funds. It is the guarantee of returning entrusted funds that is one of the factors influencing the decision on how to save. The purpose of this study is to characterise and assess development trends in the field of deposits and their guarantee system in Russia, with particular emphasis on legal solutions. The publication uses, among others, data of the Deposit Insurance Agency (rus. *Агентство по страхованию вкладов*), as well as the study of the Federal Statistics Service (rus. *Федеральная служба государственной статистики (Росстат)*). The analysis included legal solutions that were introduced by the Russian government to protect citizens' deposits, as well as the structure of deposits in the years 2000-2017. It was decided to examine the contributions in the period before the creation of the protection system, so that it could be confirmed that this measure had a positive impact on the level of savings placed in the financial institutions covered by the scheme.

Key words: deposit, deposit insurance.

JEL Codes: G21, G28.

Ubankowanie społeczeństwa a rozwój sektora bankowego w Polsce

Emilia STOLA¹

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Złożono: 8 stycznia 2018; Zaakceptowano do druku: 30 listopada 2018; Opublikowano: 31 stycznia 2019

Streszczenie. Artykuł dotyczy zagadnienia ubankowania społeczeństwa. Pojęcie to jest stosunkowo płynne oraz nie ma jednoznacznej definicji. Najczęściej utożsamiane jest z odsetkiem osób posiadających rachunek bankowy w danym kraju. Jednak w Polsce posiadanie konta osobistego nie jest obowiązkowe, przez co miara ta może nie odzwierciedlać w pełni rozwoju sektora bankowego. Powstaje więc pytanie, czy miara ta jest zgodna z tendencjami i rozwojem rynku bankowego w Polsce. Celem opracowania był przegląd definicji oraz charakterystyka ubankowania społeczeństwa, jak również znalezienie zależności między tym wskaźnikiem a poziomem rozwoju sektora bankowego, wyrażonym wzrostem aktywów banków. Do pomiaru zależności wykorzystano miary korelacji współczynników tau Kendalla oraz gamma. Wykazano, iż między liczbą kont bankowych a wzrostem aktywów instytucji bankowych w relacji do PKB nie ma zależności istotnej statystycznie, co może wskazywać na istnienie przypadkowości w kształtowaniu zależności tych zmiennych. Natomiast w przypadku korelacji między otwartymi kontami a wielkością aktywów tych instytucji wystąpiła korelacja wynosząca +1, co wskazuje na ich wzajemną zależność. Dodatkowo w opracowaniu omówiono wady i zalety miary ubankowania rozumianego jako stosunek liczby otwartych kont do liczby ludności.

Słowa kluczowe: ubankowanie, rachunek bankowy, sektor bankowy, banki.

Kody JEL: G00, G210.

1. Wprowadzenie

Współcześnie nie występuje dokładne i jednorodne sformułowanie definicji pojęcia „ubankowanie”. Najczęściej – zarówno w Polsce, jak i na świecie – ubankowanie jest mierzone jako odsetek osób posiadających rachunek bankowy (konto bankowe). Należy jednak pamiętać, że niektóre osoby mogą posiadać po kilka rachunków, dlatego też liczba 38,5 mln bieżących rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych w Polsce nie oznacza, że każdy obywatel naszego kraju rzeczywi-

¹ Kontakt z Autorką: Emilia Stola (ORCID iD 0000-0003-4534-0546), Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydział Nauk Ekonomicznych, Katedra Finansów, ul. Nowoursynowska 166, 02-787 Warszawa; e-mail: emilia_stola@sggw.pl.

ście posiada podstawowy rachunek bankowy. Popularyzacja ubankowienia, a więc posiadania konta przez ludność, powoduje zwiększanie skali tego zjawiska, a wraz z tym sprawia, że środki pieniężne, które ludzie mają do dyspozycji, nie są trzymane w domach w postaci gotówki, lecz w instytucjach finansowych. To z kolei powoduje wzrost bezpieczeństwa oraz zmniejszenie kosztów utrzymania gotówki w obiegu przez bank centralny.

Niewątpliwie wzrost ubankowienia społeczeństwa ma szereg zalet, oddziałuje pozytywnie zarówno na rozwój bezgotówkowy, jak i na działalność banków, gdyż zwiększa ich pasywa. Dla klientów natomiast pozytywnym jest bezpieczeństwo zgromadzonych środków pieniężnych w bankach, które objęte są gwarancjami Bankowego Funduszu Gwarancyjnego do równowartości 100 tys. euro. Dodatkowo wzrost bazy depozytowej banków umożliwia im zwiększanie akcji kredytowej, co z kolei ma odzwierciedlenie we wroście inwestycji oraz konsumpcji, a w konsekwencji oddziałuje dodatnio na wzrost gospodarczy kraju. Natomiast brak konta może stanowić o wykluczeniu finansowym i niemożności skorzystania z pewnych usług bankowych.

Mimo iż zagadnienie ubankowienia dotyczy wielu aspektów gospodarki, to w literaturze nie znajdziemy wielu badań z tego zakresu. Najpopularniejsze i najbardziej miarodajne badanie związane z tą tematyką dotyczyło zwyczajów płatniczych Polaków i zostało zrealizowane przez Narodowy Bank Polski w latach 2009, 2013 oraz 2016. Wykazano, że w 2013 r. 77% dorosłych Polaków posiadało rachunek bankowy, natomiast w 2016 r. odsetek ten wynosił 83% [Maison 2017]. Wzrost liczby aktywnych kont wraz z równoczesnym powiększaniem się sum bilansowych banków wskazują na istnienie współzależności między rozwojem sektora bankowego, mierzonym wartością aktywów instytucji bankowych, a ubankowaniem społeczeństwa, wyrażonym liczbą rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych, co jednocześnie jest hipotezą główną niniejszego opracowania.

2. Cel i metody

Celem opracowania było dokonanie przeglądu definicji oraz scharakteryzowanie zjawiska ubankowienia społeczeństwa w Polsce, a także zbadanie jego wpływu na wzrost sektora bankowego, mierzony wzrostem aktywów instytucji bankowych funkcjonujących w polskim sektorze bankowym. W artykule postawiono następującą hipotezę badawczą: wzrost liczby kont bankowych jest zależny od rozwoju sektora bankowego, mierzonego wartością sumy bilansowej.

Na potrzeby badań wykorzystano dane z polskiego sektora bankowego, które są gromadzone i przetwarzane przez Komisję Nadzoru Finansowego (KNF). Analizą objęto lata 2013–2016. Wybór lat podyktowany był dostępnością danych. Wśród danych opisujących sektor bankowy wybrano dane łączne dla instytucji bankowych (IB), za które uznano – banki komercyjne, spółdzielcze, instytucje kredytowe² oraz spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe.

² Instytucja kredytowa funkcjonuje jak bank komercyjny, ale siedziba centrali znajduje się za granicą Rzeczypospolitej Polskiej, na terytorium jednego z państw członkowskich Unii Europejskiej, prowa-

Wykorzystano metodę opisową oraz analizę literatury, dodatkowo wyliczono współczynnik korelacji jako miarę relacji między dwoma lub więcej zmiennymi. W związku z tym, że podstawowa miara korelacji, którą jest współczynnik korelacji Pearsona, jest wrażliwa na brak normalności rozkładu zmiennych i punkty odstające [Cohen 1988; Stanisz 2006], dodatkowo wykorzystano korelacje nieparametryczne, w tym współczynniki tau Kendalla (τ) oraz gamma. Współczynnik korelacji liniowej Pearsona dwóch zmiennych jest ilorazem kowariancji i iloczynu odchyłeń standardowych tych zmiennych, wyrażonych wzorem 1. Wartość współczynnika mieści się w przedziale domkniętym od -1 do 1, przy czym większa wartość bezwzględna oznacza silniejszą zależność liniową między zmiennymi. Druga z przedstawionych miar definiowana jest wzorem 2 i stanowi różnicę między prawdopodobieństwem (P), że porównywane zmienne (x_i, y_i) będą układały się w tym samym porządku dla dwóch obserwacji, a prawdopodobieństwem, że ułożą się w przeciwnym porządku. Współczynnik ten przyjmuje wartości od -1 do +1; wartości ujemne oznaczają spadek danej zmiennej przy wzroście drugiej, a wartości dodatnie – wzrost obu zmiennych [Trivedi, Zimmer 2007].

$$r_{xy} = \frac{\text{cov}(X, Y)}{\sigma_X \sigma_Y} \quad (1)$$

$$\tau = P[(x_1 - x_2)(y_1 - y_2) > 0] - P[(x_1 - x_2)(y_1 - y_2) < 0] \quad (2)$$

Współczynnik gamma ma podobne założenia jak τ Kendalla, także przyjmuje wartości z przedziału od -1 do +1, w którym wartość bezwzględna współczynnika bliska 1 wskazuje na silną zależność między zmiennymi, natomiast wartości bliskie 0 wskazują na brak tej zależności lub słabą zależność. Liczony jest w parach, w których uporządkowanie ze względu na obie zmienne jest zgodne, a następnie w tych parach, w których uporządkowanie jest niezgodne. Umożliwia to wyliczenie współczynnika gamma (γ) według wzoru 3.

$$\gamma = (\text{zgodne} - \text{niezgodne}) : (\text{zgodne} + \text{niezgodne}) \quad (3)$$

Obliczenia wykonano na pakiecie statystycznym firmy StatSoft Statistica 13.1.

3. Ubankowienie i sposoby jego pomiaru

Obserwatorium Językowe Uniwersytetu Warszawskiego definiuje ubankowienie, jako odsetek osób korzystających regularnie z usług bankowych [Obserwatorium Językowe UW 2017]. Z kolei portal edukacyjny ZrozumFinanse Banku Handlowego w Warszawie S.A. zawęża pojęcie wskaźnika ubankowienia do odsetka

dząc we własnym imieniu i na własny rachunek, na podstawie zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego, działalność polegającą na przyjmowaniu depozytów lub innych środków powierzonych pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym oraz udzielaniu kredytów lub na wydawaniu pieniądza elektronicznego (Prawo bankowe).

doroślejszej populacji posiadającego rachunek bankowy [ZrozumFinanse.pl]. Dodatkowo wskaźnik ubankowienia razem ze wskaźnikiem dostępności usług bankowych oraz wskaźnikiem korzystania z usług bankowych należą do miar integracji finansowej, a także są miarą ogólnego rozwoju systemu bankowego [Sarma 2010]. Według Maison, można wyróżnić trzy poziomy zaawansowania w ubankowieniu. Poziom pierwszy oznacza posiadanie konta bankowego, drugi – korzystanie z kart płatniczych, a trzeci – wykonywanie płatności bezgotówkowych [Maison 2013].

Podstawową usługą bankową jest konto osobiste, czyli rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy (ROR), na którym przechowywać można zarówno oszczędności, jak i zasoby transakcyjne, zazwyczaj podlegające bardzo niskiemu lub wręcz zerowemu oprocentowaniu [Krzyżkiewicz 2008]. Działalność banków w zakresie prowadzenia rachunków bankowych definiowana jest w III i IV rozdziale ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe³ oraz w art. 725 kodeksu cywilnego⁴, według którego przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych. Rachunek bankowy mogą prowadzić tylko instytucje bankowe, tj. banki i instytucje kredytowe oraz Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe (SKOK-i).

Rachunek bankowy jest podstawą dokonywania rozliczeń. Umożliwia on gromadzenie środków pieniężnych oraz dysponowanie nimi [Galbarczyk 2016]. W definicji rachunku bankowego według Krzyżkiewicza zwrócono uwagę na to, że zawierając umowę, bank zobowiązuje się do przechowywania środków pieniężnych właściciela rachunku oraz do wykonywania zleconych mu operacji pieniężnych. Bank może obracać środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku bankowym, z obowiązkiem ich zwrotu w całości lub części na każde żądanie klienta [Krzyżkiewicz 2002]. Otwarcie rachunku następuje zawsze na podstawie umowy rachunku bankowego, która powinna zostać zawarta na piśmie na czas nieokreślony. Posiadacz rachunku może swobodnie dysponować środkami zgromadzonymi na tym rachunku, jednak bank może odmówić wykonania zlecenia, co znajduje dookreślenie w regulaminach. Jeżeli umowa nie stanowi inaczej, ulega ona rozwiązaniu, o ile w okresie dwóch lat na danym rachunku nie dokonano żadnych operacji poza dopisywaniem salda odsetek [Galbarczyk 2016].

Podpisanie umowy o prowadzenie rachunku bankowy najczęściej stanowi początek korzystania z innych usług bankowych, które są często ściśle powiązane z tym rachunkiem, m.in. z karty płatniczej umożliwiającej wypłatę środków w bankomatach lub płatności bezgotówkowe. W niektórych przypadkach możliwość posiadania konta osobistego warunkuje dostęp do wybranej usługi, na przykład lokaty, kredytu konsumenckiego lub wybranego ubezpieczenia.

Dynamiczny rozwój bankowości detalicznej w Polsce spowodował znaczne poszerzenie oferty dla klientów [Harasim 2013]. Do tego rosnące wymagania i wiedza

³ Dz. U. z 1997 r., Nr 140, poz. 939 z późn. zm.

⁴ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

konsumentów oraz nasilająca się konkurencja ze strony innych instytucji bankowych powodują, że większość banków oferuje kompleksowe pakiety usług, bazujące na koncie osobistym. Dlatego też posiadanie samego rachunku osobistego współcześnie jest rzadkością, gdyż nawet najbardziej podstawowe oferty kont osobistych są zazwyczaj poszerzone o możliwości korzystania z karty, dostęp do bankowości elektronicznej, w tym bankowości internetowej oraz mobilnej, oraz możliwość zaciągnięcia kredytu i założenia lokaty.

Współcześnie posiadanie rachunku osobistego nie jest obowiązkowe. Odstępstwo, w którego przypadku wymagane jest posiadanie rachunku płatniczego, stanowi prowadzenie działalności gospodarczej, gdy wartość transakcji przekracza 15 tys. zł⁵. Jednak w wielu przypadkach pracodawcy wymagają od zatrudnianych pracowników posiadania kont bankowych, na które mają być przelewane wynagrodzenia pracowników. Ma to szczególne zastosowanie w przypadku umowy zlecenia, dla której przepisy nie definiują konkretnego sposobu wypłaty wynagrodzenia, w związku z czym jeżeli pracodawca nie przewidział w umowie możliwości wypłaty wynagrodzenia w gotówce, posiadanie przez pracownika konta może stać się obligatoryjnym warunkiem podpisania umowy. Taki system jest korzystny zarówno dla pracodawcy, gdyż obniża koszty związane z zatrudnieniem, jak i dla pracownika, a to ze względu na ułatwienie formalne terminowej wypłaty wynagrodzenia.

W związku z powyższym, zdecydowana większość osób pracujących posiada rachunki bankowe. Dlatego też rozpatrywanie poziomu ubankowania dla danego kraju przez aspekt liczby posiadaczy rachunków bankowych może nie być miarodajne, ponieważ uwzględnia osoby, które poza korzystaniem – często z konieczności – z konta osobistego pozostają na rynku usług bankowych bierne. Z drugiej strony ocenę poziomu ubankowania utrudniają osoby posiadające więcej niż jedno konto osobiste. Przyjmując za wskaźnik ubankowania stosunek liczby kont bankowych klientów detalicznych do liczby ludności, uzyskuje się miarę o właściwościach zwykłej średniej arytmetycznej, dla której wszystkie wartości są tak samo ważne i mają identyczny wpływ na wynik [Wawrzynek 2007]. Ponadto w liczbie rachunków bankowych nie uwzględnia się tzw. kont martwych. Są to konta należące do osób zmarłych, niewykazane w masie spadkowej, a tym samym nie ma upoważnionej osoby mogącej przejąć środki z takiego konta, a następnie je zlikwidować. Niewątpliwie jest to zjawisko rzadkie, ale mające miejsce we wszystkich instytucjach bankowych w polskim sektorze bankowym.

Kwestie wskazywanych tzw. uspionych kont zostały uregulowane prawnie dopiero w 2015 r., w ustawie z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw⁶. Dotyczy ona problematyki rachunków nieaktywnych, w szczególności rachunków bankowych zmarłych posiadaczy, ułatwienia dostępu osobom uprawnionym do informacji o rachunkach nieaktywnych oraz sposobu postępowania ze środkami pieniężnymi znajdującymi się na

⁵ Art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 173, poz. 1807 z późn. zm.).

⁶ Dz. U. poz. 1864.

tych rachunkach. Najważniejsze regulacje dotyczą kwestii udostępnienia osobom uprawnionym, tj. spadkobiercom, procedur umożliwiających dostęp do informacji o rachunkach bankowych osób zmarłych. Utworzono centralny rejestr – w ramach którego moduł Spadkobierca umożliwia uzyskanie informacji o rachunkach zmarłej osoby, w ramach systemu Ognivo, prowadzonego przez Krajową Izbę Rozliczeniową S.A. [Centralna informacja o rachunkach]. W przepisach nie ma jednak informacji dotyczących kont osób, do których nikt nie zgłosił zapytania.

Rozpatrywanie poziomu ubankowienia w aspekcie liczby otwartych kont może budzić dyskusje ze względu m.in. na wykazane wcześniej ułomności tego wskaźnika. Jednak z drugiej strony prostota tej miary oraz łatwość przeliczenia i ujęcia procentowego, a tym samym możliwość porównania z innymi krajami, mogą być przyczynami częstego stosowania tego wskaźnika, zwłaszcza w opracowaniach popularnonaukowych. Ponadto posiadanie konta może budzić chęć zakupu kolejnych produktów bankowych, a więc bezpośrednio wpływać na rozwój sektora bankowego oraz na zastępowanie gotówki formami bezgotówkowymi. W związku z tym zarówno polski rząd, jak i instytucje systemowe, wprowadzając różne inicjatywy, dążą do rozwoju ubankowienia społeczeństwa polskiego.

Nowelizacja ustawy o usługach płatniczych obowiązująca od dnia 8 lutego 2017 r.⁷, będąca skutkiem wdrożenia postanowień dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady⁸, nałożyła na instytucje bankowe i SKOK-i obowiązek oferowania darmowego podstawowego rachunku bankowego. Rachunek ten jest oferowany tylko i wyłącznie klientom, którzy dotychczas nie posiadali konta bankowego, i obejmuje m.in. podstawowe operacje, w tym posiadanie karty bankomatowej, wypłatę gotówki oraz przeprowadzanie transakcji finansowych do ustalonego limitu pięciu transakcji w okresie miesiąca. Warto w tym miejscu zauważyć, iż ustawodawca nie wprowadził obowiązku posiadania takiego rachunku, co jest równoznaczne z pozostawieniem konsumentom swobody w podjęciu decyzji.

Rozwój ubankowienia propaguje Koalicja na Rzecz Obrotu Bezgotówkowego i Mikropłatności, która dąży do zwiększenia ubankowienia głównie przez wzrost bezpieczeństwa instrumentów płatniczych, powiększenie sieci akceptacji bezgotówkowych instrumentów płatniczych oraz edukację społeczeństwa [Koalicja na Rzecz Obrotu Bezgotówkowego]. Dodatkowo edukację finansową w tym zakresie wspiera Narodowy Bank Polski (NBP), wprowadzając m.in. inicjatywy typu „Dzień bez płacenia gotówką” [NBP], propagujące posiadanie konta osobistego i tym samym dostęp do instrumentów płatności bezgotówkowych.

⁷ Ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1992).

⁸ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/92/UE z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie porównywalności opłat związanych z rachunkami płatniczymi, przenoszenia rachunku płatniczego oraz dostępu do podstawowego rachunku płatniczego (Dz. Urz. UE L 257/214 z dnia 28 sierpnia 2014 r.).

4. Rozwój sektora bankowego w Polsce

Systemy bankowe w poszczególnych krajach są zróżnicowane, co jest wynikiem ich ewolucji oraz wpływu różnych czynników na ich strukturę i funkcjonowanie [Capiga 2008]. Najważniejsze z tych czynników to porządek ekonomiczny, określający cele i przemiany gospodarcze danego kraju, następnie regulacje prawne oraz struktura i wielkość popytu na usługi bankowe, a także skłonność banków do wprowadzania innowacji [Büschgen 1997]. Podobnie kwestię tę interpretuje Jaworski, według którego rozwój systemów bankowych zależy od porządku społecznego i gospodarczego, regulacji prawnych działań bankowych, skłonności banków do innowacji oraz od struktury i wielkości popytu na usługi bankowe [Jaworski 2001]. Podobne czynniki wymienia Kjosevski, jednocześnie potwierdzając zależności wzrostu sektora bankowego od stanu gospodarki kraju [Kjosevski 2013]. Współcześnie można dodać jeszcze czynniki o charakterze zewnętrznym, takie jak: postęp technologiczny, globalizacja, liberalizacja, deregulacja, dezintermediacja, sekurytyzacja, zmiany demograficzne i socjologiczne, rosnący uniwersalizm itp.

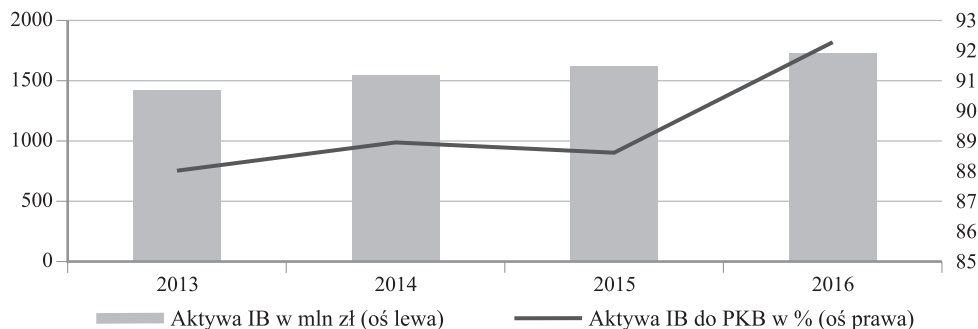
Proces globalizacji, a więc scalania gospodarek narodowych, przejawiający się we wzroście obrotów handlowych oraz przepływów kapitałowych, będący efektem postępu technicznego [Budnikowski 2000], można uznać za czynnik implikujący najistotniejsze zmiany – od społecznych przez gospodarcze po finansowe. Jednocześnie należy podkreślić tu znaczenie rewolucji informatycznej wpływającej na stopień gromadzenia, przetwarzania oraz przesyłania informacji, oraz wynalazków takich jak internet oraz telefonia komórkowa, które spowodowały zniesienie barier przestrzennych oraz niedoinformowania [Stępień 2004]. Niewątpliwie to właśnie rozwój teleinformatyzacji miał znaczenie w kreowaniu popytu na usługi bankowe, którego zaspokojenie następuje właśnie przez korzystanie z produktów bankowych wyznaczających wskaźnik ubankowienia.

Deregulacja rynku bankowego jest stałym czynnikiem jego rozwoju, począwszy od lat 90. XX w., nakierowanym głównie na zwiększenie konkurencyjności działań banków poprzez zmniejszanie ograniczeń nakładanych przez rząd z jednoczesnym zwiększeniem zakresu regulacji dotyczących bezpieczeństwa finansowego. Kolejny czynnik, którym są innowacje finansowe, a więc wprowadzanie zmian w zakresie, skali i formie kanału dystrybucji usług bankowych [Matthews, Thompson 2005], miał bardzo duże znaczenie w kreowaniu ubankowienia zwłaszcza w Polsce i dotyczył korzystania z konta za pośrednictwem internetu, a następnie smartfonów. Liczba klientów aktywnie korzystających z tych form wzrosła w okresie pięciu lat – od 2012 do 2017 r. – odpowiednio o około 60 p.p. w przypadku klientów korzystających z konta osobistego w ramach bankowości internetowej oraz o blisko 542 p.p. w przypadku użytkowników rachunków bankowych w kanale mobilnym [Inteliace/PR NEWS]. Tak wysoka dynamika wzrostu liczby nowych kont po wprowadzeniu kanałów bankowości elektronicznej do ofert bankowych niewątpliwie wskazuje na ich duży udział we wzroście ubankowienia społeczeństwa polskiego.

Rozwój bankowości widoczny poprzez przyrost zysków i sum bilansowych instytucji bankowych wynika z intensywniejszego korzystania z usług bankowych. Jak zostało już wcześniej wspomniane, podstawowym produktem bankowym – będącym jednocześnie wyznacznikiem ubankowienia – jest konto bankowe, na którym gromadzone są środki pieniężne (transakcyjne) oraz oszczędności, które mogą podlegać oprocentowaniu. Oznacza to, że bank w zamian za zdeponowanie na rachunku środków pieniężnych wypłaca klientowi odsetki. Z drugiej strony bank jako wykonawca usług zleconych przez klienta pobiera opłaty i prowizje, m.in. za umożliwienie dostępu do systemu płatniczego, co rekompensuje mu wypłacane klientom odsetki. Ponadto zgromadzone oszczędności na kontach bankowych stanowią bazę pozwalającą na kreowanie pieniądza bankowego w formie udzielanych kredytów, a to z kolei przekłada się na rozwój sektora bankowego w postaci wzrostu sum bilansowych oraz zysków poszczególnych instytucji bankowych.

Na Wykresie 1 przedstawiono poziom aktywów instytucji bankowych (IB) oraz aktywa banków w stosunku do PKB. Obie grupy danych charakteryzowały się w latach 2013–2016 tendencją wzrostową. Znaczący przyrost wskaźnika aktywów bankowych do PKB w 2016 r., o około 4 p.p., wynikał ze spadku stopy wzrostu PKB w 2016 r. z 3,8% do 2,7%. W Polsce na koniec 2016 r. aktywa sektora bankowego stanowiły niespełna 93% PKB, podczas gdy kredyty – 55% PKB, a depozyty – 51% PKB [KNF 2017]. Udział ten w porównaniu z krajami Unii Europejskiej (UE) jest stosunkowo niski, gdzie średni udział aktywów sektora bankowego kształtuje na poziomie około 350% PKB. Różnica ta wynika z wciąż niskiego poziomu rozwoju polskiego sektora bankowego, który to proces rozpoczął się dopiero po 1989 r., po zmianie systemu politycznego w Polsce. Zwiększanie wartości aktywów sektora bankowego jest pozytywną tendencją, zwłaszcza jeśli dotyczy wzrostu wolumenu udzielonych kredytów, umożliwiających m.in. kredytowanie inwestycji oraz konsumpcji, co z kolei przyczynia się do zwiększania stopy wzrostu PKB.

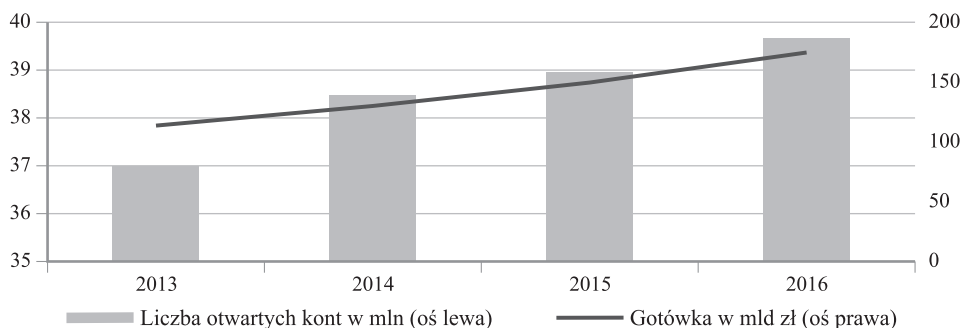
Wykres 1. Aktywa instytucji bankowych (IB) polskiego sektora bankowego w relacji do PKB w latach 2013–2016



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Komisji Nadzoru Finansowego [KNF 2017].

Rozpatrując dane liczbowe dotyczące ubankowienia, można zauważyć, że wraz ze wzrostem ubankowienia ilość gotówki w obiegu w ujęciu nominalnym nie zmniejsza się (Wykres 2), choć jej udział w podaży pieniądza dość systematycznie maleje. Udział gotówki w agregacie podaży pieniądza M1 w Polsce w 2001 r. wynosił 32% przy średniej UE 17%. Od tego czasu średnia unijna pozostaje na podobnym poziomie, natomiast w Polsce zanotowano spadek do 20% w 2016 r. Sytuacja ta wynika w głównej mierze ze wzrostu płatności bezgotówkowych, a więc osiągania kolejnych poziomów (2 i 3) ubankowienia. W 2016 r. około 82% wszystkich płatności było regulowanych gotówką, natomiast 18% stanowiły płatności bezgotówkowe. Najczęściej bezgotówkowo opłacane były rachunki, codzienne zakupy oraz prezenty [Grupa ING 2017].

Wykres 2. Liczba otwartych kont osobistych w relacji do gotówki w obiegu w latach 2013–2016



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych KNF/Inteliace/PR NEWS.

5. Wyniki badań

W celu określenia zależności między ubankowaniem społeczeństwa (liczba otwartych przez osoby fizyczne kont bankowych) a rozwojem sektora bankowego, wyrażonym jako wartość aktywów instytucji bankowych w relacji do PKB, dokonano obliczenia współczynników korelacji Pearsona, tau Kendalla oraz gamma. W Tabeli 1 przedstawiono korelacje współczynnika Pearsona. Wysoką i istotną statycznie zależność odnotowano między liczbą otwartych kont a liczbą bankomatów (Tabela 1 – pozycja 6). W przypadku pozostałych korelacji zaobserwowano brak istotności statystycznej.

Tabela 1. Korelacje współczynnika Pearsona

Lp.	Para zmiennych	Współczynnik korelacji Pearsona	Wartość p*
1.	liczba otwartych kont & aktywa bankowe do PKB	0,606242	0,393758
2.	liczba otwartych kont & kredyty do PKB	0,931404	0,068596
3.	liczba otwartych kont & depozyty do PKB	0,905201	0,094799
4.	liczba otwartych kont & aktywa IB	0,846103	0,153897
5.	liczba otwartych kont & liczba IB	-0,853834	0,146166
6.	liczba otwartych kont & liczba bankomatów	0,974045	0,025955
7.	liczba otwartych kont & gotówka w obiegu	0,892586	0,107414
8.	liczba otwartych kont & liczba filii, ekspozytur i innych placówek obsługi klienta	0,941094	0,058906

* Hipoteza zerowa jest odrzucana, gdy $p < 0,05$, na rzecz hipotezy alternatywnej o istotności statystycznej zależności.

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 2 przedstawia korelacje tau Kendalla. Współczynnik tau Kendalla dla pary zmiennych: liczba otwartych kont bankowych i aktywa instytucji bankowych w relacji do PKB (Tabela 2 – pozycja 1) charakteryzuje się brakiem istotności statystycznej. Natomiast pozostałe korelacje (pozycje od 2 do 8) odznaczają się taką istotnością, co oznacza, że zmienne te są od siebie zależne. Wartość 1 współczynnika korelacji oznacza pełną zgodność uporządkowania zmiennych, a więc występowanie dodatniej korelacji między parami zmiennych, co interpretować można jako fakt, że wzrost liczby otwartych kont występuje z równoczesnym zwiększaniem takich zmiennych jak: relacja kredytów i depozytów do PKB (pozycja 2 i 3), liczba bankomatów (6) oraz wartość gotówki w obiegu (7). Natomiast wartość -1 świadczy o całkowitej przeciwstawności zmiennych, co oznacza występowanie ujemnej korelacji między danymi parami zmiennych. Wskazuje to na związek między malejącą liczbą instytucji bankowych (pozycja 5) oraz ich oddziałów, filii, ekspozytur i innych placówek obsługi klienta (8) a wzrostem liczby otwartych kont bankowych. Sytuacja ta wydaje się logiczna, ze względu na rosnącą liczbę aktywnych klientów bankowości elektronicznej oraz bankowości mobilnej, jak również na pojawiający się od 2016 r. trend zmniejszania liczby placówek bankowych.

Tabela 2. Korelacje tau Kendalla

Lp.	Para zmiennych	Współczynnik Tau	Wartość p*
1.	liczba otwartych kont & aktywa bankowe do PKB	0,66667	0,174231
2.	liczba otwartych kont & kredyty do PKB	1,00000	0,04154
3.	liczba otwartych kont & depozyty do PKB	1,00000	0,04154
4.	liczba otwartych kont & aktywa IB	1,00000	0,04154
5.	liczba otwartych kont & liczba IB	-1,00000	0,04154
6.	liczba otwartych kont & liczba bankomatów	1,00000	0,04154
7.	liczba otwartych kont & gotówka w obiegu	1,00000	0,04154
8.	liczba otwartych kont & liczba filii, ekspozytur i innych placówek obsługi klienta	-1,00000	0,04154

* Hipoteza zerowa jest odrzucana, gdy $p < 0,05$, na rzecz hipotezy alternatywnej o istotności statystycznej zależności.

Źródło: opracowanie własne.

Statystyka gamma jest zalecana w przypadkach, gdy dane zawierają wiele powiązanych obserwacji – jak w badanym zagadnieniu. Pod względem założeń, interpretacji i obliczania jest ona odpowiednikiem korelacji tau Kendalla. Reasumując, współczynnik gamma opiera się również na prawdopodobieństwie, liczonym jako różnica między prawdopodobieństwem, że uporządkowanie dwóch zmiennych jest zgodne, a prawdopodobieństwem, że jest niezgodne, podzieloną przez 1 minus prawdopodobieństwo występowania obserwacji powiązanych [Stanisz 2006].

W Tabeli 3 zawarto zestawienie korelacji wybranych par zmiennych. Wyniki potwierdzają wielkości korelacji tau Kendalla (Tabela 2). Podobnie korelacja między liczbą kont a aktywami instytucji bankowych charakteryzowała się brakiem istotności statystycznej (wartość $p > 0,05$). Natomiast zależności między pozostałymi parami zmiennymi (pozycje 2–8) cechowały się identycznymi korelacjami jak w przypadku współczynnika tau Kendalla.

Mimo braku potwierdzenia statycznie istotnej zależności między liczbą otwartych kont bankowych klientów detalicznych a aktywami instytucji bankowych w relacji do PKB należy zauważyć, iż w przypadku pary zmiennych liczba otwartych kont oraz wielkość aktywów banków występuje już statystyczna istotność oraz pełna korelacja, wynoszącą +1, co oznacza równoczesny i zależny od siebie wzrost

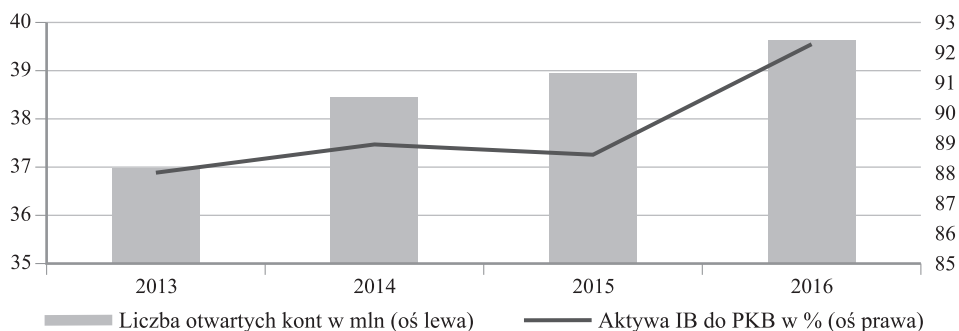
tych zmiennych. Dodatkowo na wykresie 3 przedstawiono relację pierwszej pary zmiennej, która przedstawia obopólny wzrost tych wielkości, co potwierdza wyliczoną zależność między tymi zmiennymi.

Tabela 3. Korelacje gamma

Lp.	Para zmiennych	Gamma	Wartość p*
1.	liczba otwartych kont & aktywa bankowe do PKB	0,66667	0,174231
2.	liczba otwartych kont & kredyty do PKB	1,00000	0,041540
3.	liczba otwartych kont & depozyty do PKB	1,00000	0,041540
4.	liczba otwartych kont & aktywa IB	1,00000	0,041540
5.	liczba otwartych kont & liczba IB	-1,00000	0,041540
6.	liczba otwartych kont & liczba bankomatów	1,00000	0,041540
7.	liczba otwartych kont & gotówka	1,00000	0,041540
8.	liczba otwartych kont & liczba filii, ekspozytur i innych placówek obsługi klienta	-1,00000	0,041540

* Hipotezę zerowa odrzucamy, gdy $p < 0,05$, na rzecz hipotezy alternatywnej o istotności parametru.
Źródło: opracowanie własne.

Wykres 3. Otwarte konta bankowe a aktywa instytucji bankowych (IB) polskiego sektora bankowego w relacji do PKB



Źródło: opracowanie własne na podstawie [KNF 2017; Inteliace/PR NEWS].

6. Wnioski

Celem opracowania było określenie poziomu ubankowienia oraz zbadanie współzależności między tym wskaźnikiem a wzrostem sektora bankowego w Polsce,

mierzonym sumą bilansową aktywów bankowych. Na podstawie przeprowadzonych studiów literatury oraz analizy korelacji sformułowano następujące wnioski:

1. Wskaźnik ubankowienia najczęściej jest utożsamiany z odsetkiem osób posiadających konto bankowe. Niestety, zarówno w prawie polskim, jak i unijnym nie wstępnie jest definicja tego zjawiska. Przyjęte w literaturze definicje nie stanowią idealnej miary odzwierciedlającej poziom ubankowienia społeczeństwa ze względu na istnienie takich sytuacji jak: założenie konta bez korzystania z niego, wybieranie gotówkowych form zapłaty itp. Poza tym miara ubankowienia opiera się na średniej arytmetycznej, a więc jedna osoba może posiadać trzy konta, a następnie dwie osoby żadnego, a miara ubankowienia wskaże ubankowienie na poziomie 100%. Podsumowując zalety i wady miary ubankowienia, można by sądzić, iż w społeczeństwie polskim istnieje potrzeba wprowadzenia obowiązku posiadania konta bankowego. Jednak dotychczas zarówno Polska, jak i żadne z państw unijnych nie wprowadziły takiego postanowienia, ograniczając się do ustanowienia dyrektywy nakazującej bankom i instytucjom bankowym oferowanie darmowego konta osobistego z limitem podstawowych operacji bankowych.
2. Niewątpliwie rozwój sektora bankowego jest zależny od przemian politycznych i gospodarczych danego kraju, czego przykładem jest Polska. Wprowadzenie wolnego rynku w 1989 r. spowodowało zmiany w systemie bankowym. Na mocy deregulacji wprowadzono m.in. kapitał zagraniczny, a wraz z nim innowacje finansowe, które zintensyfikowały popyt na usługi bankowe, a tym samym wzmogły rozwój sektora bankowego. Jednocześnie rozwój internetu i innych form dystrybucji usług bankowych spowodował zainteresowanie społeczeństwa korzystaniem z bezgotówkowych form płatności, do których dostęp zapewnia właśnie posiadanie konta bankowego. Potwierdza to spadek udziału gotówki w obiegu w podaży pieniądza M1 z około 32% w 2000 r. do 20% w 2016 r.
3. Wyliczone wielkości współczynników korelacji tau Kendalla oraz gamma, cechowały się bardzo zbliżonymi wynikami. Oba współczynniki wykazały brak statystycznie istotnych zależności przy poziomie istotności α -5% między liczbą rachunków bankowych a wielkością aktywów sektora bankowego w relacji do PKB, natomiast zależność między liczbą kont bankowych a wartością aktywów instytucji bankowych charakteryzowała się pełną, dodatnią korelacją, równą +1. Reasumując, rozwój sektora bankowego wyrażony wzrostem wartości aktywów instytucji bankowych, funkcjonujących w tym sektorze, powoduje zwiększenie liczby otwieranych kont. Potwierdzono tym samym hipotezę badawczą, że między wzrostem liczby kont bankowych a rozwojem sektora bankowego występuje współzależność. Jednak należy tu mieć na uwadze inne czynniki wpływające intensyfikująco na decyzje o zakładaniu rachunków bankowych przez osoby fizyczne, które nie zostały ujęte w przeprowadzonym badaniu.

Bibliografia

- Budnikowski A., 2000, *Globalizacja a integracja*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- Büschgen H.E., 1997, *Przedsiębiorstwo bankowe*, Poltext, Warszawa.
- Capiga M., 2008, *Bankowość*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Katowice.
- Centralna informacja o rachunkach, <http://www.centralnainformacja.pl/o-usludze/> (dostęp: 23.12.2017).
- Cohen J., 1988, *Statistical power analysis for the behavioral sciences*, 2nd edition, Lawrence Erlbaum Associates, New York.
- Galbarczyk T., 2016, *Bank Komercyjny w Polsce*, [w:] Świdowska J., Galbarczyk T., Klimontowicz M., Marczyńska K., *Bank komercyjny w Polsce*, Difin, Warszawa.
- Grupa ING, 2017, *Finansowy Barometr ING. Społeczeństwo bezgotówkowe*, https://www.ingbank.pl/serwis-ekonomiczny?news_id=1002505,finansowy-barometr-ing-na-co-oszczedzaja-polacy (dostęp: 23.12.2017).
- Harasim J., 2013, *Współczesna bankowość detaliczna*, [w:] Pyka I. (red.), *Bankowość komercyjna*, Wyd. UE w Katowicach, Katowice.
- Hill T., Lewicki P., 2006, *Statistics. Methods and Applications*, Statsoft, Tulsa, OK.
- Inteliace/PR NEWS, <https://www.pr.com/press-releases> (dostęp: 23.12.2017).
- Jaworski W.L., 2001, *Współczesny bank*, Poltext, Warszawa.
- Kjosevski J., 2013, *Banking Sector Development and Economic Growth in Central and Southeastern Europe Countries*, „Transition Studies Review” vol. 19, Issue 4.
- Koalicja na Rzecz Obrotu Bezgotówkowego, <https://zbp.pl/dla-bankow/zespoly-rady-i-komitety/podaj-nazwe/obrot-bezgotowkowy/koalicja> (dostęp: 23.12.2017).
- KNF (Komisja Nadzoru Finansowego), 2017, *Dane miesięczne sektora bankowego*, https://www.knf.gov.pl/?articleId=56224&p_id=18 (dostęp: 23.12.2017).
- Krzyżkiewicz Z., 2002, *Podręcznik do nauki bankowości*, Biblioteka Menedżera i Bankowca, Warszawa.
- Krzyżkiewicz Z., 2008, *Operacje bankowe*, [w:] Jaworski W.L., Zawadzka Z. (red.), *Bankowość. Podręcznik akademicki*, Poltext, Warszawa.
- Maison D., 2013, *Postawy Polaków wobec obrotu bezgotówkowego. Raport z badania 2013 i analiza porównawcza z danymi 2009 roku*, http://www.nbp.pl/home.aspx?f=/systemplatniczy/obrot_bezgotowkowy/obrot_bezgotowkowy.html (dostęp: 23.12.2017).
- Maison D., 2017, *Postawy Polaków wobec obrotu bezgotówkowego*, http://www.nbp.pl/home.aspx?f=/systemplatniczy/obrot_bezgotowkowy/obrot_bezgotowkowy.html (dostęp: 23.12.2017).
- Matthews K., Thompson J., 2005, *The Economics of Banking*, John Wiley & Sons, Chichester.
- NBP (Narodowy Bank Polski), *Dzień bez gotówki*, http://www.nbp.pl/home.aspx?f=/aktualnosci/wiadomosci_2016/20160331_nocash.html (dostęp: 23.12.2017).
- Obserwatorium Językowe UW, 2017, *Ubankowienie*, <http://nowewyrazy.uw.edu.pl/haslo/ubankowienie.html> (dostęp: 23.12.2017).
- Sarma M., 2010, *Index of Financial Inclusion*, Jawaharlal Nehru University, New Delhi.

- Stanisz A., 2006, *Przystępny kurs statystyki z zastosowaniem STATISTICA PL na przykładach z medycyny*, T. 1 *Statystyki podstawowe*, Statsoft Polska, Kraków.
- Stępień K., 2004, *Konsolidacja a efektywność banków w Polsce*, CeDeWu, Warszawa.
- Trivedi P.K., Zimmer D.M., 2007, *Copula Modeling: An Introduction for Practitioners*, Foundations and Trends in Econometrics, Vol. 1, Issue 1.
- Wawrzynek J., 2007, *Metody opisu i wnioskowania statystycznego*, Wyd. Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław.
- ZrozumFinanse.pl, http://zrozumfinanse.pl/poland/portal/slownik/slownik_1663.htm (dostęp: 23.12.2017).
- Związek Banków Polskich, *Raporty NetB@nk*, <https://zbp.pl/raporty/raport-netb-nk> (dostęp: 23.12.2017).

The use and access to banking services vs the development of banking sector in Poland

Abstract. The aim of the paper was the use and access to banking services. This idea is relatively liquid as there is no uniform definition of it. It is identified often with the indicator, depicting the percentage of persons having bank accounts in their country. However, in Poland owing the account is not compulsory, so this measure cannot reflect the full growth of banking industry. So there is the question if these measures are properly portraying current direction and the tendencies in banking sector in Poland. The aim of the paper was the review of definitions about using and access to banking services as well as presentation of situation in Polish banking sector. For the measurement of relation between the level of use and access to banking services a measure of correlation of Tau Kendall rates and the Gamma rates was taken into account. It has been proved that the number of bank accounts and the rise in bank's assets with relation to GDP were not correlated from the statistical point of view. It indicates the randomness of the relation of these variables. However, in case of correlation between the number of bank accounts and the amount of bank's assets there was a full relation noticed amounting to +1. Furthermore, the paper showed advantages and disadvantages of the measure relating to access to banking services in comparison to population size.

Keywords: use and access to banking services, bank account, banking sector, banks.

JEL Codes: G00, G210.

Wskazówki dla autorów

Redakcja „Rozpraw” przyjmuje do publikacji artykuły naukowe i recenzje książek z obszaru ubezpieczeń, funkcjonowania rynków finansowych i ochrony konsumenta na tych rynkach. Teksty, w języku polskim lub angielskim, należy przysyłać na adres e-mail sekretarza redakcji, Pani Soni Buchholtz: s.buchholtz@rf.gov.pl lub ogólny adres redakcji: rozprawy@rf.gov.pl.

Tekst musi posiadać tytuł, w którym zawarta jest informacja o jego zawartości oraz dane autora (imię i nazwisko, macierzysta jednostka naukowa, adres e-mail, dla potrzeb redakcji – kontakt telefoniczny). Powinien być podzielony na: wstęp – ze wskazaniem dotychczasowych poglądów literatury, celu badawczego oraz zastosowanych metod, część główną – podzieloną na numerowane i opatrzone tytułami rozdziały, zakończenie (podsumowanie) – zawierające przede wszystkim wnioski autora (lub propozycje *de lege ferenda*) oraz bibliografię. Artykuły naukowe powinny być również uzupełnione streszczeniem w języku polskim i angielskim, każde o objętości do 1200 znaków, słowami kluczowymi (w jęz. polskim i angielskim) oraz powinny zawierać wskazanie kodów JEL (*Journal of Economic Literature Code Classification*).

Objętość artykułu naukowego powinna wynosić 0,5-1 arkusza wydawniczego (20-40 tys. znaków ze spacjami). Artykuł musi być opatrzony przypisami w formacie harwardzkim, tj. w nawiasach znajdujących się bezpośrednio w tekście i zawierających nazwisko autora, rok wydania, ewentualnie stronę cytowanej publikacji.

Autorzy tekstów, wraz ze skierowaniem ich do redakcji, przekazują oświadczenie o posiadaniu do nich praw autorskich i przekazaniu na rzecz Wydawcy „Rozpraw” niewyłącznej, nieodpłatnej i bezterminowej licencji do tekstu, wcześniejszego jego niepublikowania bądź jednoczesnego niekierowania go do innych wydawnictw naukowych, a także dopełnieniu innych, ogólnie przyjętych reguł rzetelności w nauce (wzór oświadczenia znajduje się na stronie www.rf.gov.pl/ru).

Do każdego artykułu naukowego autor, a w przypadku utworu stworzonego przez kilka osób – każdy z autorów, składa oświadczenie o wkładzie autorów w powstanie utworu, według wzoru zamieszczonego na stronie internetowej.

Aby zapobiegać zjawiskom określanym jako „ghostwriting” i „guest authorship” redakcja wymaga od autorów ujawnienia wkładu poszczególnych osób w powstanie publikacji (z podaniem ich afiliacji oraz informacji, kto jest autorem koncepcji, założeń, metod itp. wykorzystywanych przy przygotowaniu publikacji). Odpowiedzialność za brak odpowiednich informacji, względnie ich nieprawidłowość, ponosi autor zgłaszający artykuł.

Autorzy publikacji są zobowiązani do poinformowania redakcji o podmiotach, które przyczyniły się do powstania publikacji oraz ewentualnym wkładzie merytorycznym, finansowym ośrodków naukowo-badawczych itp.

www.rf.gov.pl/ru
www.rf.gov.pl/join